WIELKA PRZYGODA

2

KLASA

część 1

Podręcznik | edukacja polonistyczna, społeczna, przyrodnicza

O tę książkę dba teraz:

1.

2.

3.

Z tej książki Ty i inne dzieci będziecie korzystać przez kolejne lata.
Szanujcie ją i dbajcie o nią.

nowa era *Twoje mocne strony*

Jak korzystać z podręcznika

Duży czyta małemu

tekst do słuchania

Nasze lektury

utwór z listy lektur

Przygoda z ortografią hżó

wprowadzanie w świat ortografii

ramka z Rabanem – ważne treści powtórzeniowe

Szedł sobie ktoś

Szedł sobie raz ktoś biały i puszysty, srebrny i błyszczący.
To był Śnieg.
Zobaczyły go jabłonki, poruszyły gałązkami.
– Czy jesteś majem? Bo białe kwiaty fruwają dokoła ciebie.
Czy dla nas je przyniosłeś?
– Nie jestem majem – powiedział Śnieg. – Ale kwiaty są dla was.
I ustroił jabłonki białymi płatkami.
Na polu ozimina* ujrzała, że idzie ktoś – miękki i puszysty.
Zielone źdźbła drżały na wietrze.
– Czy masz może dla nas pierzynkę? – zapytały.
– Mam – odpowiedział Śnieg i otulił całe pole miękką, białą pierzynką.
Przechodził Śnieg koło płotu. A w płocie kołki stoją – brudne i brzydkie. Głowy mają odkryte, szarymi sękami patrzą na drogę.
Zobaczyły biały płaszcz w kwiaty, w gwiazdki.
Ukłoniły się.
– Czy możesz nas ubrać?
– Mogę – odpowiedział Śnieg
i ubrał cały płot w puchate, wysokie czapki.

krąg tematyczny i temat dnia

Język polski bez tajemnic !?

wprowadzanie w świat nauki o języku

tekst bez pytań do samodzielnego, cichego czytania ze zrozumieniem

Przygotowanie do samodzielnego uczenia się, rozwijanie krytycznego myślenia

zadanie projektowe – przygotowanie do pracy metodą projektu

Czytam i rozumiem

tekst do czytania przez ucznia, zapisany większą czcionką

Szły dzieci z saneczkami. Wyciągnęły ręce po fruwające płatki.
– Oho, będzie zabawa! – ucieszyły się.
– A będzie… – szepnął Śnieg. Zaraz obszedł wszystkie pagórki i przykrył je grubo, pod dobrą jazdę na saneczkach.
Potem zobaczył wronę. Drzemała na gałęzi, osowiała, z opuszczonym dziobem. Więc Śnieg powoli, po cichutku usypał jej spiczastą czapkę na głowie, gruby płaszczyk na skrzydłach.
Wrona zatrzęsła się z gniewu.
– Też mi żart! – krakнęła i odleciała, aż rozsypały się i płaszczyk, i czapka.
– Hm… nie wszystkim umiem dogodzić – zamyślił się Śnieg. I z tego zamyślenia (a może dlatego, że już był wieczór) zrobił się całkiem niebieski.

Helena Bechlerowa

1. Co i kogo w czasie swojej wędrówki spotkał Śnieg?
2. Dlaczego Śnieg okrył pola puszystą pierzynką? Odszukaj odpowiedni fragment i go przeczytaj.
3. Dlaczego dzieci ucieszyły się na widok fruwających śniegowych płatków?
4. Kto nie ucieszył się ze śnieżnego okrycia?
5. Jak myślicie, kto lubi śnieg, a kto go nie lubi? Dlaczego nie można wszystkim dogodzić?

*ozimina – zboże wysiewane jesienią

pytania do tekstu i polecenia

Od zdania do opowiadania

Od zdania do...

stopniowe wprowadzanie formy opowiadania

wprowadzanie innych form wypowiedzi pisemnych: opisu, listu, zaproszenia, ogłoszenia, życzeń

W świecie przyrody

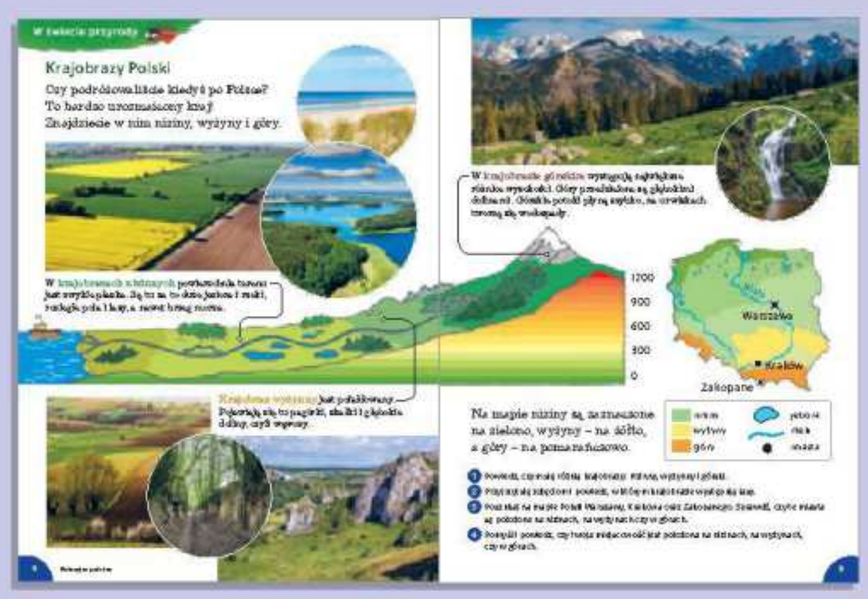

realistyczne zdjęcia prezentujące świat przyrody

Uczymy się uczyć

jak skutecznie się uczyć – rady i ćwiczenia

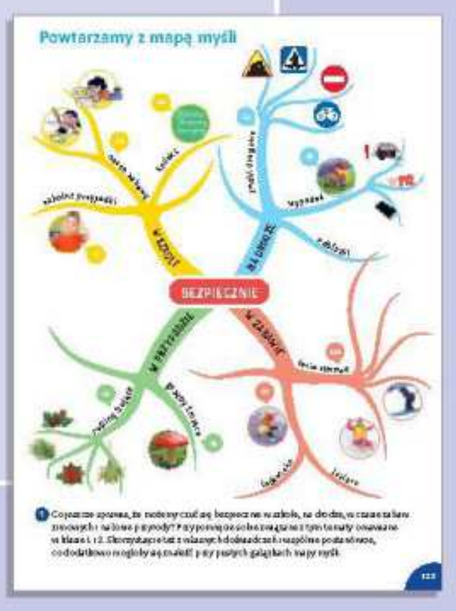

praca z mapą myśli

ilustracyjny opis doświadczeń przyrodniczych

Klasowe laboratorium

ciekawostki – nie tylko ze świata zwierząt

Świat jest ciekawy

Urośliśmy!

W naszej szkole przez wakacje
wszystko jakby się skurczyło:
mniejsze okna, krótsze schody,
miejsca w szatni też ubyło!

Przyszła pani – trochę niższa!
Otworzyła drzwi do klasy:
– Witam, witam po wakacjach!
Ale wielkie z was dryblasy!

Rafał Witek

1. Dlaczego dzieciom, o których mowa w wierszu, wydawało się, że szkoła zmalała?
2. Które miejsca w waszej szkole po wakacjach wydają się wam mniejsze?
3. Czerwone kropki są takiej samej wielkości. Jak myślisz, dlaczego jedna z nich wydaje się mniejsza?

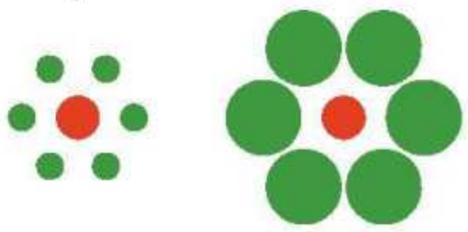

4. Jakie inne zmiany zauważyliście w szkole po wakacjach?

Poznajemy nasz podręcznik

Duży czyta małemu

Poznamy ciekawe ...

Przygoda z ortografią hż ó

Nauczymy się poprawnie ...

W świecie przyrody

Odkryjemy tajemnice ...

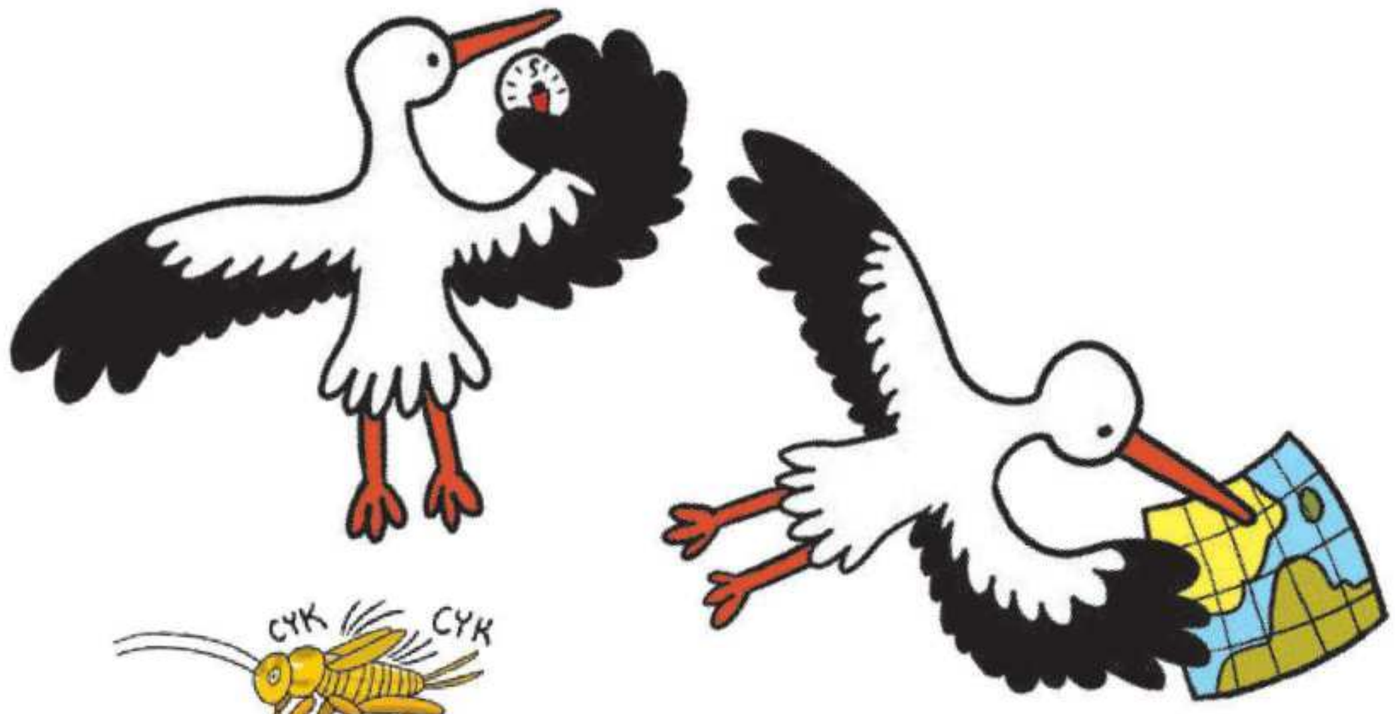

Świat jest ciekawy

Dowiemy się, jaki ...

Klasowe laboratorium

Wykonamy interesujące ...

Nasze lektury

Przeczytamy ciekawe ...

Poznamy nowe przygody ...

1. Odszukaj w podręczniku strony z zaprezentowanymi ikonkami. Powiedz, jakie treści zawierają te strony.
2. Dokończ zdania i je przeczytaj.
3. Sprawdź w spisie treści podręcznika, na której stronie znajduje się „Legenda o Smoku Wawelskim”.

Szkolne przypadki

Co mogło tak ucieszyć dziewczynkę?

Co mogło przydarzyć się chłopcu?

O czym mogła zapomnieć dziewczynka?

Co tak mogło zaskoczyć panią?

Dlaczego wszyscy oklaskują chłopca?

1. Opowiedzcie na podstawie zdjęć o szkolnych sytuacjach, które mogły się wydarzyć.
2. Zaprezentujcie, pojedynczo lub w parach, w formie scenki dramowej sytuację przedstawioną na wybranym zdjęciu.
3. W jakich sytuacjach w szkole odczuwacie radość? Wykonajcie ilustracje, a następnie utwórzcie z nich „Klasową mapę radości”.

- Przeczytaj zdania. W którym zdaniu jest najwięcej wyrazów?

Byłem ostatni na mecie.
Co mogło tak ucieszyć dziewczynkę?
Muszę bardziej uważać!

- Co znajduje się na początku każdego zdania, a co na końcu?

Język polski bez tajemnic !?

Zdanie składa się z **wyrazów**.
Zdanie rozpoczynamy **wielką literą**, a kończymy **kropką**, **znakiem zapytania** lub **wykrzyknikiem**.

Krajobrazy Polski

Czy podróżowaliście kiedyś po Polsce?
To bardzo urozmaicony kraj!
Znajdziecie w nim niziny, wyżyny i góry.

W **krajobrazach nizinnych** powierzchnia terenu jest zwykle płaska. Są tu za to duże jeziora i rzeki, rozległe pola i lasy, a nawet brzeg morza.

Krajobraz wyżynny jest pofałdowany. Pojawiają się tu pagórki, skałki i głębokie doliny, czyli wąwozy.

W **krajobrazie górskim** występują największe różnice wysokości. Góry przedzielone są głębokimi dolinami. Górskie potoki płyną szybko, na urwiskach tworzą się wodospady.

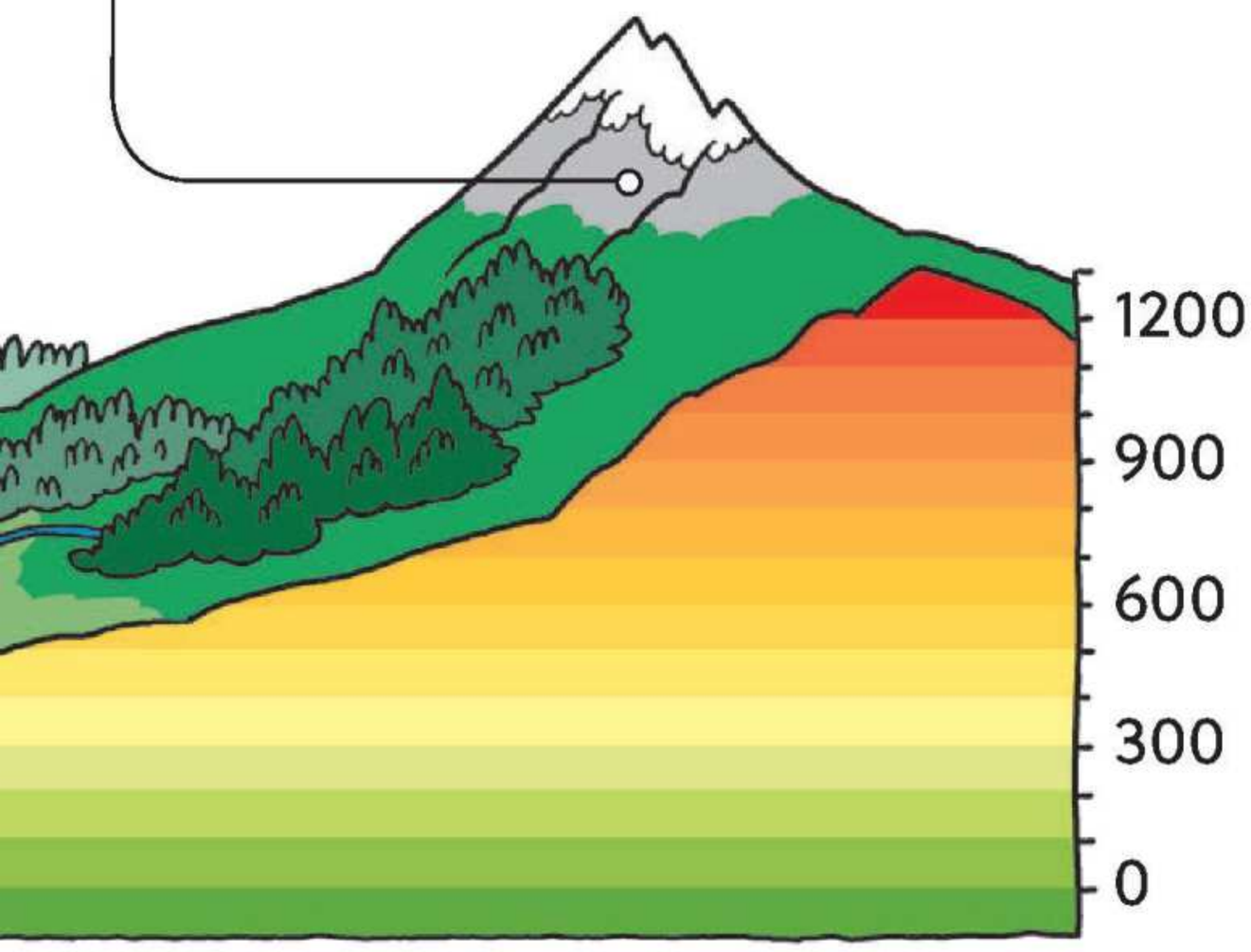

Na mapie niziny są zaznaczone na zielono, wyżyny – na żółto, a góry – na pomarańczowo.

1. Powiedz, czym się różnią krajobrazy: nizinny, wyżynny i górski.
2. Przyjrzyj się zdjęciom i powiedz, w którym krajobrazie występują lasy.
3. Poszukaj na mapie Polski Warszawy, Krakowa oraz Zakopanego. Sprawdź, czy te miasta są położone na nizinach, na wyżynach czy w górach.
4. Pomyśl i powiedz, czy twoja miejscowość jest położona na nizinie, na wyżynie, czy w górach.

Nie zadzwonił dzwonek...

Julka ogląda z dziadkiem stary album rodzinny. Na jednym ze zdjęć jakiś przejęty chłopiec w mundurku patrzy prosto na nią.

– Kto to? – pyta Julka.

– To mój tata, twój pradziadek Zygmunt – wyjaśnia Julce dziadek. – Opowiadał mi o tym zdjęciu. Zrobiono je u fotografa, latem, gdy szykował się do szkoły. Do drugiej klasy, tak jak ty teraz.

– I poszedł do szkoły we wrześniu, tak jak ja! – woła Julka.

Dziadek poważnieje.

– Nie. To był straszny wrzesień, 1939 roku. Pierwszego września wybuchła wojna. Niemcy napadli na Polskę. Zamiast szkolnego dzwonka słychać było ryk syren alarmowych i huk bomb. Zamiast szkolnych mundurków na ulicach pojawiły się żołnierskie mundury. W czasie nalotów pradziadek chował się z rodzicami w piwnicy. Pamiętał to do końca życia.

Julce trudno sobie to wszystko wyobrazić.

– Ale w końcu poszedł do szkoły, prawda? – pyta.

– Tak, kilka tygodni później, ale to nie była polska szkoła – mówi dziadek. – Zdjęto orła ze ściany. Niemcy zabronili uczyć historii i geografii Polski. Zakazali nawet lekcji wychowania fizycznego, które wtedy nazywano gimnastyką.

– To musiało być okropne – mówi przejęta Julka.

– Było – kiwa głową dziadek. – Ale Polacy się nie poddali. Choć groziły za to surowe kary, zaczęli po kryjomu organizować lekcje w domach. Twój pradziadek też brał w nich udział, tylko już trochę starszy. Był z tego bardzo dumny.

Julka znów patrzy na zdjęcie chłopca w mundurku. Chciałaby z nim o tym wszystkim porozmawiać. Tylko że pradziadka już nie ma... Ale przecież jest dziadek!

– Opowiesz mi coś jeszcze, dziadku? – pyta. – Wiesz, całe szczęście, że teraz nie musimy się chować w piwnicy. I że mogę normalnie pójść do szkoły.

Wojciech Widłak

1. Dlaczego pradziadek Julki 1 września 1939 roku nie poszedł do szkoły?
2. Jak wyglądało życie ludzi w czasie wojny? Odpowiedź znajdź w tekście i przeczytaj.
3. Z czego pradziadek Julki był bardzo dumny? Czy nauka organizowana w domach po kryjomu była bezpieczna dla nauczycieli i uczniów?
4. Z czego dzisiaj powinniśmy się cieszyć? Porozmawiajcie o tym.

- W tekście zapisanym dużą czcionką znajdź wyraz zbudowany z 4 sylab.
- Jakiej samogłoski nie ma w tekście zapisanym dużą czcionką?

Język polski bez tajemnic

a ą e ę
i o u (ó) y

b c d f
g h j k
l ł m...

Wyraz dzieli się na **sylaby**.
Sylaba składa się z **głosek**.
Głoski dzielimy na **samogłoski** i **spółgłoski**.
W każdej sylabie jest **jedna samogłoska**.

Ważne znaki na drodze

Na drodze trzeba zachowywać się ostrożnie i przestrzegać przepisów! Poznajcie znaki drogowe. Dzięki nim piesi, rowerzyści i kierowcy wiedzą, jak się zachować. Są wtedy bezpieczni na jezdni i mogą bezpiecznie dotrzeć do celu.

Znaki ostrzegawcze

Znaki nakazu

Znaki zakazu

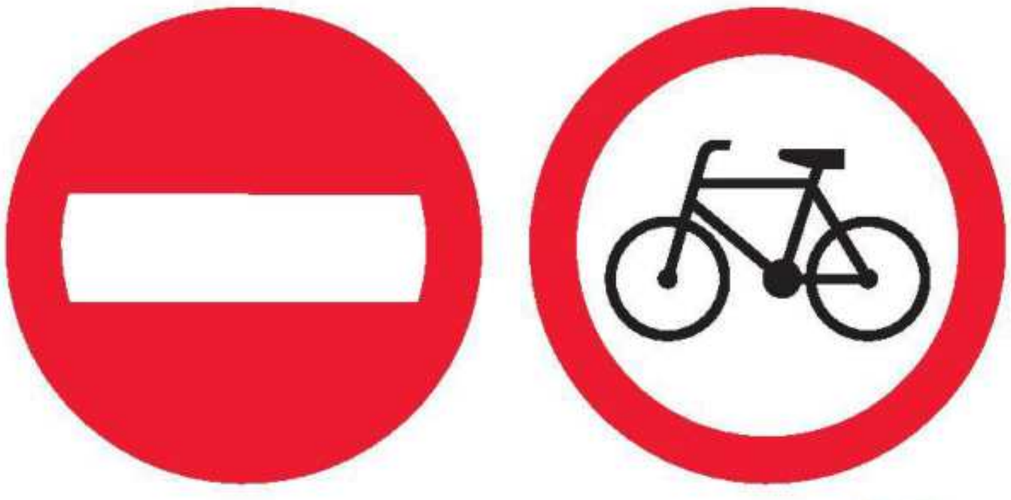

Znaki informacyjne

1. Wymień rodzaje znaków drogowych. Jaki kształt i kolor mają znaki w każdej grupie?
2. Podaj przykład znaku drogowego, który mijasz w drodze do szkoły. Co oznacza ten znak?
3. Po co przy drogach są ustawione znaki drogowe? Komu są potrzebne?

NASZA ZABAWA NA PRZERWACH

1. Opowiedz o zabawach dzieci przedstawionych na ilustracjach.
2. Do których zabaw chciał dołączyć Raban? Jak myślisz, dlaczego?
3. Jak wy bawicie się bezpiecznie w szkole w czasie przerwy? Porozmawiajcie o tym.

- Policz litery i głoski w wyrazach w tytule strony. Wymień dwuznaki.

Nasza zabawa na przerwach

Język polski bez tajemnic

Głoski zapisane za pomocą dwóch liter to **dwuznaki**.
Dwuznaki to: **sz**, **cz**, **ch**, **rz**, **dz**, **dż**, **dź**.

Poznajemy krajobraz miasta i wsi

W mieście żyje bardzo wielu ludzi. Potrzebują oni mieszkań, sklepów, szkół, przedszkoli i zakładów pracy. Jest tu też dużo ulic, z których korzystają mieszkańcy. Dobrze widać je na planie miasta.

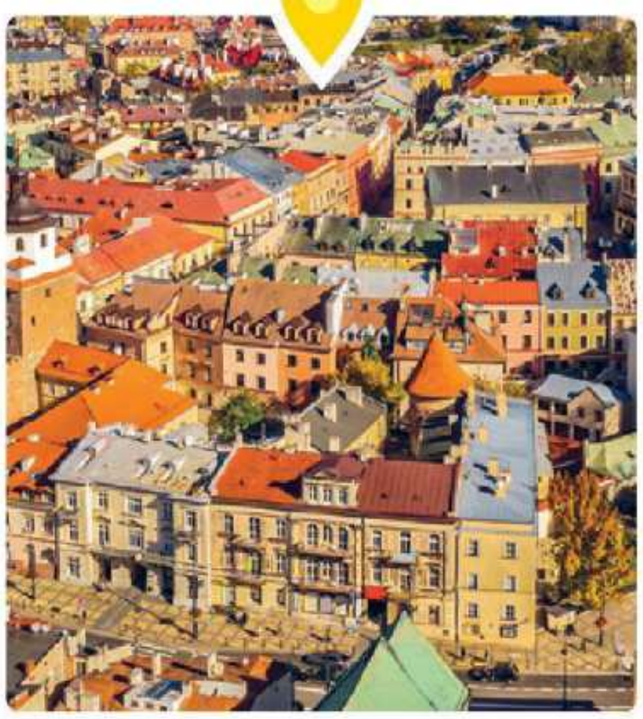

W centrum miasta budynki stoją bardzo blisko siebie. Mało tu miejsca na zieleń.

Na wielu osiedlach wybudowano wysokie bloki. Między nimi znajdują się trawniki, place zabaw i parkingi.

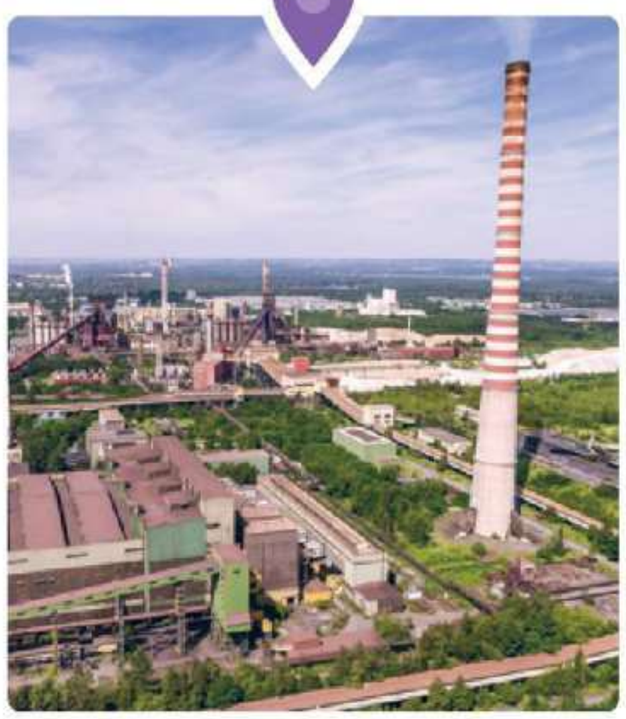

Tereny przemysłowe znajdują się zwykle z dala od centrum miasta.

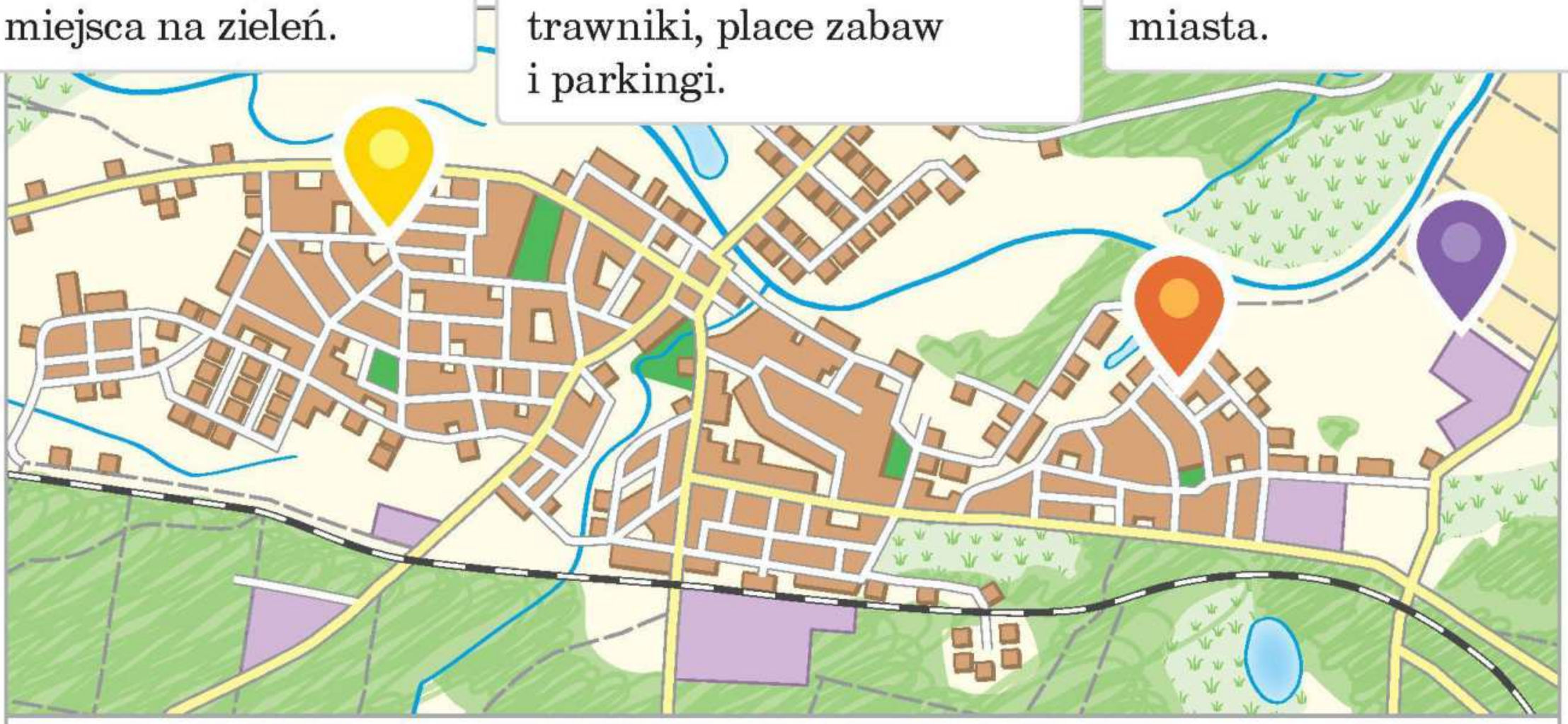

W krajobrazie wiejskim jest dużo zieleni, a domy są zwykle niskie. Wsie bardzo różnią się od siebie. Inaczej wyglądają te, które istnieją od setek lat, inaczej te powstające obecnie w pobliżu miasta.

Osiedla domków jednorodzinnych są i w miastach, i na wsi.

Niektóre domy na wsi są położone wśród pól, z dala od głównej drogi.

Przez wiele miast i wsi przepływają rzeki. Ludzie osiedlali się nad nimi, ponieważ łatwo było tu zdobyć wodę.

1. Które ze zdjęć najbardziej przypomina okolicę twojej szkoły, a które okolicę domu?
2. Znajdź w ramce na stronie obok symbole oznaczające budynki i ulice. Gdzie jest ich więcej – na planie miasta czy wsi?
3. Jak na planie jest zaznaczona rzeka, a jak jezioro? Czy znajdują się one na terenie twojej miejscowości?
4. Który z krajobrazów bardziej ci się podoba – miejski czy wiejski? W którym miejscu, twoim zdaniem, mieszka się wygodniej?

Zamek z piasku

– Córeczko, o czym dzisiaj rozmawialiście w szkole?

– O wakacyjnych przygodach, mamusiu. I wiesz, Rafał Nowacki z Wojtkiem Makowskim byli razem w Gdańsku. Na plaży budowali z piasku taaaki wieeelki zamek. I wtedy podszedł do nich mały chłopczyk w żółtych spodenkach i niebieskiej czapeczce. Powiedział, że ma na imię Krzyś.

Kiedy we trzech kończyli mur obronny, usłyszeli komunikat:

– Uwaga! Poszukiwany jest pięcioletni Krzyś. Ma na sobie żółte spodenki i niebieską czapeczkę. Kto znajdzie chłopca, proszony jest o przyprowadzenie go do stanowiska ratownika.

Rafał i Wojtek od razu się domyślili, że chodzi o ich kolegę. Pobiegli z nim do swoich rodziców. Razem odprowadzili Krzysia do ratownika, gdzie czekała zapłakana mama. Tak się ucieszyła, że aż wyściskała chłopców. Krzyś przyrzekł, że już nigdy się nie zgubi, a jego mama zabrała wszystkich na lody.

Od tej pory Wojtek i Rafał mają nowego kolegę, który mieszka w Krakowie.

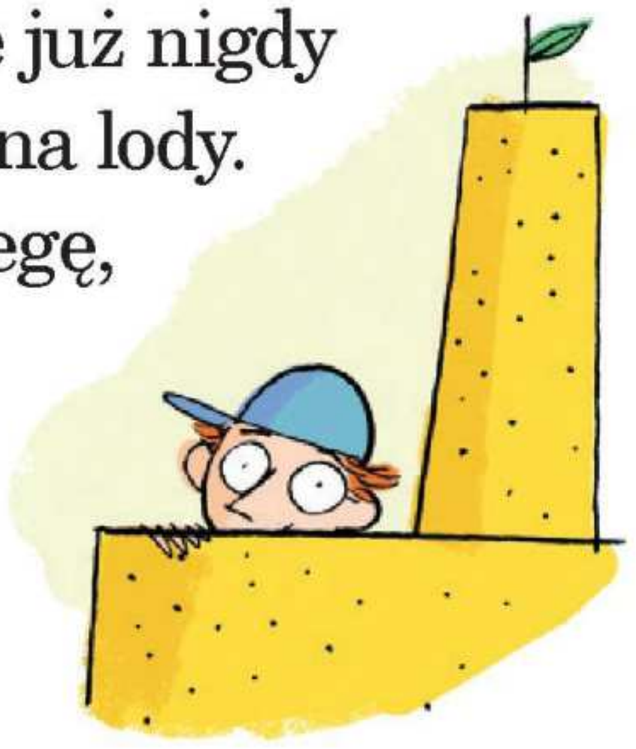

1. Co Rafał i Wojtek robili nad morzem? Co się wtedy wydarzyło?
2. Powiedz, jak się zachowali chłopcy. Oceń ich zachowanie.
3. Dlaczego mama Krzysia zaprosiła wszystkich na lody?
4. Co wy byście zrobili na miejscu Rafała i Wojtka? Porozmawiajcie o tym.

- Znajdźcie w tekście i przepiszcie do zeszytu zdanie, w którym jest najwięcej wyrazów zapisanych wielką literą. Co one nazywają? Co to są za wyrazy?

Przygoda z ortografią h ż ó

Imiona i nazwiska piszemy **wielką literą**.

Wielką literą piszemy również nazwy miast.

Jesienne prace w sadzie i ogrodzie

Zbieramy ostatnie plony

Przed przymrozkami zbieramy owoce oraz delikatne warzywa, takie jak ogórki i pomidory. Później – marchew i dynię.

sekator

grabie

Uprzątamy ogród

Grabimy opadające liście. Przycinamy gałęzie drzew owocowych. Przekopujemy ogródek.

Zabezpieczamy przed mrozem

Delikatne rośliny okrywamy lub wykopujemy i przenosimy do budynku. Przygotowujemy je do przetrwania zimy i powitania wiosny.

Sadzimy i siejemy

Jesień to najlepsza pora na sadzenie drzew i krzewów. Sadzimy też cebulki i siejemy nasiona roślin wiosennych, na przykład cebuli, czosnku, rzodkiewki, sałaty.

1. Opowiedz o jesiennych pracach w sadzie i w ogrodzie. Jakich narzędzi używa się do tych prac?
2. Wymień plony, które zbiera się jesienią w sadzie i w ogrodzie.

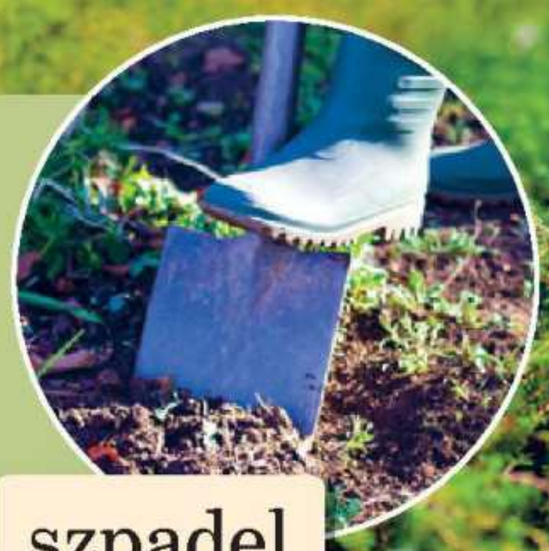

szpadel

pazurki

Jedziemy na wycieczkę?

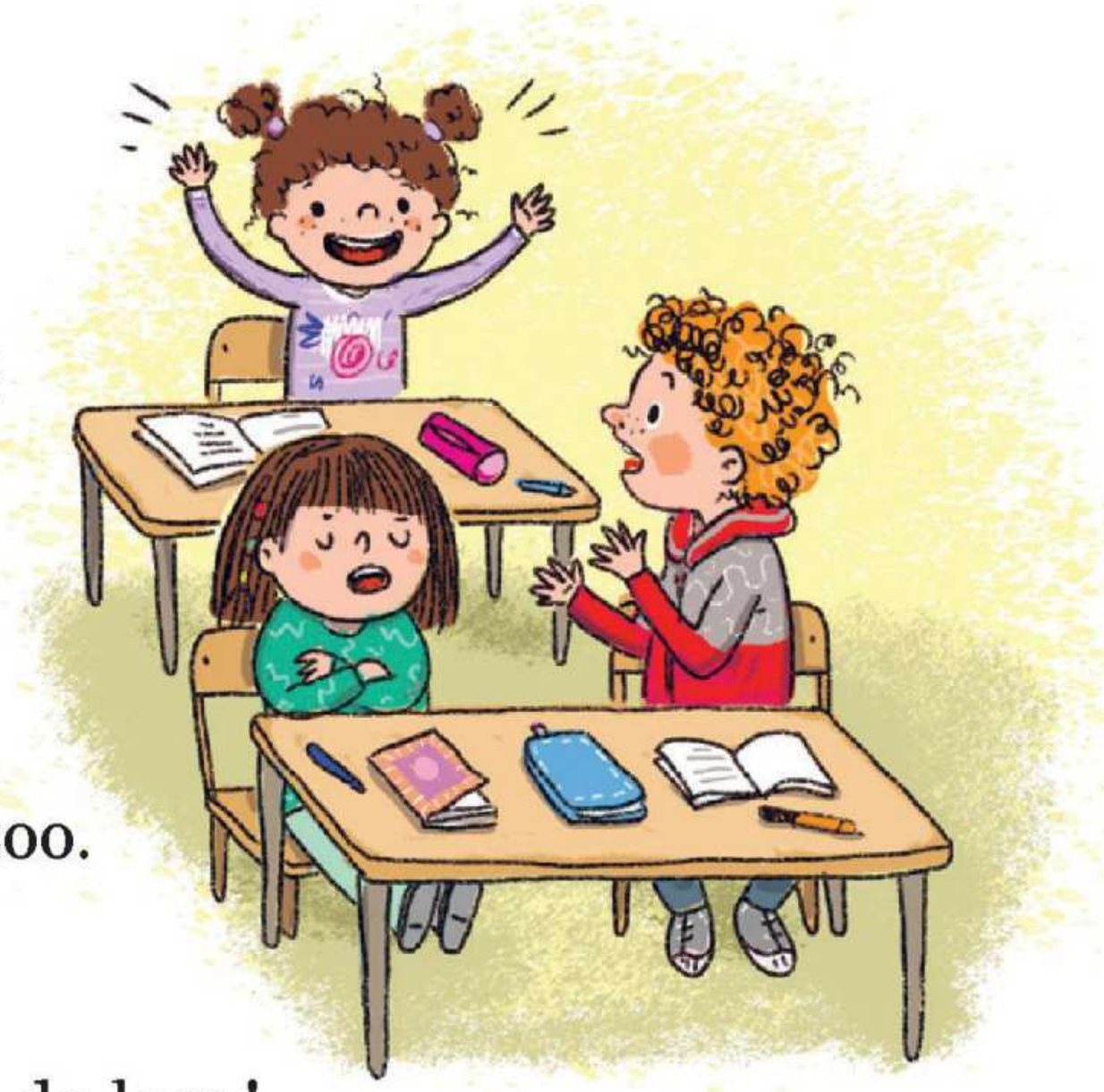

Dziś pani weszła do klasy z tajemniczą miną.

– Dokąd chcielibyście pojechać na wycieczkę? – zapytała.

Nagle wszyscy naraz zaczęli krzyczeć.

– Może do parku linowego?

– Eee, głupi pomysł, lepiej do zoo.

– Tak, do zoo! Do zoo!

– Nie, ja mam lepszy pomysł! Jedźmy na wycieczkę rowerową do lasu!

– Zaraz, zaraz, kochani, chyba zapomnieliście, że nie mówimy jednocześnie – powiedziała pani. W ten sposób niczego nie ustalimy i nie będzie wycieczki. Może powinniśmy przypomnieć sobie parę rzeczy i je zapisać? Jak myślicie?

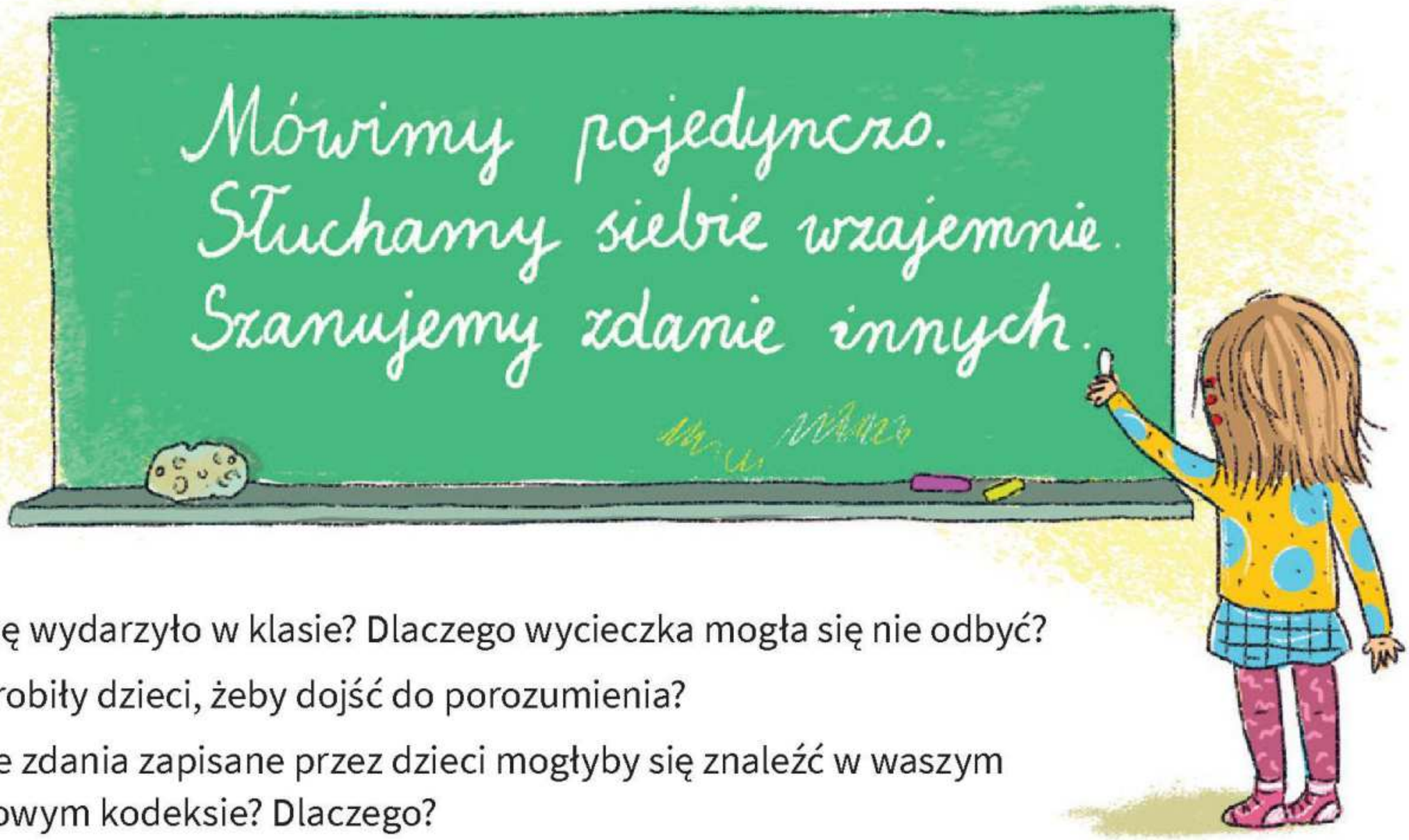

1. Co się wydarzyło w klasie? Dlaczego wycieczka mogła się nie odbyć?
2. Co zrobiły dzieci, żeby dojść do porozumienia?
3. Które zdania zapisane przez dzieci mogłyby się znaleźć w waszym klasowym kodeksie? Dlaczego?
4. Podajcie jeszcze inne propozycje zasad do waszego klasowego kodeksu.
5. Opracujcie swój klasowy kodeks. Zapiszcie go na kartonie i podpiszcie się pod nim.

ó wymienne na o

stół

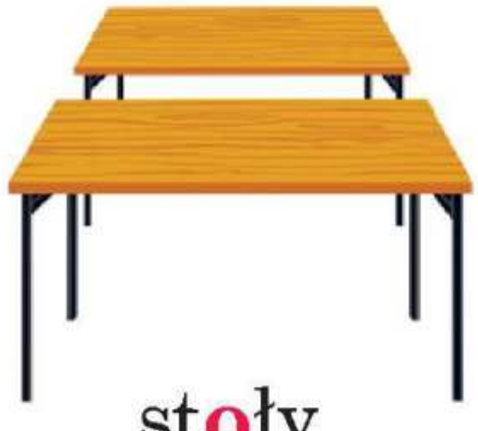

stoły

3

trójka

troje

strój

stroje

wzór

wzory

Piszemy **ó**, gdy wymienia się na **o**.

stół – stoły

1 Przeczytaj zdania i zapisz w zeszycie pary wyrazów, w których **ó** wymienia się na **o**.

Mr**ó**wka buduje mr**o**wisko.
Sokół ma sokoli wzrok.
Pszczółki i pszczoły zbierają nektar.
Mój brat lubi moje zabawki.
Janek zjadł pół jabłka i została mu połowa.

2 Odczytajcie rebusy i zapiszcie w zeszytach ich rozwiązania. Dopiszcie wyrazy, w których **ó** wymienia się na **o**.

ki

twa

śpi

Najwspanialsza klasa na świecie

Ale niespodzianka! Na początku roku szkolnego okazało się, że w klasie nie będzie już 22 uczniów, ale 23. Nowy uczeń to chłopak, Patryk. Na pierwszych zajęciach wszyscy wciąż się na niego gapili. Kiedy tylko nadeszła przerwa i pani na chwilę wyszła z klasy, Amelia zawołała:

– Ej, rudy!

Patryk nie zareagował. To już całkiem rozzłościło Amelię.

– Ej, rudy! – krzyknęła. – Głuchy jesteś?

– Mam na imię Patryk, a nie Rudy – odpowiedział chłopiec. – O co chodzi?

– No właśnie o to! – powiedziała Amelia i pokazała palcem na jego czuprynę.

– Nie widziałaś nigdy rudych włosów? – zdziwił się Patryk. – Musisz przyjechać do Irlandii. Tam co drugi jest rudy.

– Jesteś z Irlandii? – zaciekawił się Maks.

– Mój tata stamtąd pochodzi – wyjaśnił Patryk. – W Irlandii mnóstwo dzieciaków ma takie włosy. A do tego bladą cerę i piegi.

– Widziałam film ze znaną irlandzką aktorką. Wyglądała dokładnie tak, jak mówisz! – potwierdziła Baśka.

– Mój tata ma w pracy kolegę Anglika, on też jest rudy. I strasznie fajny! – przypomniał sobie Tomek.

Amelii zrobiło się głupio.

– Dobra, dobra. Chciałam tylko pożartować – bąknęła.

– My nie żartujemy z twoich odstających uszu! – wypaliła Klara.

– No właśnie! – potwierdziła Liwia. – Każde z nas jest inne! Tomek nosi wielkie okulary, Klara pisze lewą ręką, a ja jestem chuda jak wykałaczka.

– I właśnie za to was uwielbiam! – powiedziała pani, która w tym momencie wróciła do klasy. – Jesteście różni, ale razem tworzycie najwspanialszą i najbardziej kolorową klasę na świecie!
Jestem pewna, że Patrykowi będzie u nas dobrze. Postaracie się, prawda?

– Taaaak! – zawołały głośno dzieci.

A najgłośniej ze wszystkich zawołała… Amelia!

Rafał Witek

1. Opowiedz, co się wydarzyło w klasie.
2. Co pomogło dzieciom rozwiązać niemiłą sytuację?
3. Co powiedziała Liwia, a co pani? Odszukaj odpowiedni fragment tekstu i go przeczytaj.
4. Jak sądzisz, czy to dobrze, czy źle, że ludzie różną się między sobą? Dlaczego tak uważasz?

Dobrze mieć przyjaciół

Przyjaciel pomoże w potrzebie.

Z przyjacielem można
miło spędzać czas.

Przyjaciółka zachowa
powierzoną tajemnicę.

Przyjaciółka zawsze pocieszy.

1. Przyjrzyj się ilustracjom i opowiedz, co na nich widzisz. Przeczytaj zdania.
2. Do jakich innych sytuacji pasują te zdania? Wymieńcie się własnymi doświadczeniami.
3. Wyjaśnij, co to znaczy, że przyjaciel jest „na dobre i na złe”.

Język polski bez tajemnic !?

Spółgłoski miękkie

Ś, **ń**, **ź**, **ć**, **dź** oraz **si**, **ni**, **zi**, **ci**, **dzi** to **spółgłoski miękkie**.

1 Przeczytaj sylaby zapisane na słoneczkach. Zapamiętaj, jak zapisujemy spółgłoski miękkie przed samogłoskami.

siódemka

niebo

zioła

ciało

dziura

Przygoda z ortografią hżó

Si, **ni**, **zi**, **ci**, **dzi** piszemy przed **samogłoskami**.

2 Odczytaj zdanie i napisz je z pamięci w zeszycie. Zauważ, jak zapisujemy spółgłoski miękkie przed spółgłoskami.

Patrzyły **ź**rebaki, jak wie**dź**ma **ć**wiczy zaskro**ń**ce i **ś**limaki.

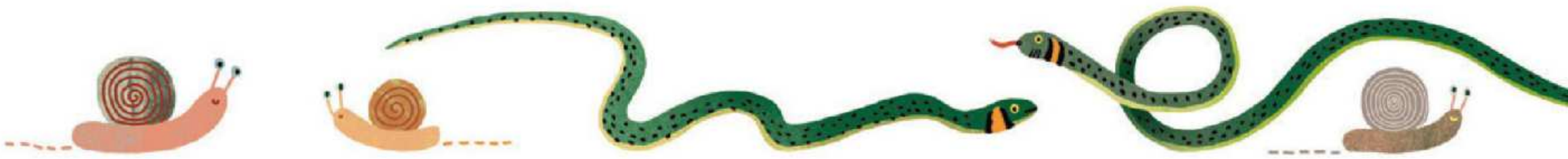

Przygoda z ortografią hżó

Ś, **ń**, **ź**, **ć**, **dź** piszemy przed **spółgłoskami**.

Ś, **ń**, **ź**, **ć**, **dź** często piszemy też na **końcu wyrazów**:
łoś, **ko**ń, **wyła**ź, **da**ć, **je**dź.

Jadalne części roślin

Każde dziecko potrafi podać wiele przykładów warzyw i owoców.
A czy zastanawialiście się kiedyś, które części roślin zjadamy?
Spójrzcie na rysunek pomidora i przeczytajcie, jak się nazywają części tej rośliny.

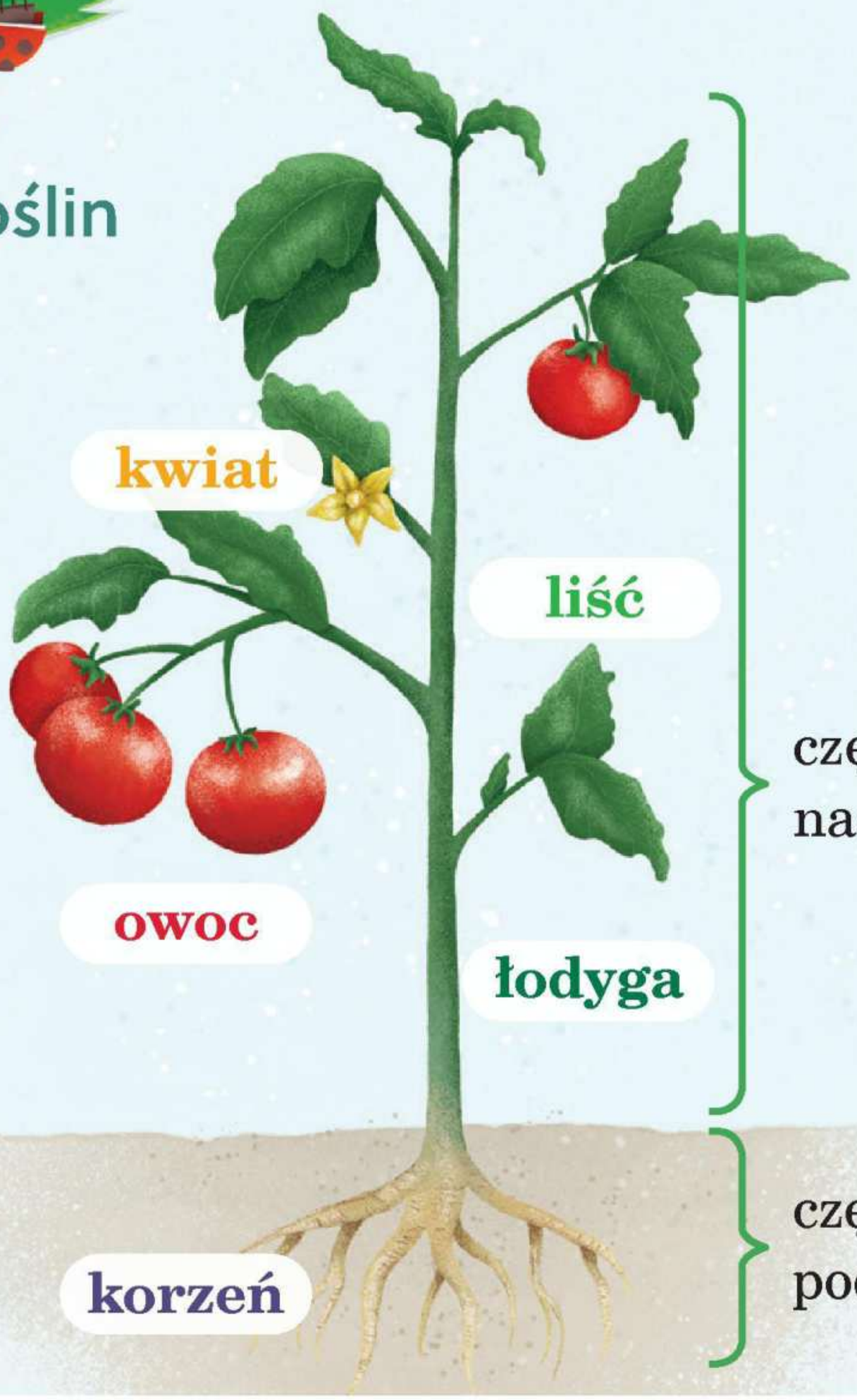

Owoc to część rośliny, w której są nasiona. Dobrze znamy słodkie owoce, na przykład jabłko, gruszkę, maliny. Ale smaczne **owoce roślin** to także pomidor, ogórek, papryka czy cukinia.

Jadalne **liście** mają sałata,
kapusta, pietruszka i cebula.

Brokuł i kalafior mają
jadalne **kwiaty**.

Korzenie to smakowita część
wielu roślin. Korzenie marchwi
i pietruszki są podłużne, a buraka,
rzodkiewki i selera – kuliste.

Z kalarepy i selera
naciowego jemy
zgrubiałe **łodygi**.

1. Które warzywa mają jadalne liście, które kwiaty, które korzenie, a które łodygi? Które mają jadalne owoce?
2. Które z warzyw lubisz jeść najbardziej? Jaka to jest część rośliny?

Raban i leśne zwierzęta

Co zrobił Raban?

Dlaczego zwierzęta nie przyjęły zaproszenia?

Jakie przetwory z owoców i warzyw zrobił Raban?

Jak zareagowały zwierzęta na podarunek Rabana?

Co było na początku?

Raban postanowił zaprosić . . .

Co się wydarzyło?

Raban napisał zaproszenie i powiesił je na . . .
Zwierzęta odpisały, że . . .
Były bardzo zajęte, bo od rana do wieczora . . .
Raban chciał pomóc przyjaciołom i zrobił . . .
Wkrótce pojawił się w lesie z wózkiem pełnym . . .

Jak to się zakończyło?

Zwierzęta bardzo się zdziwiły . . .

1. Obejrzyj historyjkę obrazkową i odpowiedz na pytania pod ilustracjami.
2. Przeczytaj i dokończ rozpoczęte zdania.
3. Wymyśl dalszy ciąg tej historyjki.
   Możesz skorzystać z rysunkowej podpowiedzi obok.

Odloty

– Ptaki, ptaszki, wędrowniki!
Gdzie lecicie?
– Do Afryki!
Lecimy całą gromadą
dalej, niż pociągi jadą!
Będziemy machać skrzydłami
nad górami, okrętami…

I jaskółki, muchołówki,
skowronki i krętogłówki,
dudki, kukułki, jerzyki
poleciały do Afryki.

Stefania Szuchowa

1. Jakie ptaki odleciały do Afryki? Czy wszystkie je znacie?
2. Jak długo ich gniazda pozostaną puste?
3. Jakie znacie inne ptaki, które odlatują do ciepłych krajów?
4. Dlaczego nie wszystkie ptaki można nazwać wędrownikami?

- Przeczytaj wyrazy. Co słyszysz w miejscu zaznaczonych liter?

To gromad**a** , a to gromad**k**a .

To dud**e**k , a to dud**k**i .

To gniaz**d**o , a to gniaz**d**ko .

Przygoda z ortografią h ż ó

Niektóre głoski **inaczej wymawiamy i słyszymy, niż zapisujemy**. Piszemy:

trawka, bo **trawa** **budka**, bo **buda** **trąbka**, bo **trąba**

Wędrówki ptaków

Ptaki odlatujące na zimę daleko

kukułka

wilga

jaskółka oknówka

słowik

dudek

Ptaki odlatujące na zimę niedaleko

skowronek

gęś gęgawa

pliszka

drozd śpiewak

Jak ptaki wędrują?

pojedynczo

w grupie

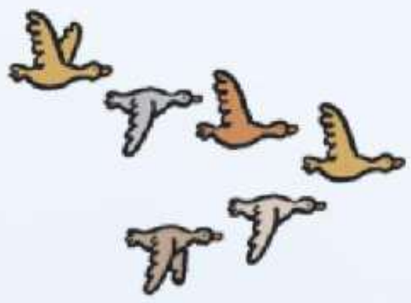

w kluczu

w dzień

w nocy

1. Powiedz, które ptaki odlatują z Polski na zimę. Czym się różnią sposoby ich wędrówki?
2. Zastanów się, dlaczego ptaki wędrują w grupie lub w kluczu.

A mieliśmy pojechać do zoo...

Wszystko na nic! Gdy ogłoszono zbiórkę orzechów dla zwierząt z zoo, byliśmy pewni, że nasza klasa zbierze ich najwięcej i wygra. A tu katastrofa! Adaś zjadł wszystkie orzechy, zanim doniósł je do szkoły. Tatuś Marty zawiózł orzechy od razu do zoo. Roztargniona Lenka przyniosła kasztany zamiast orzechów. Grześ tak machał workiem, że jego orzechy rozsypały się w pobliskim parku. No cóż, pewnie wiewiórki się ucieszyły. Najwięcej orzechów przyniósł Julek, ale wciąż było ich za mało, żeby wygrać. I wtedy pojawił się Bartek z ogromnym workiem. Wydawało się, że wygraną mamy już w kieszeni. Czekaliśmy tylko na ogłoszenie wyników.

I nagle Ada z IIb wszystko zepsuła.

– To moje orzechy! – krzyknęła, wskazując worek Bartka.

– Ten worek leżał w szatni. Orzechy były niczyje, więc je zabrałem – odpowiedział trochę zawstydzony Bartek.

– Co sobie myślałeś, że przyniosły je tam krasnoludki? – zapytała Ada i zabrała swój worek.

Zawody wygrała klasa IIb i to ona pojechała do zoo zawieźć orzechy.
A my musieliśmy obejść się smakiem.

1. W jakim celu dzieci zbierały orzechy?
2. Co się stało z orzechami, które miały przynieść dzieci z klasy Bartka? Przeczytaj odpowiedni fragment.
3. Do kogo należały orzechy przyniesione przez Bartka?
4. Dlaczego Bartek sądził, że ma prawo zabrać worek z orzechami?
5. Co należy robić ze znalezionymi rzeczami? Dlaczego?

Kolejność alfabetyczna

1 Przeczytaj kolejne litery alfabetu. Jak myślisz, dlaczego niektóre są zapisane na innych orzechach?

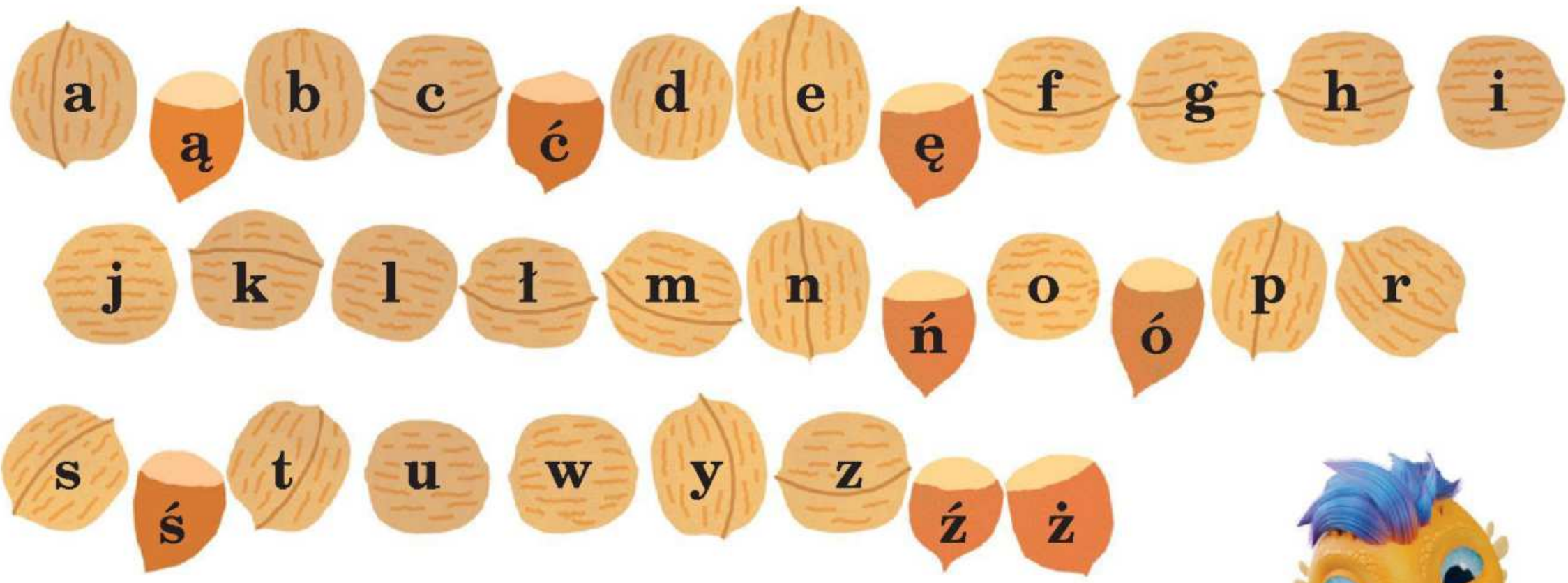

Alfabet to zbiór liter ułożonych w określonym porządku. Polski alfabet składa się z **32 liter**.

2 Nazwy zwierząt zostały zapisane w kolejności alfabetycznej, czyli w takiej, w jakiej są ułożone litery w alfabecie. Przeczytaj je.

a ą **b** c **ć** **d** **e** ę **f** — **a**ntylopa, **b**ocian, **ć**ma, **d**elfin, **e**mu, **f**oka

g **h** i **j** **k** l **ł** **m** — **g**oryl, **h**iena, **j**eleń, **k**ot, **ł**abędź, **m**ałpa

n ń **o** ó **p** **r** **s** — **n**osorożec, **o**sioł, **p**aw, **r**ekin, **s**łoń

ś **t** u **w** y **z** ź ż — **ś**wistak, **t**ukan, **w**ąż, **z**ebra, **...**

- Nazwa jakiego zwierzęcia może być zapisana po zebrze?

3 Jak w kolejności alfabetycznej zapiszesz te nazwy zwierząt?

ośmiornica, lew, hipopotam

Wyrazy w słownikach ortograficznych oraz hasła w encyklopediach są ułożone **w kolejności alfabetycznej**.

Pasibrzuchy

Za morzem niebieskim, za lasem zielonym,
gdzie chmury się snują leniwe jak kluchy,
stał zamek kamienny, wilgotny i ciemny,
w tym zamku mieszkały zaś dwa Pasibrzuchy.
Codziennie, wyłażąc spomiędzy poduszek
(a dzień zaczynały raniutko – o świcie),
pędziły do kuchni ogromnej jak dworzec
i furę placuszków zjadały w zachwycie:
… na słodko… na kwaśno
… na ostro… na przaśno*
… roladę… sałatkę
I TORT NA DOKŁADKĘ!

Tak było codziennie,
(sto lat, może dłużej…),
a dwa Pasibrzuchy wciąż puchły i tyły.
Aż wreszcie pan doktor
wpadł do nich przypadkiem
i musiał ogłosić im wyrok niemiły:
– Kochane grubasy! Najmilsze spaśluchy!
Popatrzcie – zostały z was uszy i brzuchy!
Więc zamiast deserku przepiszę spacerek,
przysiady i pompki, a potem… rowerek!

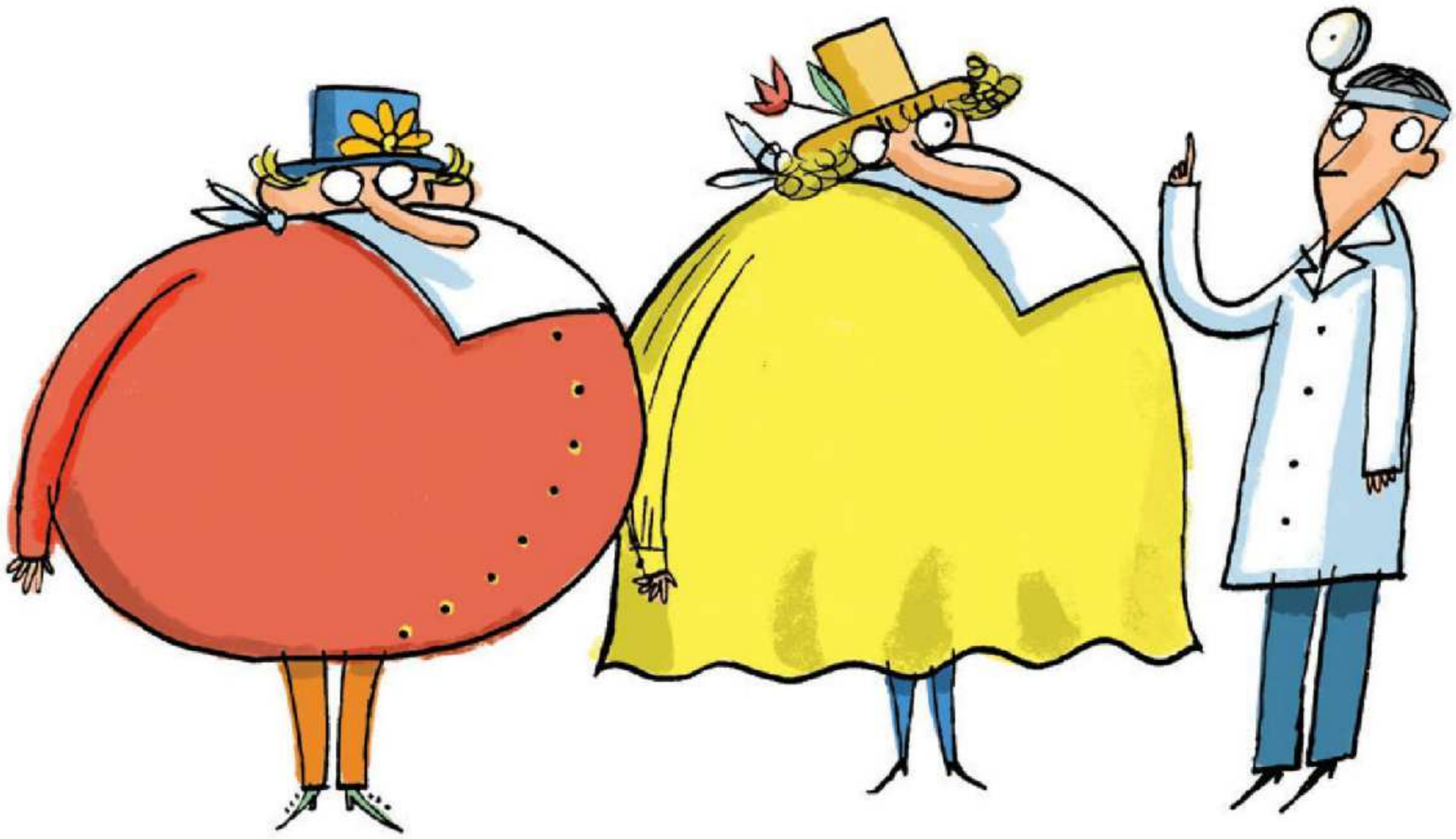

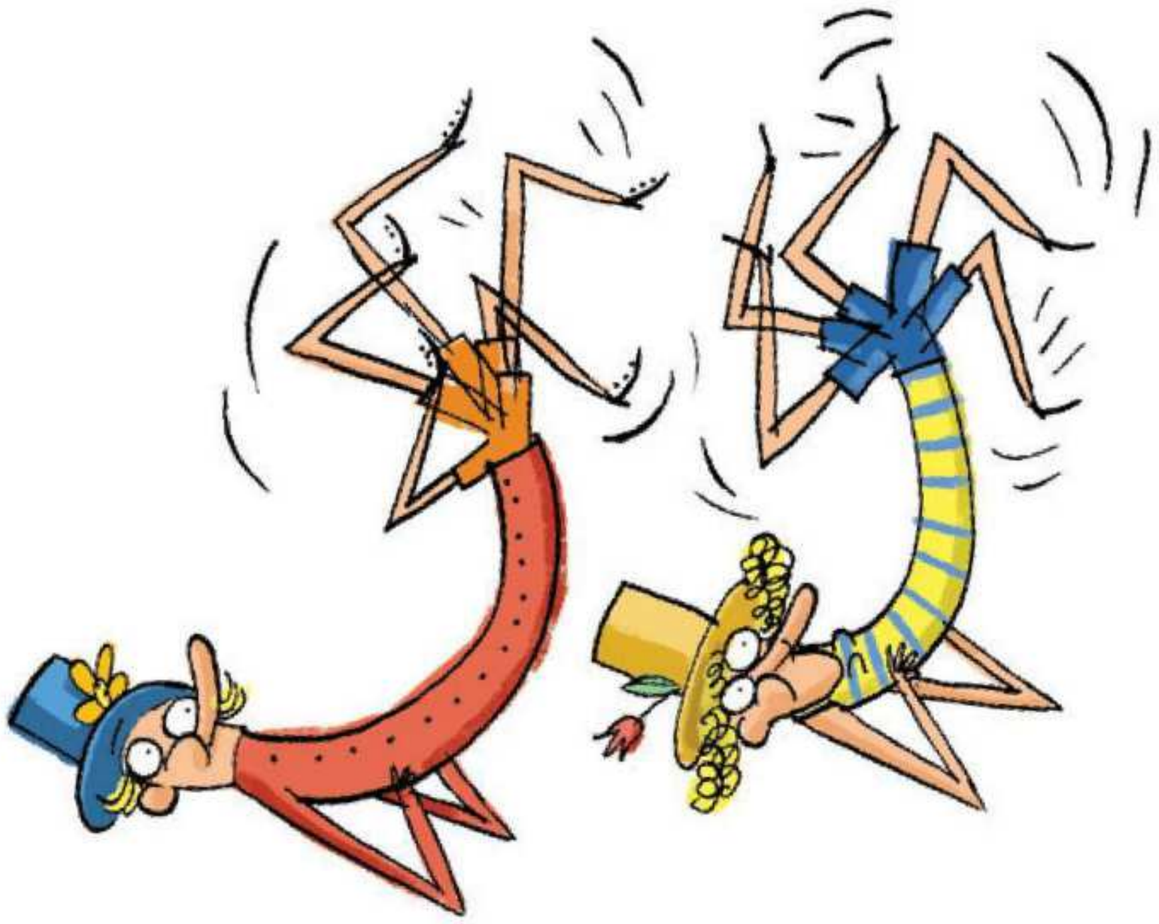

I tak trenowały sto lat, moi złoci.
I nic w tym dziwnego – musiały wypocić
placuszki na kwaśno…
… na ostro… na przaśno
… roladę… sałatkę
I TORT NA DOKŁADKĘ!

Ćwiczyły i chudły. Pot ściekał im z lica,
aż każdy wyglądał jak młoda dżdżownica.
– Hurra! – zawołały i bez zbędnych słów
pomknęły do kuchni,
BY NAPCHAĆ SIĘ ZNÓW!!!

Natalia Usenko

1. Gdzie mieszkały Pasibrzuchy?
2. Jak Pasibrzuchy się odżywiały?
3. Co zalecił im doktor? Znajdź w wierszu odpowiedź i przeczytaj.
4. Co można poradzić Pasibrzuchom, żeby już nigdy więcej nie miały nadwagi? Ustalcie to w grupach.

***na przaśno** – prosto, naturalne, bez dodatków

- Przeczytajcie wspólnie rzeczowniki wybrane z tekstu wiersza. Co one oznaczają?

las • Pasibrzuchy • doktor • dżdżownica • rowerek

Język polski bez tajemnic !?

Rzeczowniki to nazwy osób, zwierząt, roślin i rzeczy.
O rzeczowniki pytamy: **kto? co?**

rzeczownik

Pyszny obraz

Giuseppe Arcimboldo *Kosz owoców*

1. Co zostało przedstawione na obrazie?
2. Jakie owoce rozpoznajesz na obrazie?
3. Odwróć obraz „do góry nogami”. Co widzisz?
4. Stwórz portret człowieka z warzyw i owoców według własnego pomysłu.

Opis twarzy z obrazu

1 Popatrz na obraz i uzupełnij ustnie opis przedstawionej na nim twarzy. Wykorzystaj wyrazy z ramki.

Pomocne słowa

twarz • owoców • winogron • nos • pomysłowy

Na obrazie widzimy ... człowieka utworzoną z ....
Uszy wykonane są z ..., policzki z jabłek, a ... z gruszki.
Na głowie tej osoby znajduje się czapka z wikliny.
Obraz jest ... i zabawny.

2 Przepisz zdania do zeszytu. Zatytułuj swoją pracę „Opis twarzy z obrazu". Możesz też wymyślić własny tytuł.

- Przeczytaj zdania. Jaką głoskę słyszysz na końcu w podkreślonym wyrazie, a jaką widzisz literę? Wskaż w drugim zdaniu ten wyraz w innej formie. Co zauważasz?

Obraz został namalowany przez włoskiego malarza.
Z tego obrazu patrzy na nas twarz człowieka utworzona z owoców.

Przygoda z ortografią h ż ó

W niektórych wyrazach głoskę znajdującą się na końcu **inaczej wymawiamy i słyszymy, niż zapisujemy**.
Piszemy:

obraz, bo **obrazy** **sad**, bo **sady** **chleb**, bo **chleby**

- Dobierz do podanych wyrazów wyrazy według wzoru. Zapisz w zeszycie utworzone pary wyrazów.

ogró**d**, bo ogro**d**y

twarz, malarz, grzyb, wóz, talerz, kalendarz, obiad

Wartości odżywcze produktów – jemy zdrowo i różnorodnie

Różne produkty spożywcze mają odmienne wartości. Niektóre chronią nas przed chorobami, inne dają nam siłę, a jeszcze inne sprawiają, że rośniemy. Z tego powodu powinniśmy codziennie jeść produkty z różnych grup.

warzywa i owoce

Warzywa i owoce są skarbnicą witamin oraz innych substancji niezbędnych dla zdrowia. Powinny stanowić połowę naszego posiłku. Wyjątek stanowią **ziemniaki**, które, choć są warzywami, dają nam głównie energię i dlatego mogą zastąpić w posiłkach produkty zbożowe.

Człowiek może przeżyć bez **wody** najwyżej kilka dni. Ośmiolatek potrzebuje prawie dwóch litrów wody dziennie. Nie musi jej aż tyle wypić – dużo wody zawierają też owoce, warzywa i zupy.

Produkty zbożowe dają nam dużo energii. W kaszy, płatkach owsianych i produktach z mąki pełnoziarnistej jest też wiele witamin. Wybierajmy je zamiast pieczywa i chrupek z białej mąki.

Aby dzieci rosły, potrzebują **białka**. Znajduje się ono w **mięsie** i **rybach**. Dużo jest go też w **nabiale**. W jajkach i mleku są przecież wszystkie substancje niezbędne do rozwoju i wzrostu.

Czy wiesz, że… dużo białka zawierają również **rośliny strączkowe**. Należą do nich groch, fasola, soja i wiele innych. Z soi wytwarza się nawet produkty przypominające w smaku ser i mleko.

1. Przyjrzyj się talerzowi i powiedz, jaką część naszego posiłku powinny stanowić warzywa i owoce, jaką produkty zbożowe, a jaką produkty z dużą zawartością białka.
   - Dlaczego ziemniaki są wyjątkowym warzywem?
2. Jakie są twoje ulubione produkty zbożowe? Czy można je zastąpić czymś zdrowszym?
3. Czy w twoim śniadaniu znalazł się produkt z dużą zawartością białka? Co to za produkt?

Jarzynowa awantura

Narratorzy: W warzywniku naszej mamy awantura trwa od rana,
kłócą się rośliny głośno, która bardziej pożądana.
Jarzynowe waśnie trwają, ciągną się grzędowe spory,
aż czerwone od emocji są dziś wszystkie pomidory!

Pomidory: Na niemądre kłótnie my nie mamy czasu!
Jesteśmy kopalnią zdrowego potasu!

Pomidor I: Apteką witamin oraz minerałów!

Pomidor II: Leczymy skutecznie, nic to, że pomału!

Papryki: Nie można zapomnieć też o nas, paprykach!
Wszak z mądrych badań niezbicie wynika
i każde, nawet najmniejsze, dziecko to wie,
że dużo jest w nas cennej witaminy C.

Cebule: Papryko nasza droga, choć jesteś nam jak siostra,
bywasz bardzo pikantna, a czasem wręcz zbyt ostra!

Cebula I: To ja mam, kochana, niezwykłe wykrztuśne zdolności!

Cebula II: A ludzie, gdy mnie krojąm płaczą z ogromnej radości!

Cebula III: I dodam jeszcze uczciwie, że syrop cebulowy
ludzi stawia na nogi, gdyż lek to ponadczasowy!

Narrator I: Wszyscy się kłócą ze sobą, a tylko biedny seler
powtarza zmartwionym głosem: „O rany! A to feler!”.

Buraki: Cebule zwariowały! Ich syrop mdły i nietrwały!
Widać, że soku z buraków nigdy nie próbowały!

Burak I: Nasz sok najlepszy na świecie!
Wiecie, jeśli go pijecie!

Burak II: Cebulom też by pomógł, bo choć wydają się śliczne,
to jednak jakieś zbyt blade i bardzo anemiczne!

Narrator II: Warzywa ciągle się kłócą, a tylko biedny seler
powtarza w kółko swoje: „Feler” i „Feler”, i „Feler”.

Kapusta: Wy jesteście sezonowi i w tym tkwi problem mały,
zaś ja, kiszona czy świeża – leczę ludzi rok cały!

Marchewka I: Zaraz, zaraz, a marchewki? Przecież każdy, kto nas zna,
wie, że niezła z nas fabryka cudnej witaminy A!

Marchewka II: I jesteśmy dietetyczne! Na ból brzucha tylko my!
No i mało kaloryczne! Wykarmiamy wszystkie miss!

Marchewka III: Bez marchewki nie ma zdrowia, nasz karoten – cud natury,
więc nie róbcie, siostry, bracia, niepotrzebnej awantury!
Tam, gdzie się nas pięknie poda, jest i zdrowie, i uroda!

Narrator I: A seler wciąż kręci głową, jak to poczciwy seler,
i mruczy (daję słowo!) to swoje: „Feler” i „Feler”.

Narrator II: Idzie mama do ogrodu. W ręce koszyk, Burek z przodu.
Woła brata i mnie woła. Jest radosna i wesoła.

Mama: Chodźcie, chłopcy, tata jedzie! Czas pomyśleć o obiedzie!
A na obiad dziś zbierzemy najpiękniejsze dary ziemi.
Więc marchewki i kapustę, i buraczki też weźmiemy.
I cebula jest potrzebna. A że dziadek nieco chory,
rwijcie z krzaka te prześliczne, bardzo zdrowe pomidory!

Narrator I: Mama mówi, że warzywa wszystkie ważne, wszystkie zdrowe
i dlatego je zaprasza do swej zupy jarzynowej.

Narrator II: Seler pewnie chciał coś dodać, lecz nie zdążył mruknąć słowa,
a już znalazł się w koszyku jako piękny okaz zdrowia.

Barbara Kosmowska

1. O jakich warzywach jest mowa w tekście? Czym się chwaliło każde z nich?
2. Przeczytajcie tekst z podziałem na role. Przygotujcie kukiełkową inscenizację tekstu.

Z tarczą czy bez tarczy?

To był dziwny piątek. Do szkoły odprowadzał mnie dziadek. Pieszo.

– Dlaczego nie jedziemy samochodem? – zapytałem.

Dziadek uśmiechnął się i powiedział, że spacer nam obu dobrze zrobi i że kiedy on był mały, do szkoły się chodziło samemu albo jeździło tramwajem.

– A może miałbyś ochotę na podróż… w czasie? – zapytał.

Kiedy doszliśmy do drzwi szkoły, dziadek uchylił je przede mną i szepnął:

– Miej oczy szeroko otwarte.

A ja od razu zrobiłem wielkie oczy – ze zdziwienia. Czy to moja szkoła? Schody te same, ale drzwi do klas pomalowane na biało. Błyszcząca drewniana podłoga na korytarzu mocno czymś pachniała… Najdziwniejsze jednak były dzieci. Wszystkie miały granatowe fartuchy z białymi kołnierzykami. Prawie jednakowe. Spojrzałem na siebie. Ja też miałem taki fartuch! Na rękawie zobaczyłem niebieską naszywkę w kształcie tarczy z numerem. Inni też mieli takie. I sztywne brązowe plecaki z błyszczącymi klamrami.

– To jakiś kawał? – zapytałem chłopaka, który właśnie przebiegał obok mnie. Wydał mi się trochę podobny do mojego dziadka.

– Kawał? – odparł zdziwionym głosem. – Chodź, bo się spóźnimy. Pierwsze są roboty!

Roboty? Od dawna chciałem pójść na zajęcia z robotyki do domu kultury. W klasie okazało się jednak, że to zupełnie co innego. Roboty ręczne – tak nazywały się te zajęcia.

– Pamiętacie? Dziś będziemy robić latawce – przypomniała pani nauczycielka.

Wszyscy wyciągnęli listewki, mocny papier, sznurek i krepinę. Mnie cały ten zestaw pożyczył kolega z ławki!

– A gdzie dziewczynki? – zapytałem nowego znajomego.

– Jak to? – spojrzał na mnie zdumiony. – One mają przecież swoje zajęcia. Haftowanie, szycie..., no wiesz.

Mój latawiec był już prawie gotowy, gdy nagle rozległ się dzwonek.

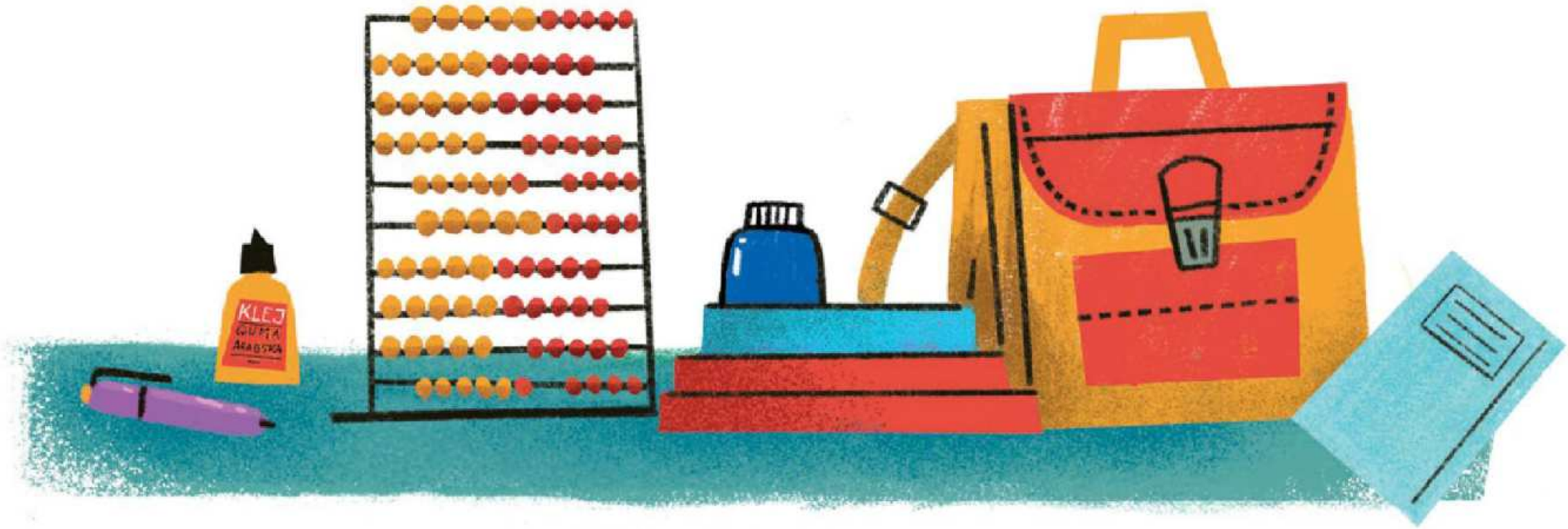

– Nie martwcie się – powiedziała pani. – Dokończymy jutro.

W sobotę? Okazało się, że tu w soboty też się chodzi do szkoły. Coś takiego!

Na przerwie był straszny hałas. Jedni rozmawiali ze sobą, inni ścigali się na korytarzu. Niektórzy wymieniali się znaczkami pocztowymi, które trzymali w specjalnych albumach. Dziewczynki przekazywały sobie kolorowe zeszyty z napisem „Złote myśli". Mój kolega wyciągnął z brązowej papierowej torebki dwa jabłka i podał mi jedno. Zrobiło mi się bardzo miło.

Potem były inne lekcje, w klasie z czarną tablicą, na której pani pisała kredą. Na matematyce wszyscy wyjęli drewniane ramki z koralikami na drutach.

– Co, liczydła nie widziałeś? – zdziwił się na widok mojej miny kolega z ławki.

Po lekcjach czekał na mnie dziadek. Uśmiechał się.

– No i co, Stefanku – zapytał – chcesz zostać w tej szkole czy wolisz wrócić do swojej?

– Sam nie wiem, dziadku…

Wojciech Widłak

1 Przeczytaj dwa zakończenia opowiadania. Które bardziej ci odpowiada?

Chciałbym zostać, bo polubiłem nowego kolegę. I mógłbym dokończyć mój latawiec, a potem podobno mamy sami robić karmniki dla ptaków. I te fartuszki są całkiem niezłe. Nikt się nie przechwala ubraniem.

***

Chciałbym wrócić do mojej szkoły. Mamy świetną pracownię komputerową i tablicę multimedialną. A poza tym lubię dzieciaki z mojej klasy. No i… w soboty nie mamy lekcji.

2 Przepisz do zeszytu wybrane zakończenie i uzasadnij swój wybór.

3 Podzielcie się na dwie grupy. Każda niech opowie o innej szkole – dawnej lub współczesnej. Niech każdy z was zdecyduje, w której szkole i dlaczego chciałby się uczyć.

4 Przeprowadźcie debatę, podczas której zdecydujecie, w jakiej szkole chcielibyście się uczyć. Podawajcie argumenty i kontrargumenty.

Dziecięce marzenia

Kim chciałbyś zostać, jak będziesz duży?
Ja? Podróżnikiem! Ach, żyć w podróży!
Najodleglejsze przemierzać kraje.
Nie ma lepszego nic, mi się zdaje!

A ja zostanę weterynarzem.
Ja policjantką. Tak o tym marzę!
Ja dziennikarką w znanej gazecie.
I będę pisać o całym świecie.

A ja bym chciała być programistką.
I programować dosłownie wszystko!
A ja chcę zostać… może… raperem,
nurkiem, dentystą lub inżynierem?

A pani? Pani, kim chciała zostać?
Nauczycielką! To sprawa prosta!
I uczyć dzieci, takie jak wy,
by mogły spełniać swe piękne sny!

Tomasz Plebański

1. Kim chciałyby zostać dzieci, o których mowa w wierszu?
2. Dlaczego pani wybrała zawód nauczycielki? Co chciała robić?
3. Zapytajcie swoich nauczycieli, dlaczego wybrali ten zawód.
4. Kim każdy z was chciałby zostać w przyszłości? Czy jest wśród was ktoś, kto chciałby zostać nauczycielem? Dlaczego?

Jesienne prace w polu

Na polach zakończyły się już zbiory zboża, czyli **żniwa**. Jednak jesienią rolnicy mają nadal dużo pracy.

Pole jest przygotowywane do wiosennego siewu. **Pług** kruszy i odwraca górną warstwę ziemi.

Orka

Maszyna, zwana **broną**, spulchnia ziemię i niszczy chwasty.

Bronowanie

Wykopki

Rolnicy wykopują i zbierają **rośliny okopowe**. Należą do nich ziemniaki, które mają jadalne podziemne bulwy, oraz rośliny o jadalnych korzeniach, na przykład marchew.

We wrześniu rolnicy sieją już niektóre zboża i warzywa. Dzięki temu wiosną będą mogły bardzo szybko wyrosnąć.

Sianie

1. Opowiedz o tym, co musi zrobić rolnik jesienią, żeby wiosną wyrosły nowe rośliny na polach.
2. Kombajn to maszyna używana do zbioru roślin uprawnych. Czy wiesz, do czego służą pług, brona i ciągnik?
3. Które rośliny są nazywane roślinami okopowymi?

Poruszał serca milionów

Karol Wojtyła to jeden z najwybitniejszych Polaków. 16 października 1978 roku został on wybrany na papieża i przyjął imię **Jan Paweł II**.

Urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach koło Krakowa. Zawsze chętnie i dobrze się uczył. Po lekcjach najbardziej lubił grać z kolegami w piłkę nożną. Na boisku zazwyczaj był bramkarzem. Już jako chłopiec często chodził do kościoła i służył do mszy.

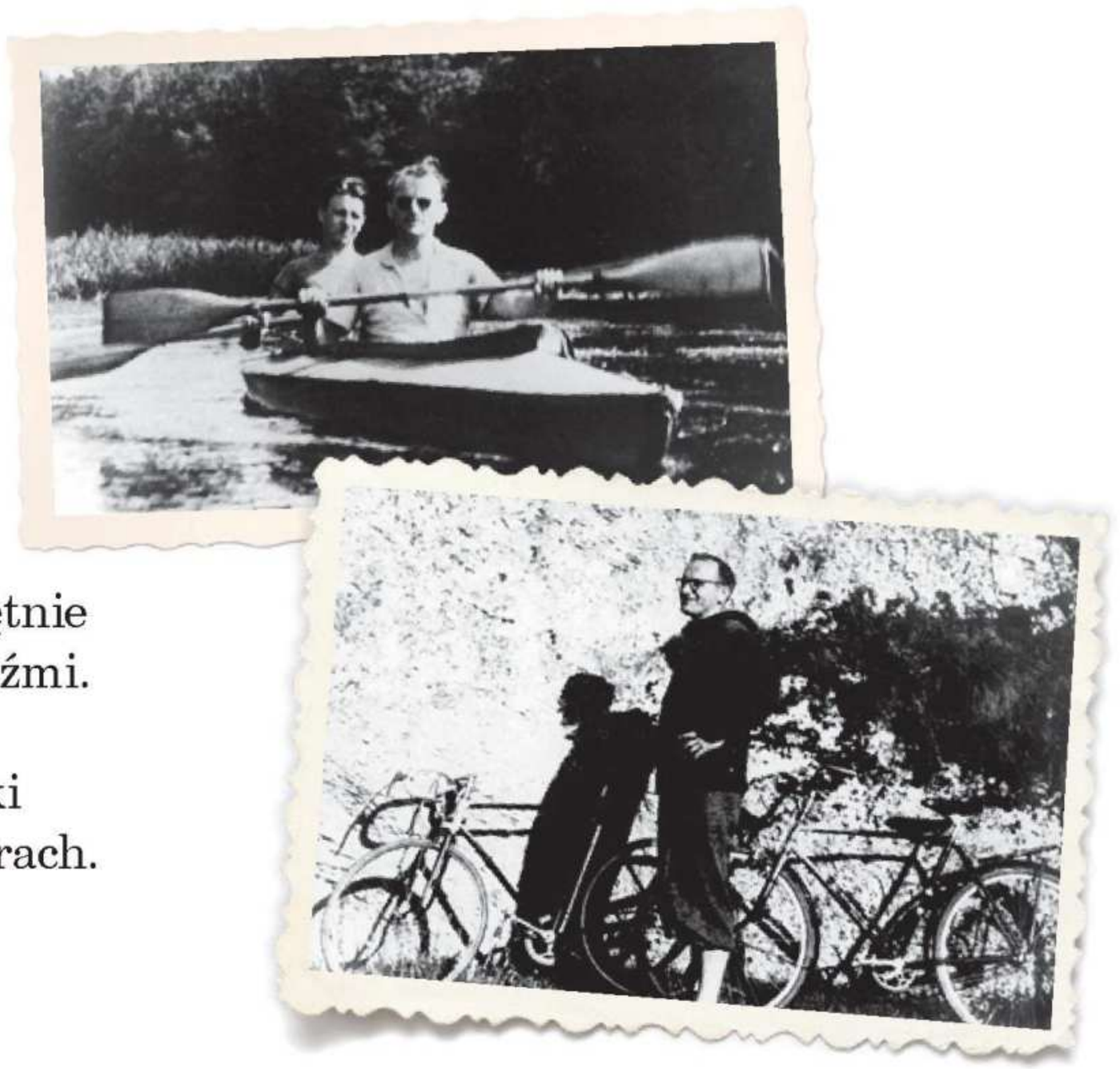

Kiedy został księdzem, chętnie spotykał się z młodymi ludźmi. Jeździł z nimi na narty, spływy kajakowe, wycieczki rowerowe, wędrował po górach. Był towarzyski i lubiany przez młodzież.

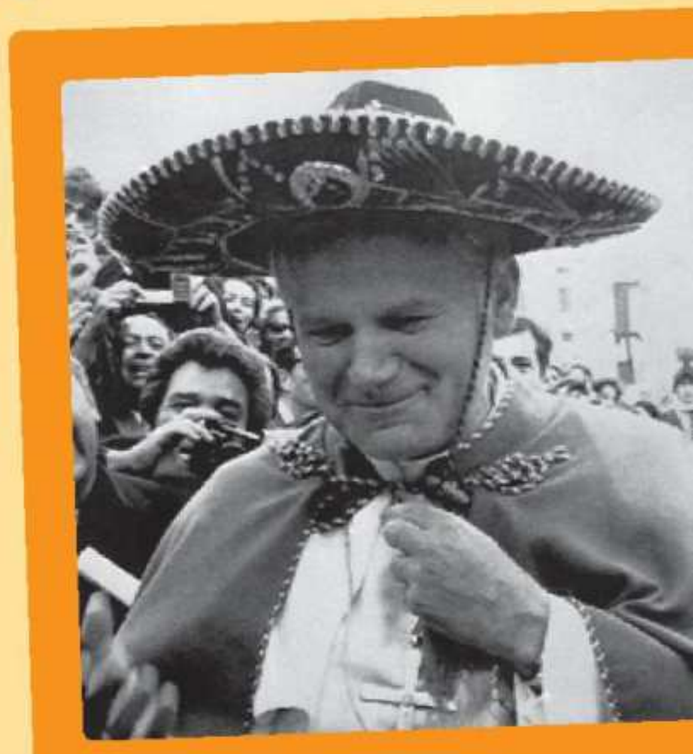

Ojciec Święty odbył 104 podróże zagraniczne, odwiedził 129 krajów. W Polsce był 9 razy. Żaden papież nie podróżował tak dużo.

Jan Paweł II napisał wyjątkowy i bardzo serdeczny „List do dzieci". W jego zakończeniu możemy przeczytać:

„Życzę Wam, abyście doznały w sposób szczególny miłości waszych rodziców, waszych braci i sióstr, i całej rodziny. Niech ta miłość, właśnie dzięki wam, drodzy chłopcy i dziewczęta, rozszerzy się na wasze otoczenie i na cały świat".

Papież do końca pełnił swoją misję. Zmarł 2 kwietnia 2005 roku. Po śmierci został ogłoszony świętym. Teraz wiele szkół w kraju, aby uczcić pamięć Wielkiego Polaka, nosi jego imię.

1. Co lubił robić Karol Wojtyła, kiedy był mały, a co kiedy został księdzem?
2. Kiedy Karol Wojtyła został papieżem? Jakie imię wtedy przyjął?
3. Z czego słynął Ojciec Święty? Jak myślicie, dlaczego tak dużo podróżował?
4. Odczytajcie fragment listu papieża do dzieci. Czego im życzył?

Grzyby

Król Borowik Prawdziwy szedł lasem
Postukując swym jedynym obcasem,
A ze złości brunatny był cały,
Bo go muchy okrutnie kąsały.
Tedy siadł uroczyście pod dębem
I rozkazał na alarm bić w bęben:

– Hej, grzyby, grzyby,
Przybywajcie do mojej siedziby,
Przybywajcie orężnymi pułkami –
Wyruszamy na wojnę z muchami!

Odezwały się pierwsze opieńki:
– Opieniek jest maleńki,
A tam trzeba skakać na sążeń*.
Gdzie nam, królu, do takich dążeń?!

Załkały surojadki:
– My mamy maleńkie dziatki,
Wolimy życie spokojne,
Inne grzyby prowadź na wojnę.

Zaszemrały modraczki:
– Mamy całkiem zniszczone fraczki,
Mamy buty wśród grzybów najstarsze,
Nie dla nas wojenne marsze.

Zastękały czubajki:
– Wpierw musimy wypalić fajki,
Wypalimy je, królu, do zimy,
W zimie z tobą na wojnę ruszymy.

A król siedzi niezmiennie pod dębem,
Każe znowu na alarm bić w bęben:
– Przybywajcie, pieczarki, maślaki,
Trufle, gąski, purchawki, koźlaki,
Bedłki, rydze, bielaki i smardze,
Przybywajcie, bo tchórzami pogardzę!

Ledwo rzekł to, wtem patrzy, a z boru
Maszeruje pułk muchomorów.
– Przychodzimy z muchami wojować,
Ty nas, królu, na wojnę prowadź!

Wojowały grzybowe zuchy,
Pokonały aż cztery muchy,
Król Borowik winszował im szczerze
I dał wszystkim po grzybowym orderze.

Jan Brzechwa

*sążeń – to długość rozpostartych ramion dorosłego mężczyzny

1. Wysłuchajcie wiersza czytanego przez nauczyciela, następnie wyszukajcie w jego treści niezrozumiałe wyrazy i spróbujcie wspólnie wyjaśnić ich znaczenie.
2. Do czego król Borowik nawoływał grzyby? Przeczytajcie, co na jego rozkaz odpowiedziały opieńki, czubajki, surojadki i muchomory.
3. Przeczytajcie kilka razy wiersz z podziałem na role.
4. Przeczytajcie nazwy grzybów wymienione w wierszu. Skorzystajcie z dostępnych źródeł i odszukajcie informacje o nieznanych wam bohaterach wiersza.
5. Wykonajcie w grupach „Poetycki atlas grzybów”, o których mowa w wierszu.

Atlas grzybów

Zanim poznacie gatunki grzybów, przyjrzyjcie się ich budowie.
Grzyb ma **trzon** i **kapelusz**.
Pod ziemią ukryta jest największa część grzyba – **grzybnia**.
Wyglądem przypomina ona delikatną pajęczynę.
Na spodzie kapelusza są **blaszki** lub **rurki**, które wyglądają jak gąbka.

blaszki

rurki

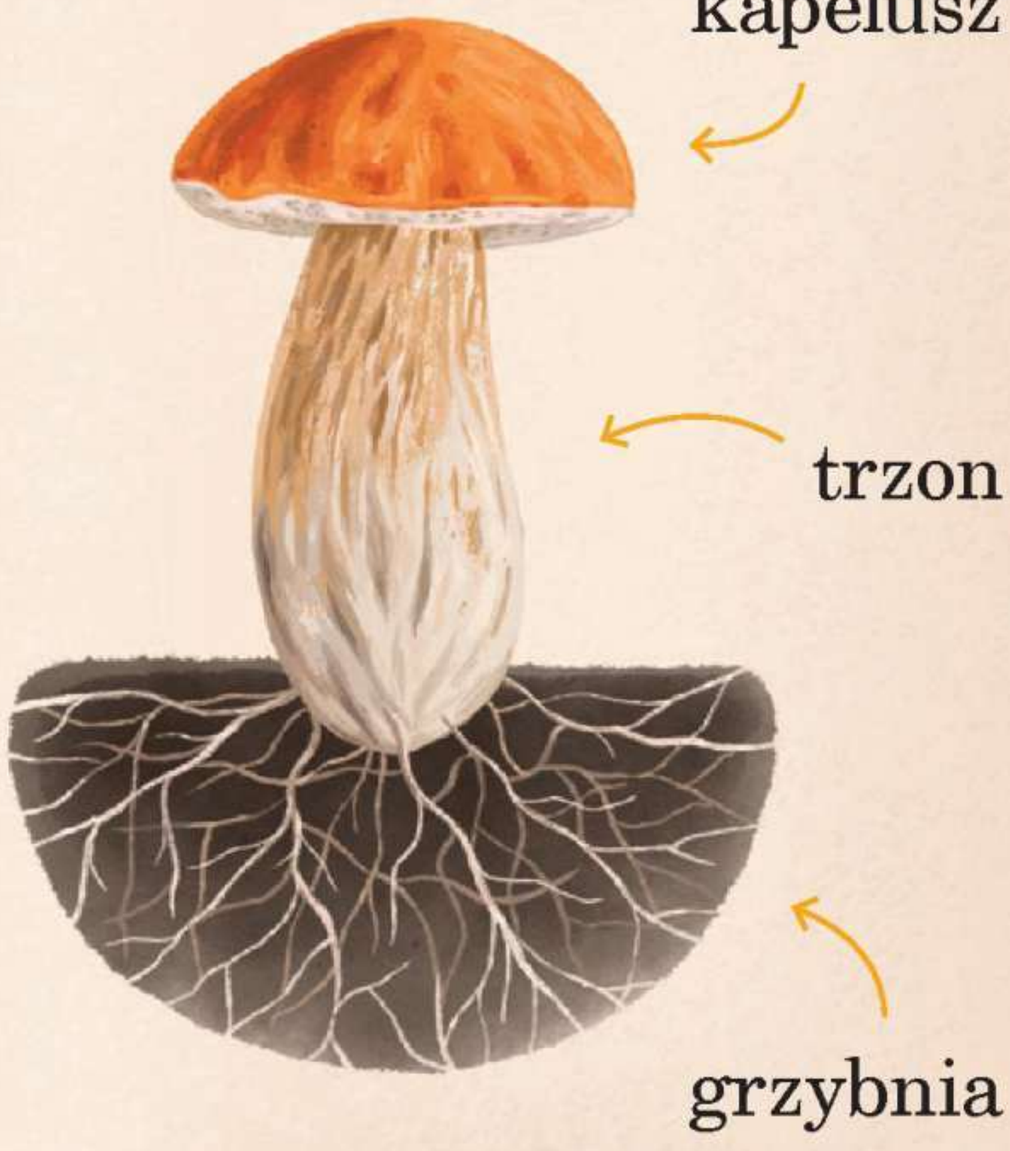

Grzyby jadalne

Zbieramy tylko **grzyby jadalne**.
Ścinamy je tuż przy ziemi lub delikatnie wykręcamy, ale nie wyrywamy. Dzięki temu nie uszkodzimy grzybni, z której powstaną nowe grzyby.

maślak

borowik

Grzyby trujące

Nie niszczymy **grzybów trujących**.
Podobnie jak inne grzyby są one pożywieniem zwierząt, tworzą glebę, pomagają drzewom zdobywać wodę.

muchomor czerwony

muchomor sromotnikowy

1. Opisz budowę części podziemnej i nadziemnej grzyba.
2. Jakie jest znaczenie grzybów w lesie?
3. Porozmawiajcie o tym, jakich zasad należy przestrzegać w czasie zbierania grzybów.

Opis grzyba

1 Przeczytaj zdania opisujące rydza i wskaż pasujące do nich zdjęcie.

Rydz ma okrągły, rudy kapelusz, na którym widać delikatne ciemniejsze kręgi. Pod jego kapeluszem ukrywają się pomarańczowe blaszki.

2 Przyjrzyj się zdjęciu grzyba i przeczytaj wyrazy z ramki, które pomogą ci opisać jego wygląd.

prawdziwek

brązowy

gruby

gąbczasty

jasny

jadalny

smaczny

- Uzupełnij zdania wyrazami wybranymi z ramki i przepisz je do zeszytu.

Borowik szlachetny to inaczej ... . Ten grzyb ma ... kapelusz, pod którym skrywa się ... spód. Jego trzon jest ... i ... . Prawdziwek to grzyb ... . Ten urodziwy i ... grzyb jest cenną zdobyczą dla grzybiarzy.

Dzikus

Coś zaszeleściło pod kopczykiem suchych liści w ogródku.

„To pewnie podmuch wiatru" pomyślał Piotrek. „Ale zaraz, zaraz… przecież nie ma wiatru!"

Chłopiec na palcach podszedł do kopczyka. Uzbrojony w długi patyk, zaczął rozgarniać stopą liście. Tu nic, tu nic… a tu? Coś się rusza!

Piotrek odskoczył jak oparzony. Nigdy przecież nie wiadomo, co się w takich liściach może kryć! Wąż? Zmutowany pająk gigant? Leśne licho?

– To przecież jeż! – powiedziała Ninka, która jak zwykle pojawiła się obok Piotrka nie wiadomo kiedy i skąd! – Weźmy go do domu!

Mieć taką młodszą siostrę jak Ninka to prawdziwe wyzwanie! Nie dość, że ma sto pomysłów na sekundę, to w dodatku próbuje wcielać je w życie!

Jeż był niewielki. Miał zabawny pyszczek ze spiczastym, czarnym noskiem. Gdy tylko Ninka spróbowała go podnieść, od razu zwinął się w kłębek i nastroszył kolce.

– Może byś go najpierw spytała o zdanie? – roześmiał się Piotrek. – To żywe stworzenie, a nie pluszak!

– Ale jest taki słodki! – upierała się Ninka.

– Może mieć pchły i kleszcze – zauważył chłopiec.

– To go wyleczymy.

– W nocy nie śpi, tylko tupie, furczy, sapie i fuka! – ciągnął Piotrek.

– To tak jak ty, kiedy ci się coś śni!

Uff! Piotrek zrozumiał, że trudno mu będzie przegadać Ninkę! No chyba, że zastosuje mały podstęp…

– Posłuchaj, on chce nam coś powiedzieć! – szepnął, wskazując na zwierzaka. – Jak nadstawisz uszu i zamkniesz oczy, to usłyszysz.

Przejęta Ninka posłusznie nadstawiła uszu i zamknęła oczy.

– Hej, wielkoludy! Przestańcie się na mnie gapić – powiedział Piotrek cieniutkim głosem. – Jestem dzikim jeżem i nie chcę, żebyście mnie gdzieś zabierali. Tu mi dobrze! Poza tym jestem pod ochroną. Dotarło czy mam powtórzyć?

– Ale on niemiły – oburzyła się Ninka. – Po prostu niewychowany!

– Totalnie dziki – roześmiał się Piotrek.

– To lepiej niech sobie idzie! – stwierdziła Ninka. – Gdyby się tak odezwał do mamy albo taty, dopiero byłaby afera!

Rafał Witek

1. Co Piotrek znalazł w ogródku pod kopczykiem z liści? Co chciała zrobić Ninka?
2. Jak wyglądało zwierzątko i jak się zachowywało?
3. W jaki sposób Piotrek przekonał Ninkę, by zostawiła jeża? Przeczytaj odpowiedni fragment.
4. Jak powinniśmy się zachować, gdy spotkamy dzikie zwierzę w jego naturalnym środowisku?

Jesień w lesie

Lasy bardzo różnią się między sobą. Najważniejsze w nich są oczywiście drzewa. To od nich zależy, czy mówimy o lesie liściastym, iglastym czy mieszanym.

Las liściasty zmienia się w ciągu roku. Jesienią liście drzew żółkną lub czerwienieją. Powoli odpływają z nich soki – liście usychają. Zwykle wiatr strąca je wszystkie na ziemię. W ten sposób drzewa liściaste chronią się przed zimowym mrozem i brakiem wody.

Poznajemy drzewa liściaste

Dąb jest drzewem liściastym. Jego liście mają szerokie blaszki. Owocami dębu są żołędzie.

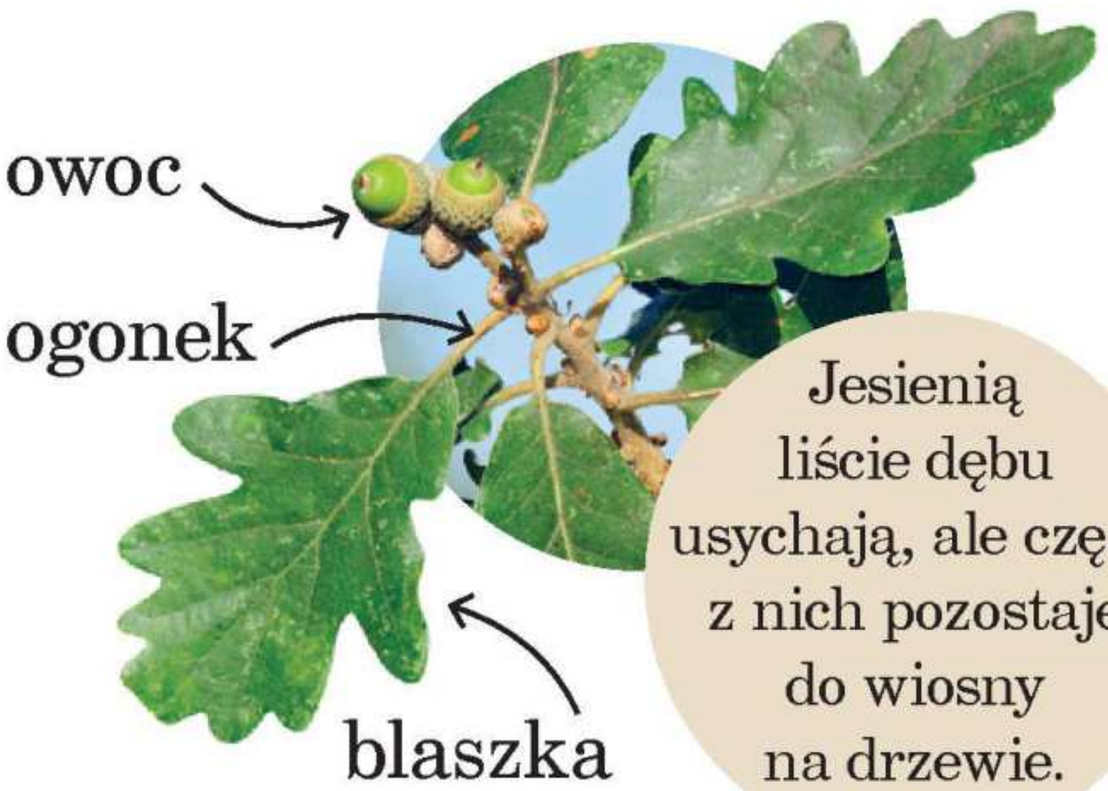

Jesienią liście dębu usychają, ale część z nich pozostaje do wiosny na drzewie.

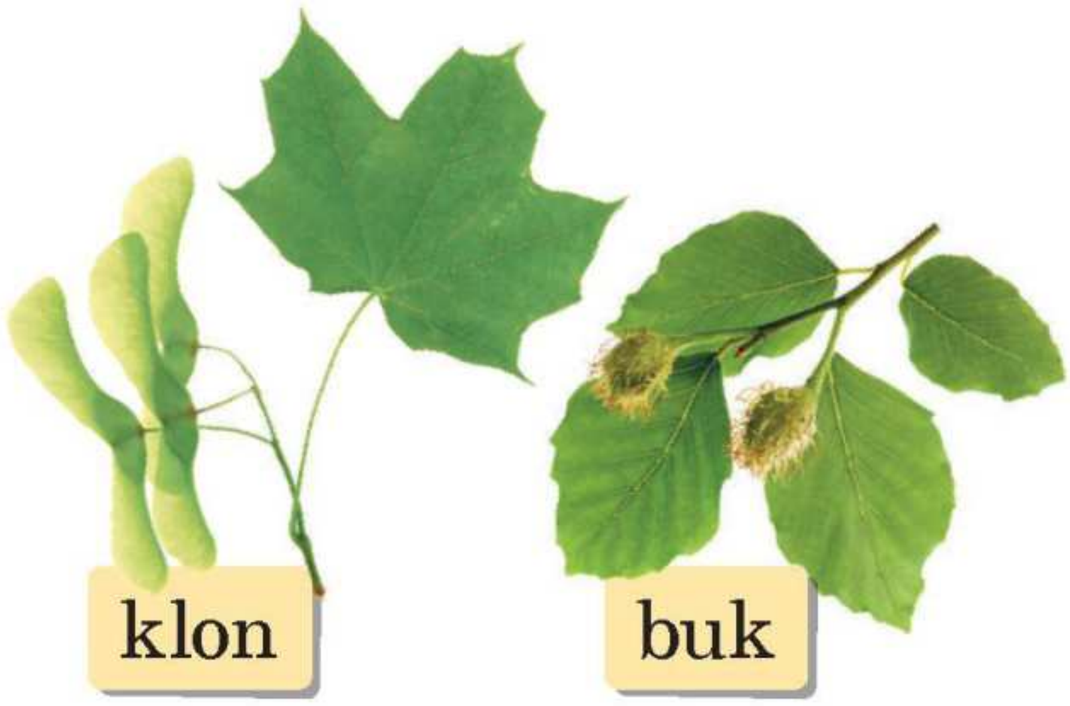

korona

gałęzie

pień

Las iglasty wygląda przez cały rok niemal tak samo. Rosnące w nim sosny, świerki i jodły nie zrzucają liści na zimę. Korony tych drzew są stale zielone.

Modrzew jako jedyne polskie drzewo iglaste traci liście na zimę.

Poznajemy drzewa iglaste

Sosna jest drzewem iglastym. Jej liście to igły. Nie ma owoców tylko szyszki.

modrzew

świerk

jodła

1. Jak się zmienia jesienią wygląd lasu liściastego? Czy takie same zmiany zachodzą w lesie iglastym?
2. Czym się różnią drzewa iglaste od liściastych?

Białe domy

Moje zęby są jak domy
– stoją obok siebie ciasno,
za nic mają burze, gromy
czy też… jakieś z lukrem ciasto.

Same tak się zbudowały
w mojej buzi rzędy dwa
i tak teraz będą stały,
bo jest ktoś, kto o nie dba.

Lampy, lustra, wierteł sto
ma ten świetny specjalista…
„Budowniczy”, czyli kto?
To po prostu pan dentysta!

Jakub Lepiorz

1. O jakich białych domach jest mowa w wierszu? Popatrz na ilustrację.
2. Kto jest „budowniczym” dbającym o nasze zęby?
3. Jakie znasz sposoby dbania o zęby?

- Przeczytaj zdania. Zwróć uwagę na wyróżnione wyrazy. Co zauważasz?

Jola ma jeden stały **ząb**. Tolek ma już cztery stałe **zęby**.

Przygoda z ortografią h ż ó

W niektórych wyrazach samogłoska **ą** wymienia się na **ę**:
ząb – zęby, dąb – dęby, wąż – węże.

Jak należy myć zęby?

1. Na szczoteczkę nakładamy niewielką ilość pasty.

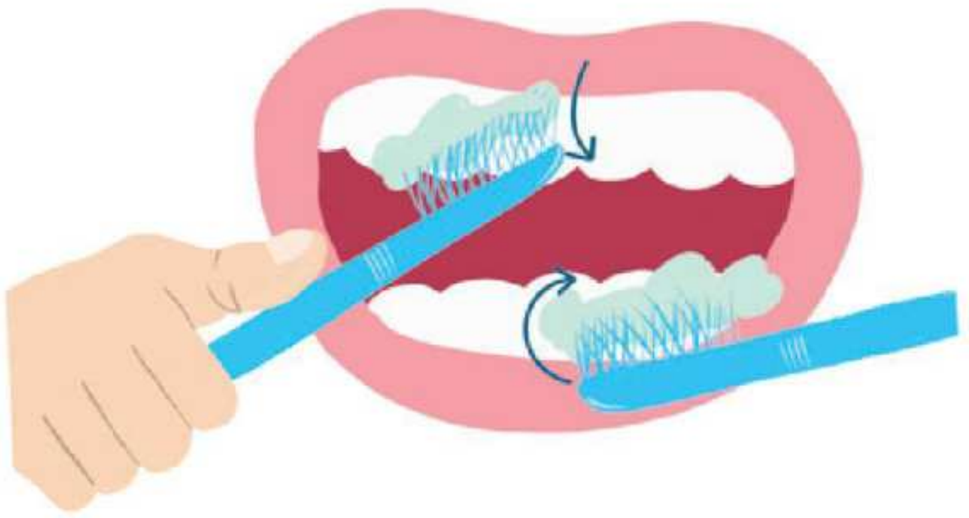

2. Zęby myjemy ruchem wymiatającym lub zataczając szczoteczką małe kółka.

3. Myjemy każdy ząb z każdej strony. Najpierw od strony policzka, potem od strony języka. Dokładnie trzeba wyczyścić powierzchnie żujące.

4. Kilka razy płuczemy zęby.

Jak dbać o zęby?

Kiedy myć? Co najmniej dwa razy dziennie: rano i przed snem, a najlepiej po każdym posiłku.
Jak długo? Przynajmniej 2–3 minuty.
Jaką szczoteczką? Zwykłą lub elektryczną. Używamy tylko własnej szczoteczki.

1. Ile razy w ciągu dnia należy myć zęby?
2. Jak należy myć zęby?
3. Jak myślisz, czy do dentysty powinniśmy chodzić tylko wtedy, gdy boli ząb? Dlaczego tak uważasz?

Poznajemy budowę człowieka

Bolą nas mięśnie po treningu, babcia narzeka na serce, sąsiad ma zapalenie płuc. Często słyszymy nazwy **części naszego ciała**, czyli **narządów**. Czy zastanawialiście się kiedyś, gdzie się one dokładnie znajdują i jakie pełnią funkcje?

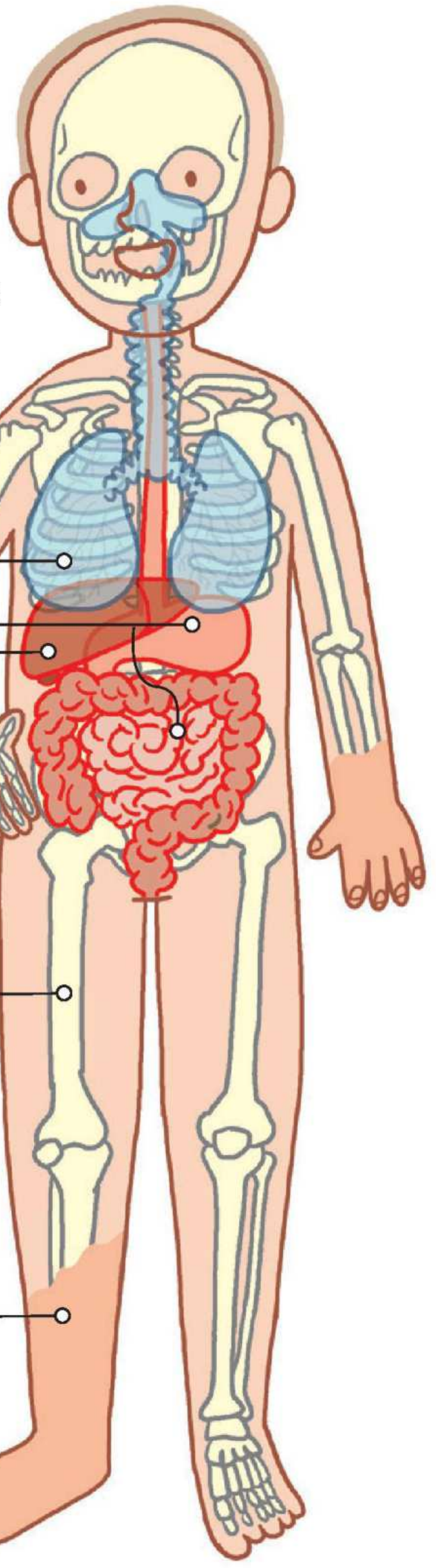

płuca

Pobierają z powietrza tlen niezbędny do życia i przekazują go do krwi.

żołądek i jelita

Trawią pokarm, czyli rozdrabniają go na cząstki, które organizm wykorzystuje do budowy naszego ciała lub jako źródło energii.

wątroba

Usuwa z naszej krwi trucizny. Uczestniczy w trawieniu pokarmu i w dalszych jego przemianach.

kości

Nadają kształt naszemu ciału i chronią narządy wewnętrzne.

skóra

Wyrastają z niej włosy oraz paznokcie. Razem chronią nasze ciało przed niewielkimi urazami i drobnoustrojami.

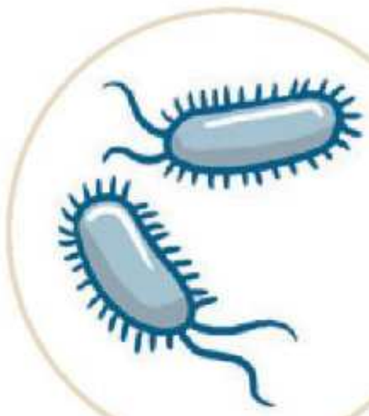

Drobnoustroje to niewielkie organizmy, których nie widzimy gołym okiem. Należą do nich na przykład bakterie.

mózg

Kieruje pracą całego organizmu. Trafiają też do niego sygnały z otoczenia zbierane przez oczy, uszy i inne narządy zmysłów.

serce

Pompuje krew, przez co wprawia ją w ruch. Krew pobiera cząstki pokarmu z jelit i tlen z płuc, żeby potem rozprowadzić je po całym ciele.

nerki i pęcherz

Oczyszczają naszą krew i produkują mocz, który zbiera się w pęcherzu.

mięśnie

Poruszają kośćmi. To dzięki nim możemy się ruszać!

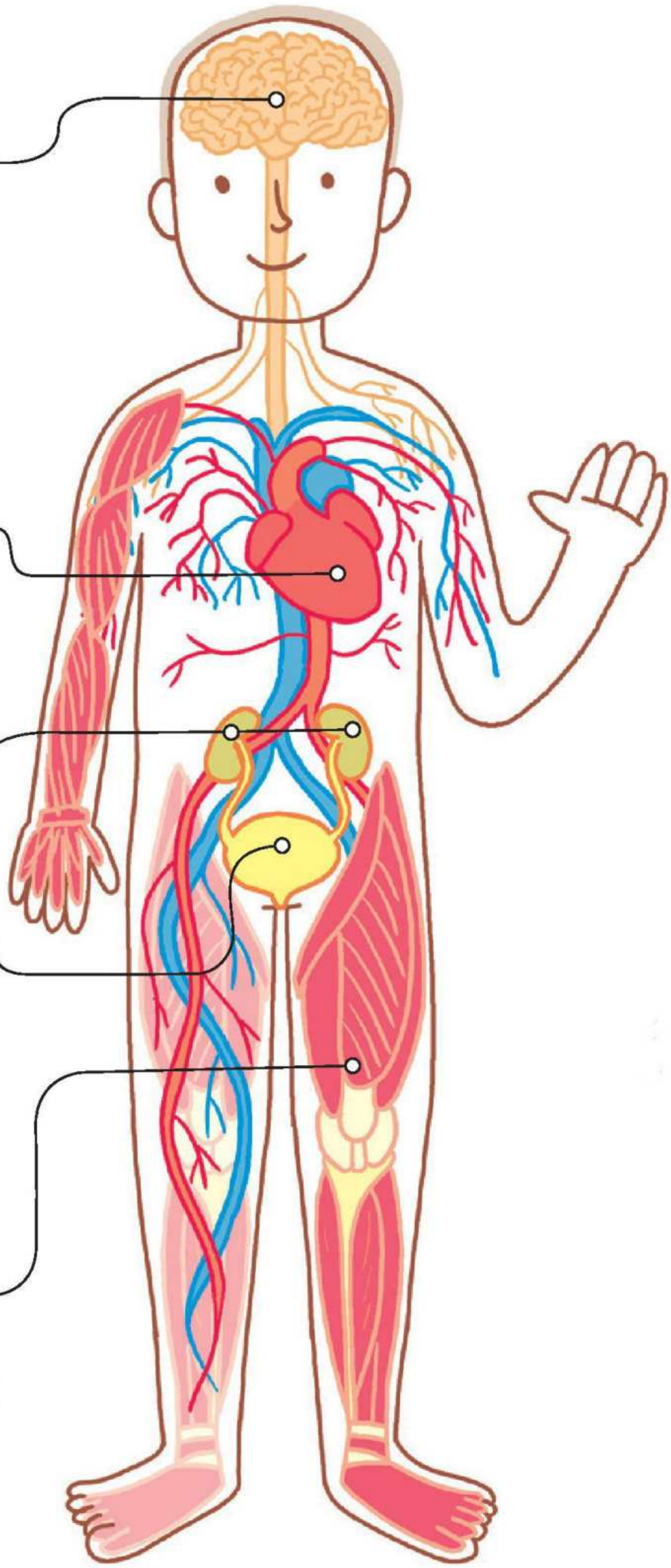

1. Który narząd kieruje pracą wszystkich innych części ciała? Co pomaga mu zdobywać informacje z otoczenia?
2. Podyskutujcie o tym, czego potrzebują ludzie do życia. Które narządy pomagają nam w zaspokojeniu tych potrzeb?
3. Jak to się dzieje, że cząstki pokarmu oraz tlen docierają do każdej części naszego ciała?

Wypadek! Co robić?

Janek i Julka wracali ze szkoły. Byli zadowoleni, że nie muszą się spieszyć. Jutro idą z klasą do kina i nie mają nic zadane.

– Może zagramy w szachy? – zaproponował Janek.

– Świetny pomysł – ucieszyła się Julka i wyjęła telefon. – Powiem mamie, że wrócę później.

Wtedy usłyszeli hałas i pisk hamującego samochodu. Na trawniku zobaczyli przewrócony rower i chłopca.

– To Paweł! – krzyknęła Julka. – Przejeżdżał na rowerze przez ulicę! Potrącił go samochód!

Zobaczyli szybko odjeżdżające auto. Julka zrobiła mu zdjęcie. Chciała też zrobić zdjęcie Pawła, ale na to nie zgodził się Janek.

– Nie można fotografować ofiar wypadku – powiedział. – Lepiej zadzwoń pod numer alarmowy 112 i zgłoś wypadek. Powiedz, gdzie jesteśmy, co się stało i że poszkodowany jest jeden chłopiec.

– O, Paweł wstaje – ucieszyła się Julka. – Powiedz mu, że zaraz przyjedzie pogotowie.

Ten, ta, to

ten

chłopiec

ta

dziewczynka

to

dziecko

Rzeczownik można połączyć z wyrazami **ten** lub **ta**, lub **to**.

ten	góral	kogut	tulipan	rower
ta	góralka	kura	róża	hulajnoga
to	niemowlę	kurczątko	jabłko	kółko

1 Przeczytaj zdania. Do podkreślonych wyrazów dobierz wyrazy ten, ta lub to.

Dziewczynka ma telefon.

Na trawniku rośnie drzewo.

ten **ta** **to**

Gorzka prawda o słodkim cukrze

DBAJ O ZDROWIE = KONTROLUJ SPOŻYCIE CUKRU

Nie zjadaj więcej niż 10 łyżeczek cukru dziennie.

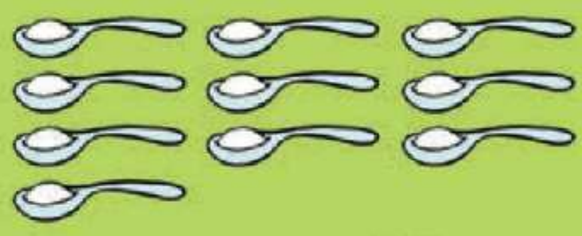

Ograniczaj spożycie cukru, by chronić siebie przed:

- otyłością
- próchnicą zębów
- chorobami
- niską odpornością

Uważaj na cukier ukryty pod innymi nazwami:

- glukoza
- fruktoza
- melasa
- syrop ryżowy

Na tropie cukru

Zobaczmy, ile cukru znajduje się w produktach kupionych przez Rabana.

Drożdżówka: 3 łyżeczki.

Mniej cukru = Więcej zdrowia

jogurt owocowy

drożdżówka

płatki śniadaniowe (porcja)

batonik

mrożona pizza

sok (1 szklanka)

cola

1. Ile najwięcej łyżeczek cukru dziennie może zjeść dziecko?
2. Pod jakimi innymi nazwami ukrywa się cukier?
3. Które produkty w koszyku Rabana są zdrowsze, a które mniej zdrowe?
4. Przygotujcie w klasie plakat ilustrujący ilość cukru w wybranych produktach spożywczych.
5. Ułóżcie hasła zachęcające do zdrowego odżywiania się.
6. Plakat i hasła zaprezentujcie innym dzieciom w szkole.

Słówka, które kończą się na -ówka

Dzisiaj w szkole jest klas**ówka**.
Pani nam dyktuje sł**ówka**.
Wszyscy sapią, wszyscy dyszą
i wyrazy szybko piszą:
kr**ówka**, żar**ówka**, krem**ówka**,
mr**ówka**, mak**ówka**, maj**ówka**.

Tylko ja mam problem wielki,
ciągle mylę dwie literki.
Nie wiem, jak napisać sł**ówka**,
które kończą się na **-ówka**.

Nagle patrzę na poczt**ówkę**,
Widzę na niej szarą s**ówkę**.
Coś mi mruga, coś mi gada
i zasadę podpowiada:
– Wie to każda mądra gł**ówka**,
że przez **ó** piszemy **-ówka**.

1. Napisz w zeszycie słówka, które dyktowała pani.
2. Przeczytaj i zapamiętaj zasadę, którą podpowiedziała sówka.
3. Rozwiąż rebusy. Z odszyfrowanymi wyrazami ułóż zdania i zapisz je w zeszycie.

W zakończeniu **-ówka** piszemy **ó**.

Świerszcz domowy

Świerszcz ma zaokrągloną głowę, długie czułki i długie tylne odnóża, które pozwalają mu na wykonywanie skoków. Świerszcz domowy trafił do Polski z cieplejszych krajów, najlepiej więc czuje się w ogrzewanych domach.

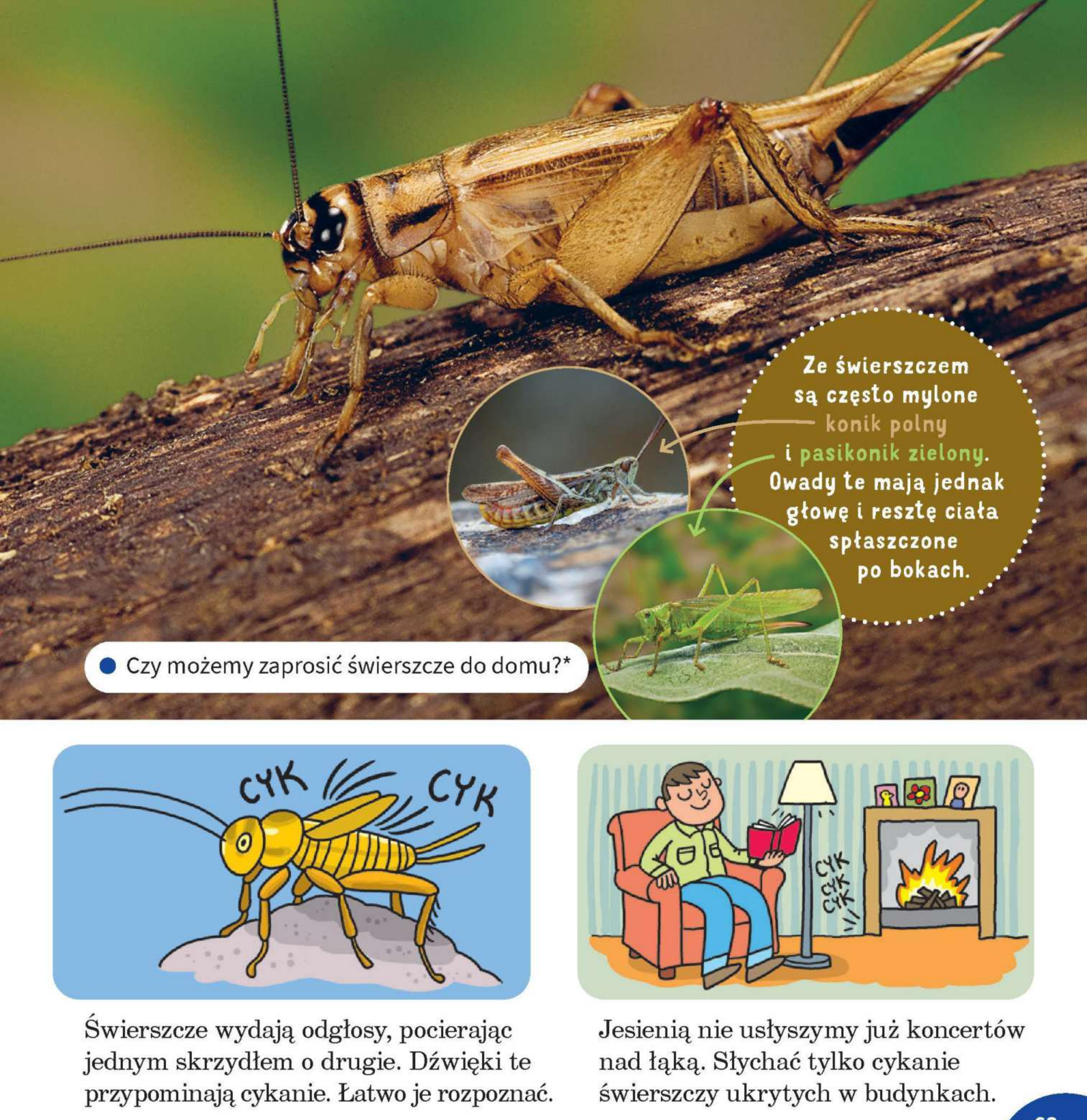

Ze świerszczem są często mylone konik polny i pasikonik zielony. Owady te mają jednak głowę i resztę ciała spłaszczone po bokach.

● Czy możemy zaprosić świerszcze do domu?*

Świerszcze wydają odgłosy, pocierając jednym skrzydłem o drugie. Dźwięki te przypominają cykanie. Łatwo je rozpoznać.

Jesienią nie usłyszymy już koncertów nad łąką. Słychać tylko cykanie świerszczy ukrytych w budynkach.

*Tak. Można założyć hodowlę świerszczy i prowadzić obserwacje przyrodnicze oraz słuchać koncertów tych owadów.

O panu Tralalińskim

W Śpiewowicach, pięknym mieście,
Na ulicy Wesolińskiej
Mieszka sobie słynny śpiewak,
Pan Tralisław Tralaliński.
Jego żona – Tralalona,
Jego córka – Tralalurka,
Jego synek – Tralalinek,
Jego piesek – Tralalesek.
No a kotek? Jest i kotek,
Kotek zwie się Tralalotek.
Oprócz tego jest papużka,
Bardzo śmieszna Tralaluszka.
Co dzień rano, po śniadaniu,
Zbiera się to zacne grono,
By powtórzyć na cześć mistrza
Jego piosnkę ulubioną.
Gdy podniesie pan Tralisław
Swą pałeczkę – tralaleczkę,
Wszyscy milkną, a po chwili
Śpiewa cały chór piosneczkę:
„Trala trala tralalala
Tralalala trala trala!”.
Tak to pana Tralisława
Jego świetny chór wychwala.
Wyśpiewują, tralalują,
A sam mistrz batutę ujął
I sam w śpiewie się rozpala:
„Trala trala tralalala!”.

I już z kuchni i z garażu
Słychać pieśń o gospodarzu,
Już śpiewają domownicy
I przechodnie na ulicy:
Jego szofer – Tralalofer
I kucharka – Tralalarka,
Pokojówka – Tralalówka
I gazeciarz – Tralaleciarz,
I sklepikarz – Tralalikarz,
I policjant – Tralalicjant,
I adwokat – Tralalokat,
I pan doktor – Tralaloktor,
Nawet mała myszka,
Szara Tralaliszka,
Choć się boi kotka,
Kotka Tralalotka,
Siadła sobie w kątku,
W ciemnym tralalątku
I też piszczy cichuteńko:
„Trala trala tralaleńko…”.

Julian Tuwim

1. Co od rana robił pan Tralisław Tralaliński wraz z rodziną?
2. Jak, waszym zdaniem, żyje się w mieście takim jak Śpiewowice?
3. Podzielcie tekst między siebie i zaśpiewajcie wybrane fragmenty.
4. Przeczytajcie tekst, zamieniając **trala** na **pampa** lub **pampala**, a pana **Tralalińskiego** na **Pampalińskiego** lub **Pampalalińskiego** . W ten sam sposób zamieńcie nazwy innych postaci.

Polak, którego słucha cały świat

W Żelazowej Woli niedaleko Warszawy stoi piękny, zabytkowy dworek. W 1810 roku, ponad 210 lat temu, urodził się w nim genialny polski kompozytor, **Fryderyk Szopen**.

Gdy miał zaledwie 5 lat, rozpoczął naukę gry na fortepianie. Szybko okazało się, że jest niezwykle utalentowany. Na początku Fryderyk wcale nie lubił grać na fortepianie. Wolał bawić się i żartować ze swoimi trzema siostrami. Był bardzo wesołym dzieckiem. Miał duże poczucie humoru. Pierwsze, krótkie utwory muzyczne skomponował w wieku 7 lat. Wtedy nuty zapisywał jeszcze jego nauczyciel. Już jako ośmiolatek Fryderyk zagrał w Warszawie swój pierwszy koncert. Później występował w różnych europejskich stolicach. Lubił grać w przyciemnionych salach i dla niewielkiej liczby słuchających, bo wtedy lepiej się koncentrował i wczuwał w muzykę.
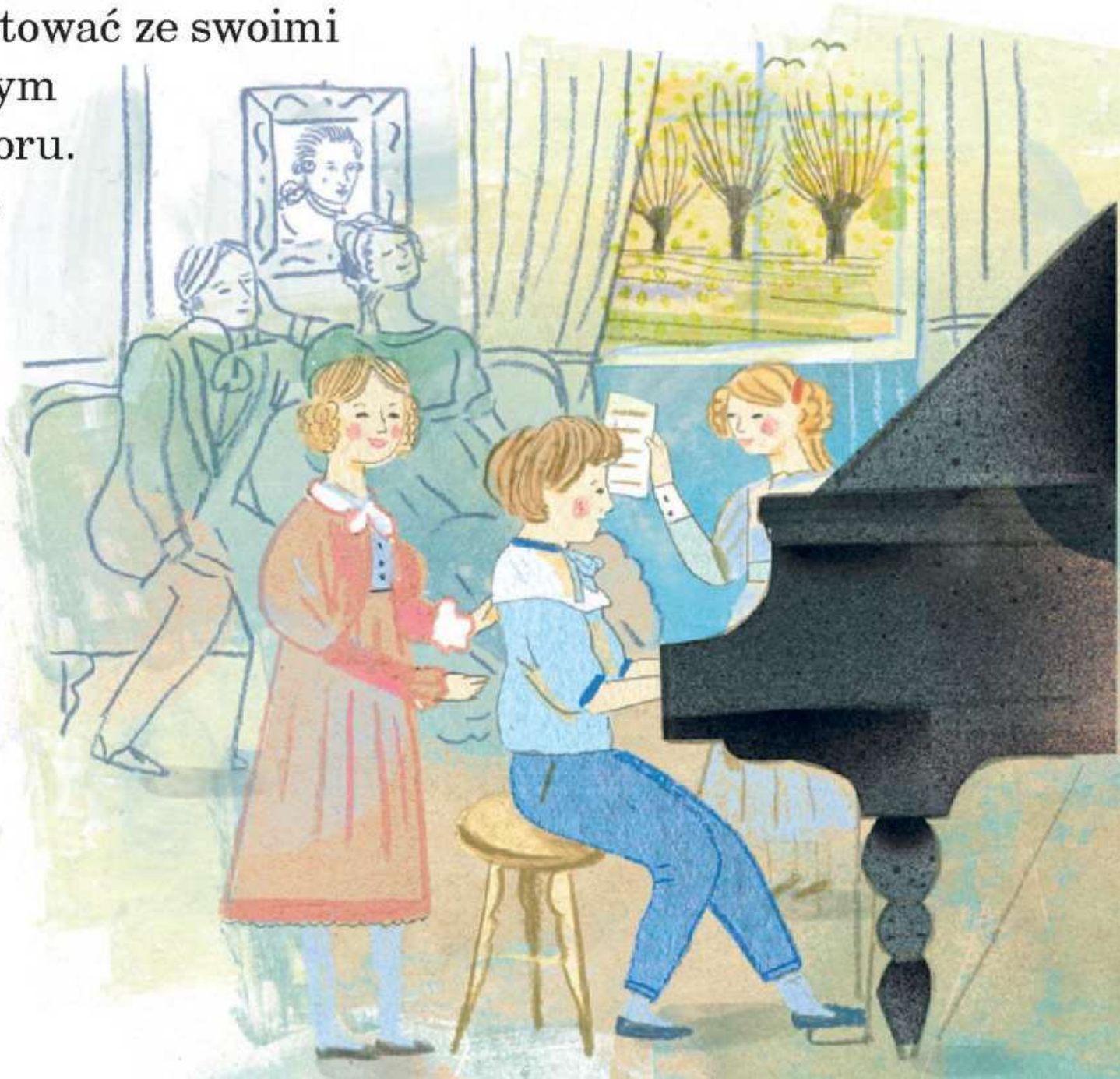
W wieku 20 lat opuścił Polskę i zamieszkał we Francji. W tym czasie dużo komponował i koncertował. Zawsze bardzo tęsknił za ojczyzną, dlatego w jego polonezach, mazurkach, preludiach słychać elementy polskiej muzyki ludowej. Zmarł w 1849 roku w Paryżu i tam został pochowany. Serce kompozytora znajduje się w kościele Świętego Krzyża w Warszawie.

Co 5 lat jest organizowany w Warszawie Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina. Biorą w nim udział młodzi pianiści z całego świata. Muzyka Szopena do dziś rozbrzmiewa w każdym zakątku ziemi i zachwyca miliony ludzi.

1. Gdzie się urodził najwybitniejszy polski kompozytor?
2. Jakim dzieckiem był Fryderyk Szopen?
3. Czym Fryderyk Szopen zachwycił miliony ludzi?
4. Jaki konkurs popularyzuje muzykę Szopena na całym świecie?
5. Przyjrzyj się pomnikowi Szopena przedstawionemu na zdjęciu. Ustalcie, gdzie on się znajduje.

Polska

Polska to słowa,
którymi mama nas woła.
Polska to wiedza,
którą co dzień daje nam szkoła.
Polska to ziemia,
na której mieszkać nam przyszło.
Polska to dzieje
kraju nad Odrą i Wisłą.
Polska to pieśni,
nasze zwyczaje i święta.
Polska to wszystko,
o czym każdy Polak pamięta.
Polska to nasze myśli,
nasze marzenia i sny.
Czym jest Polska?
Polska to MY!

Marcin Brykczyński

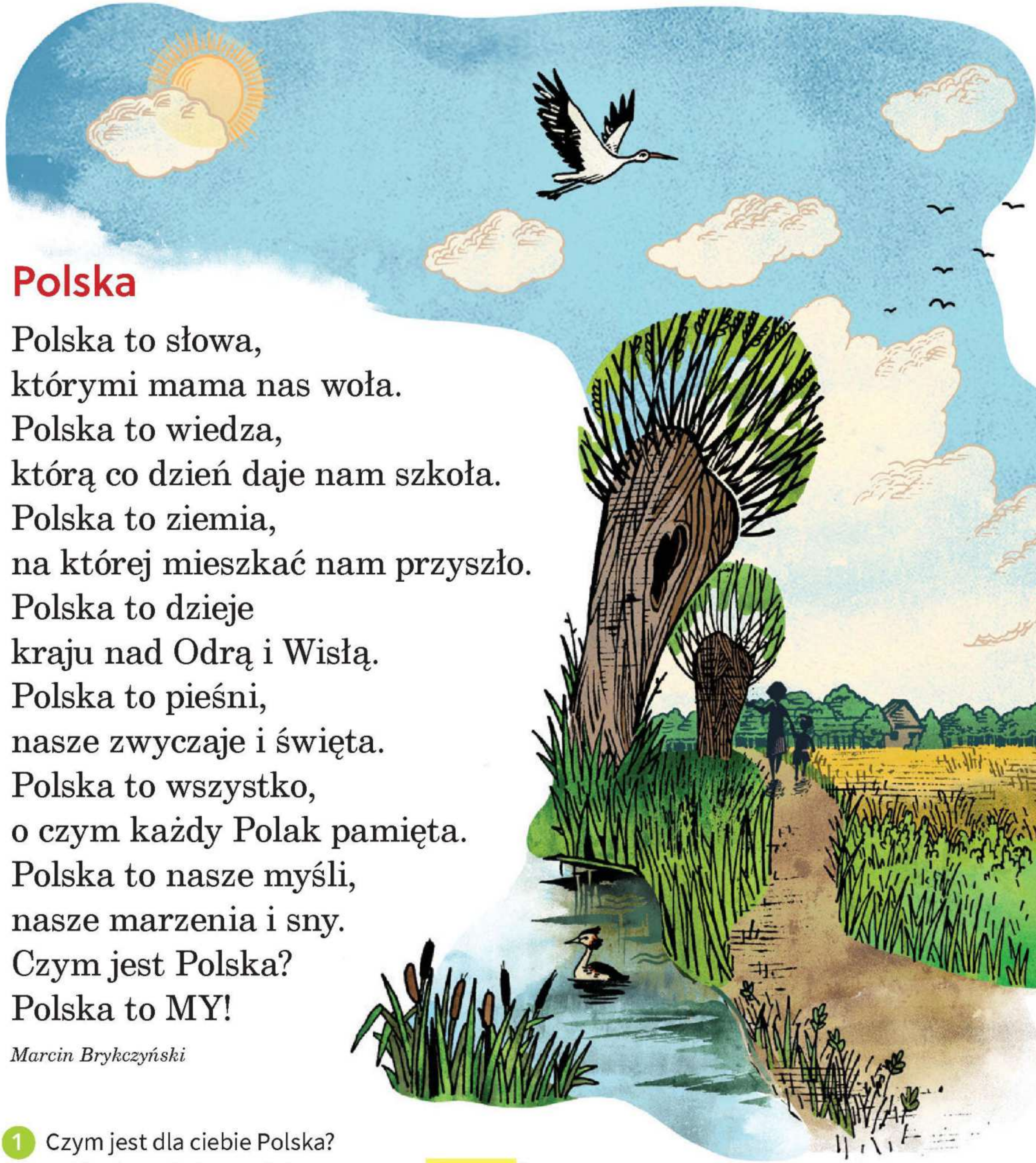

1. Czym jest dla ciebie Polska?
   Jakie słowa kojarzą ci się z wyrazem ojczyzna?
2. Z czym kojarzy się Polska osobie, która mówi w wierszu?
3. Które miejsca w Polsce najbardziej ci się podobają?
4. Co możesz zrobić, żeby nasza ojczyzna była jeszcze piękniejsza?
5. Naucz się wiersza na pamięć.

Wolna i niepodległa ojczyzna

Czy wiecie, że przez 123 lata Polski nie było na mapie? Sąsiadujące z nami kraje zagarnęły nasze ziemie. Zaborcy wprowadzili swoje rządy. W szkołach uczniowie nie mogli mówić po polsku. Polacy nigdy się nie pogodzili z utratą wolności. Walczyli, żeby ją odzyskać. W końcu, 11 listopada 1918 roku nadszedł ten długo wyczekiwany i radosny dzień. Polska odzyskała niepodległość.
Na pamiątkę tamtych wydarzeń każdego roku **11 listopada** obchodzimy **Narodowe Święto Niepodległości**. W tym dniu składamy hołd tym, którzy oddali swoje życie za ojczyznę i cieszymy się z wolnej Polski.

1. Dlaczego 11 listopada to ważna data dla wszystkich Polaków?
2. Jakie uroczystości z okazji Narodowego Święta Niepodległości odbywają się w twojej szkole i w twojej miejscowości?

- Wymień znane ci nazwy miast, rzek i państw. Sprawdź, które z tych nazw występują w wierszu „Polska”.

Przygoda z ortografią hż ó

Nazwy państw, miast, rzek piszemy **wielką literą**:
Polska, **R**zeczpospolita **P**olska, **W**arszawa, **W**isła, **O**dra.

W dawnej stolicy

Kraków to jedno z najstarszych i najpiękniejszych miast w Polsce. Leży nad Wisłą. Kiedyś był stolicą Polski. Warto poznać najważniejsze zabytki tego królewskiego miasta.

Jednym z nich jest **Brama Floriańska** – główna brama dawnego Krakowa. Przez nią można wejść na rynek **Starego Miasta**, pełen urokliwych kamieniczek.

Na rynku Starego Miasta znajdują się **Sukiennice**. Dawniej handlowano tu wełnianą tkaniną zwaną suknem, stąd nazwa tego okazałego budynku. Dziś można tu kupić pamiątki.

Nad rynkiem góruje **kościół Mariacki**. Z wyższej wieży tego kościoła trębacz co godzinę gra hejnał na cztery strony świata.

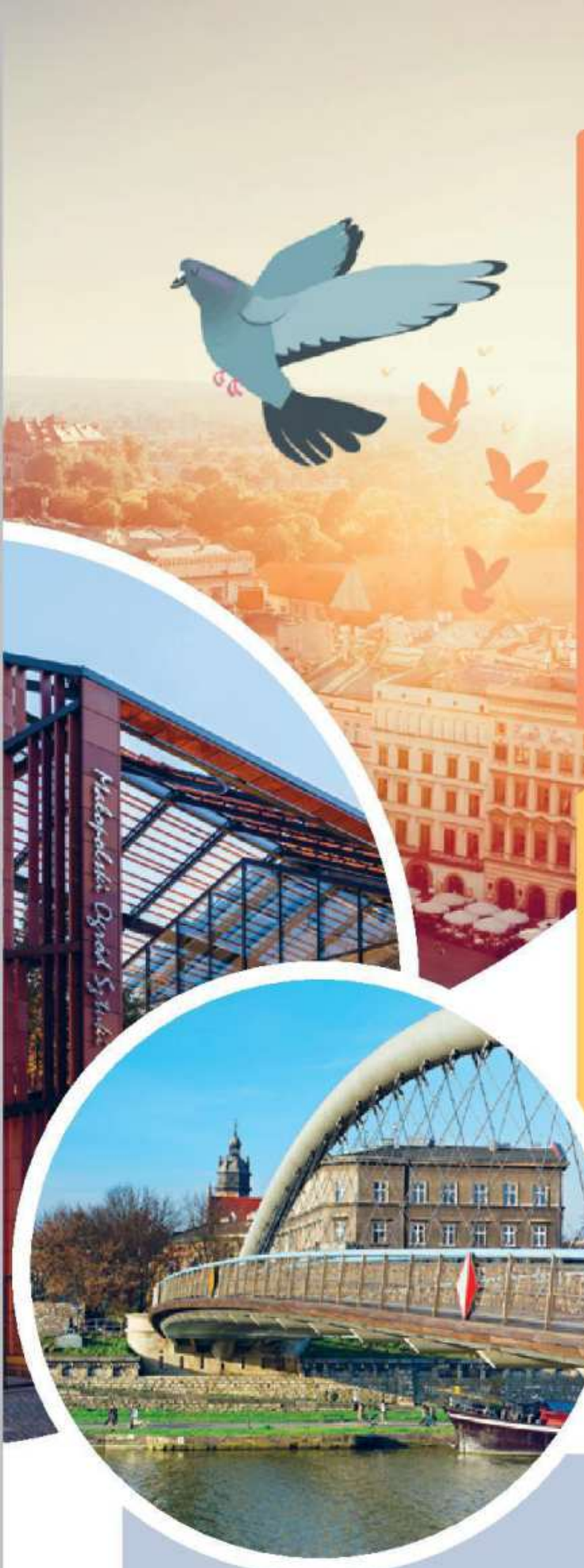

Wawel – okazały zamek na wzgórzu wawelskim, który przez wieki był siedzibą królów Polski.

Katedra wawelska była z kolei miejscem koronacji królów i ich pochówku.

Kraków ma również swoje nowoczesne oblicze. Wiele ciekawych budowli powstało w dzisiejszych czasach. Są nimi na przykład **Małopolski Ogród Sztuki** i **kładka Ojca Bernatka**.

Smok Wawelski to chyba najbardziej znany symbol Krakowa. U podnóża wzgórza wawelskiego znajduje się **Smocza Jama**, czyli jaskinia, w której według legendy mieszkał smok.

Kraków to miasto związane z najważniejszymi wydarzeniami w dziejach Polski. Stare Miasto zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

1. Na podstawie podanych informacji powiedz kilka zdań o Krakowie.
2. Dlaczego Kraków jest nazywany królewskim miastem?
3. Jakie zabytki znajdują się w Krakowie?
4. Przygotujcie w parach folder klasowego biura podróży, w którym zareklamujecie wycieczkę do Krakowa.

Legenda o Smoku Wawelskim

Dawno, dawno temu, za panowania króla Kraka, życie w Krakowie płynęło spokojnie i dostatnio. Tak było do czasu, gdy w jamie nad Wisłą, pod królewskim zamkiem na Wawelu zamieszkał straszliwy, ziejący ogniem smok.

Odtąd życie krakowian stało się nie do zniesienia. Dzień w dzień musieli żywić potwora. Przynosili mu indyki i kury, przyprowadzali krowy i owce.
Smok pożerał wszystko i ciągle było mu mało.

– Co robić? – martwił się król Krak. – Wkrótce zabraknie nam jedzenia.

– A wtedy potwór pożre nas – dodał ktoś smutnym głosem.

Próbowano smoka przepędzić. Wielu konnych i pieszych śmiałków ruszało do walki. Żaden nie powrócił… W mieście zapanowała trwoga.

Pewnego dnia na zamku króla Kraka zjawił się nieznany gość – młody szewczyk Skuba.

– Królu – rzekł – nie trać nadziei. Mam plan, jak pokonać smoka.

– Ty? – zdumiał się Krak. – Tylu innych przed tobą próbowało… Ale dobrze, spróbuj i ty. Czego ci potrzeba?

Gdy król usłyszał odpowiedź Skuby, zdumiał się jeszcze bardziej. Rozkazał jednak sługom, żeby dostarczyli to, o co szewczyk prosił: owczą skórę, beczkę siarki i beczkę smoły.

Skuba przez całą noc szył coś w warsztacie. Przed świtem pojawił się przed smoczą jamą. Zostawił swój niezwykły podarunek i czym prędzej uciekł.

Gdy rankiem smok wyszedł z jamy, zobaczył samotną owcę. Pożarł ją natychmiast. Po chwili poczuł, że coś go pali w środku jak ogień!
Nie wiedział, że szewczyk Skuba zaszył w owczej skórze tyle palącej siarki i trującej smoły, ile się tylko zmieściło.

Smok rzucił się do Wisły, żeby ugasić ten wewnętrzny ogień. Pił, pił i pił. A brzuch mu rósł, rósł i rósł. Aż tu nagle… Rozległ się przeraźliwy huk, jakby sto armat wystrzeliło na wiwat. To smok rozpękł się na tysiące kawałków. Całe miasto stanęło na nogi, a wieść o tym, co się stało, rozeszła się lotem błyskawicy. Radości nie było końca. Król Krak wyznaczył Skubę na swojego nadwornego szewca, a po smoku został tylko pomnik i jama w wawelskim wzgórzu. Można je oglądać do dziś.

Wojciech Widłak

1. Dlaczego dawno, dawno temu w Krakowie zapanowała trwoga?
2. Kto postanowił pomóc królowi Krakowi pokonać smoka? O co poprosił?
3. W jaki sposób szewczyk pokonał smoka? Na czym polegał jego pomysł?
4. Dlaczego Skuba pokonał smoka, choć nie udało się to wielu dzielnym śmiałkom?

- Jakie polskie miasto pojawiło się w legendzie o Smoku Wawelskim? Odpowiedź zapisz w zeszycie.

Przygoda z ortografią h ż ó

Piszemy **ó** w wyrazach zakończonych na **-ów**:
Krak<u>ów</u>, smok<u>ów</u>, zamk<u>ów</u>, król<u>ów</u>.

Gdzie szukać odpowiedzi na pytania?

Rozmowa to podstawowe źródło informacji o świecie.

W **książkach** można znaleźć informacje na wiele tematów.

W **telewizji** są nadawane ciekawe programy przyrodnicze, podróżnicze i edukacyjne.

Internet, jeśli mądrze z niego korzystamy, jest też „kopalnią” informacji o całym świecie.

W **muzeach** i centrach nauki są ciekawe wystawy i warsztaty.

Najwięcej informacji możemy zdobyć, **obserwując** otaczający świat.

1. Gdzie można szukać informacji o świecie? Odpowiedz na podstawie zdjęć.
2. Z którego źródła informacji korzystasz najczęściej?
3. Podyskutujcie o tym, czy wszystkie informacje, które znajdujemy w internecie, są prawdziwe.

Rozwijanie zdań

Chłopiec gra.
Chłopiec gra w koszykówkę.
Wysoki chłopiec gra w koszykówkę.

1 Przeczytaj zdania. Z ilu wyrazów składa się każde zdanie? Które wyrazy powtarzają się w każdym zdaniu? Które zdanie zawiera najwięcej informacji?

chłopiec gra – to najważniejsze wyrazy w tych zdaniach
kto? co robi?

Najważniejsze wyrazy w zdaniu odpowiadają na pytania: **kto? co?** oraz **co robi?**
Zdanie rozwijamy, dodając do najważniejszych wyrazów inne wyrazy, czyli dodając więcej informacji.

2 Przyjrzyj się ilustracji. Rozwiń drugie i trzecie zdanie, dodając wyrazy z ramki.

ruda • po drzewie

Wiewiórka skacze.
... wiewiórka skacze.
... wiewiórka skacze ... .

- Zapisz utworzone zdania w zeszycie. Pamiętaj o wielkiej literze na początku zdania.

Polskie bogactwa naturalne

W Polsce jest wiele bogactw naturalnych.
Poznajcie niektóre z nich.

Węgiel kamienny jest używany jako opał i do produkcji prądu.

Sól kamienną stosuje się jako przyprawę oraz środek zapobiegający psuciu się żywności.

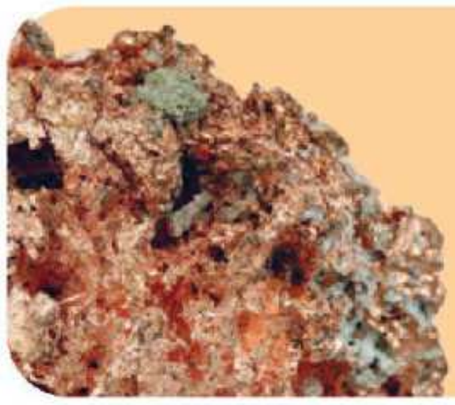

Miedź jest metalem wykorzystywanym do wyrobu kabli oraz w budownictwie.

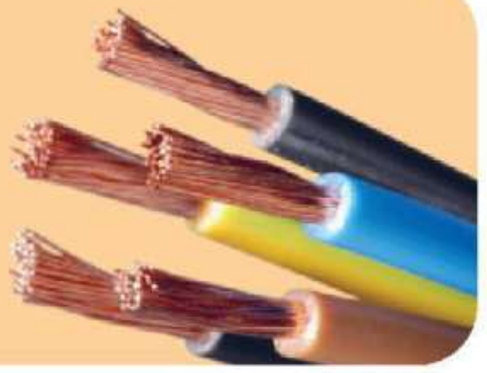

Piasek jest używany w budownictwie oraz do wyrobu szkła. Wydobywa się go na terenie całego kraju.

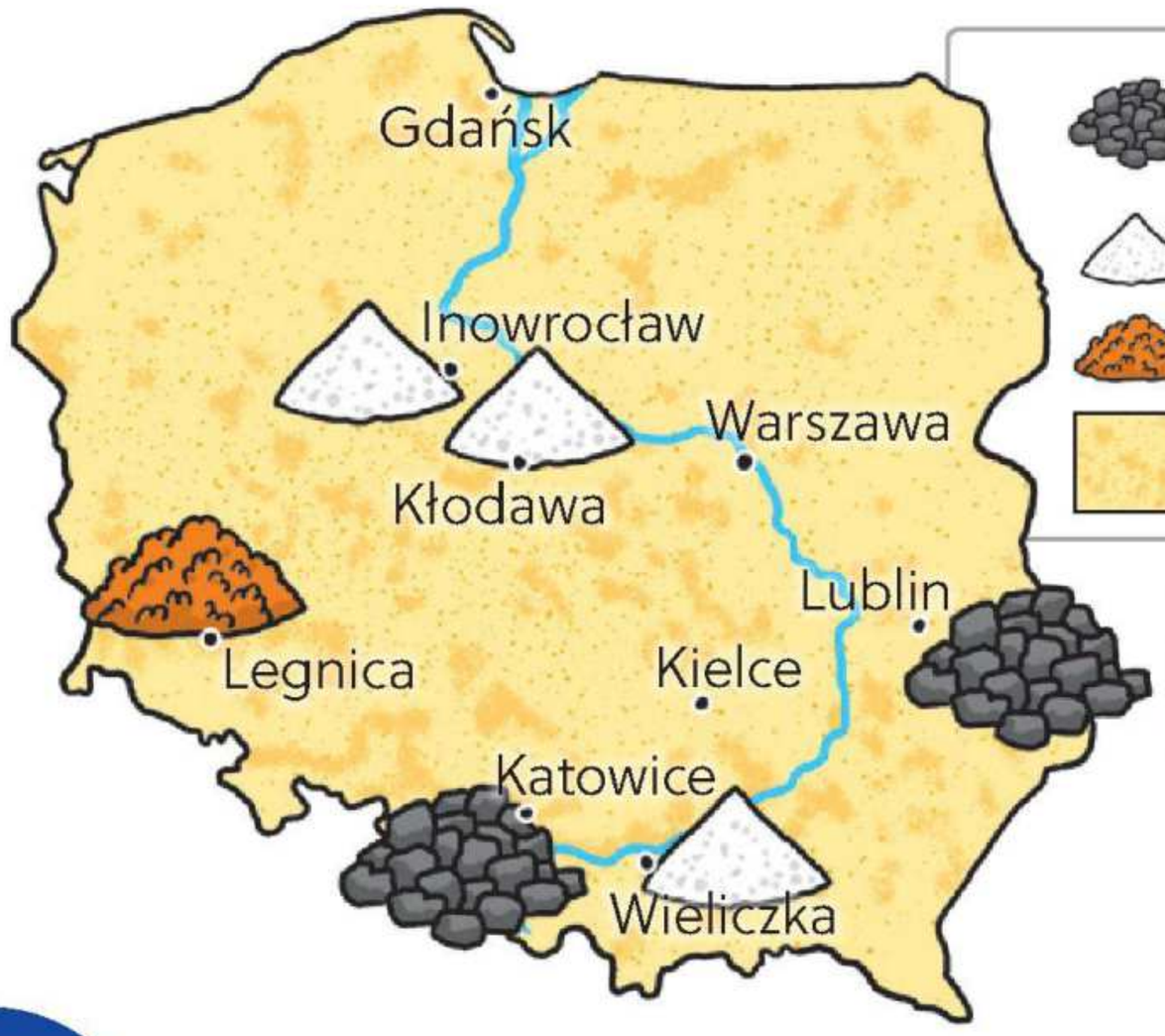

1. Jakie znasz bogactwa naturalne Polski?
2. Czy w okolicy waszej miejscowości wydobywa się jakieś bogactwa naturalne? Porozmawiajcie o tym. Ustalcie, gdzie można znaleźć informacje na ten temat.

Trudny wybór

Każdy z nas wie, czego chce.
Tego – chcemy. Tego – nie!
W naleśnikach nie chcesz dżemu?
Miód wybierzesz bez problemu!
O księżniczkach nie chcesz czytać?
Wybierz książkę o kosmitach!
Prosty wybór, prosta rzecz!
Owszem, niby prosta, lecz…
Co robić, gdy na raz masz nagle ochotę:
– pojechać na basen,
– pobawić się z kotem,
– trzy filmy obejrzeć,
– grać na komputerze
lub piknik urządzić z rodziną w plenerze?
I wszyscy pytają: – No, co chcesz?
– Ja… nie wiem…
I chciałbyś, by ktoś szybko wybrał za ciebie…

Natalia Usenko

1. O jakim kłopocie jest mowa w wierszu?
2. Dlaczego czasem trudno jest dokonać wyboru?
3. Czy oczekiwanie, że ktoś zdecyduje za nas, jest dobrym pomysłem? Dlaczego?
4. Podaj przykłady sytuacji, w których samodzielnie dokonujesz wyboru.

ó niewymienne

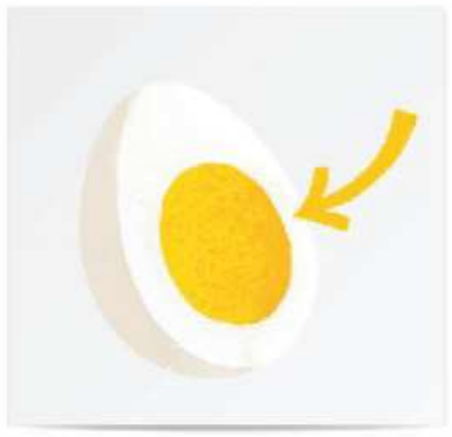

Józef • król • górka • wróbel • córka • róża • jaskółka • wiewiórka • ogórek • półka • ołówek • żółw • żółtko • kłótnia • skórka • kłódka • rózga • późno

1. Przeczytaj wyrazy i wskaż odpowiednie rysunki.
2. Postaraj się zapamiętać jak najwięcej wyrazów.
3. Zamknij podręcznik i wymień te wyrazy, które udało ci się zapamiętać.
4. Napisz zapamiętane wyrazy w zeszycie. Sprawdź w podręczniku poprawność ich zapisu.

Józek zjadł na śniadanie omlet
z sześciu żółtek.

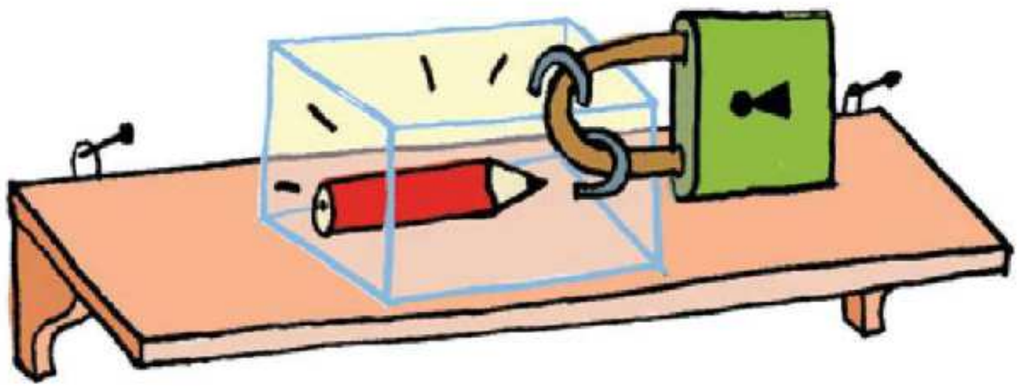

Czarodziejski ołówek jest
na półce zamknięty na kłódkę.

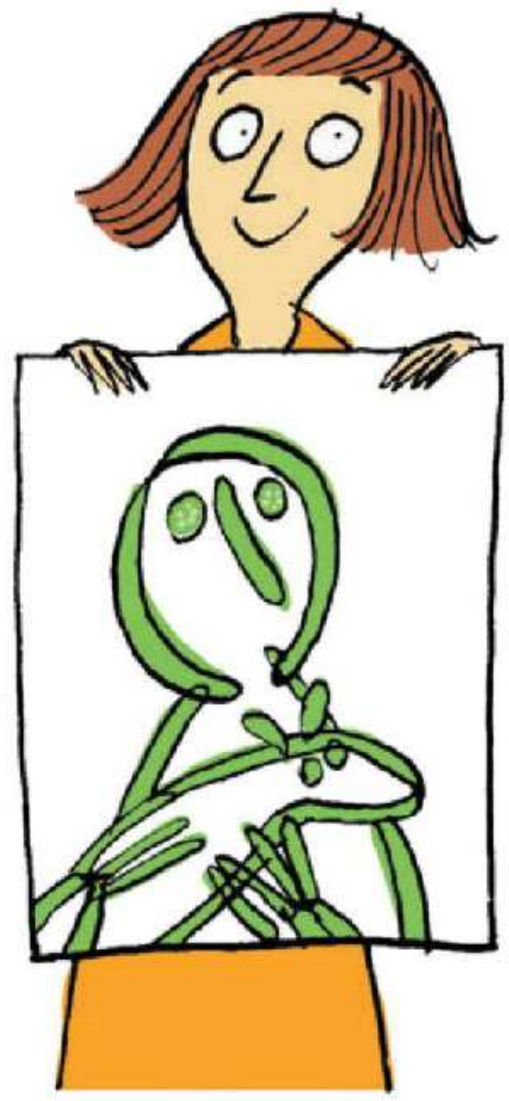

Mama zrobiła
obrazek ze skórki
od ogórka.

5 Przeczytaj zdania zapisane wyżej. Ułóż podobne zdania z wyrazami z **ó** przedstawionymi na obrazkach. Zapisz te zdania w zeszycie.

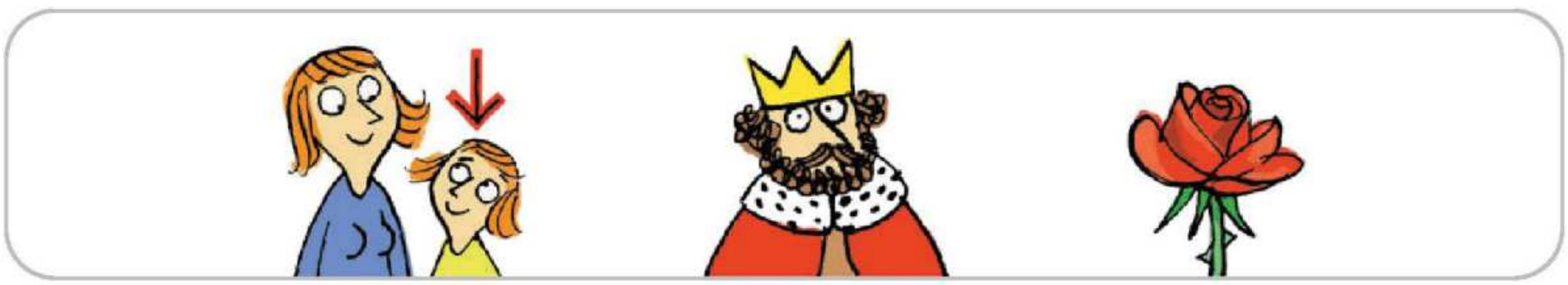

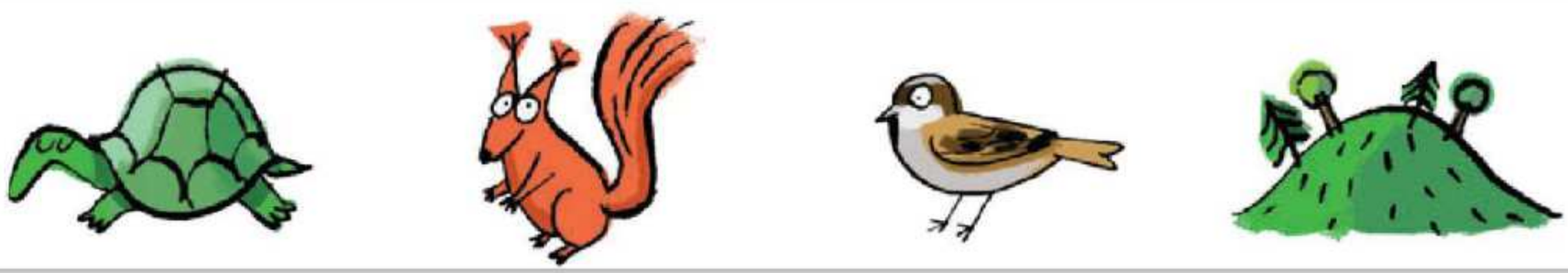

6 Ułóż w kolejności alfabetycznej podane wyrazy z **ó**. Zapisz je w zeszycie.

królik, góra, równo, mózg

- Gdzie można sprawdzić pisownię wyrazów z trudnościami ortograficznymi? W jakiej kolejności są tam ułożone wyrazy? Porozmawiajcie o tym.

7 Zagrajcie w kalambury. Spróbujcie przedstawić wybrane rysunki bez słów, tylko za pomocą gestów lub dźwięków.

Pies wróżbita

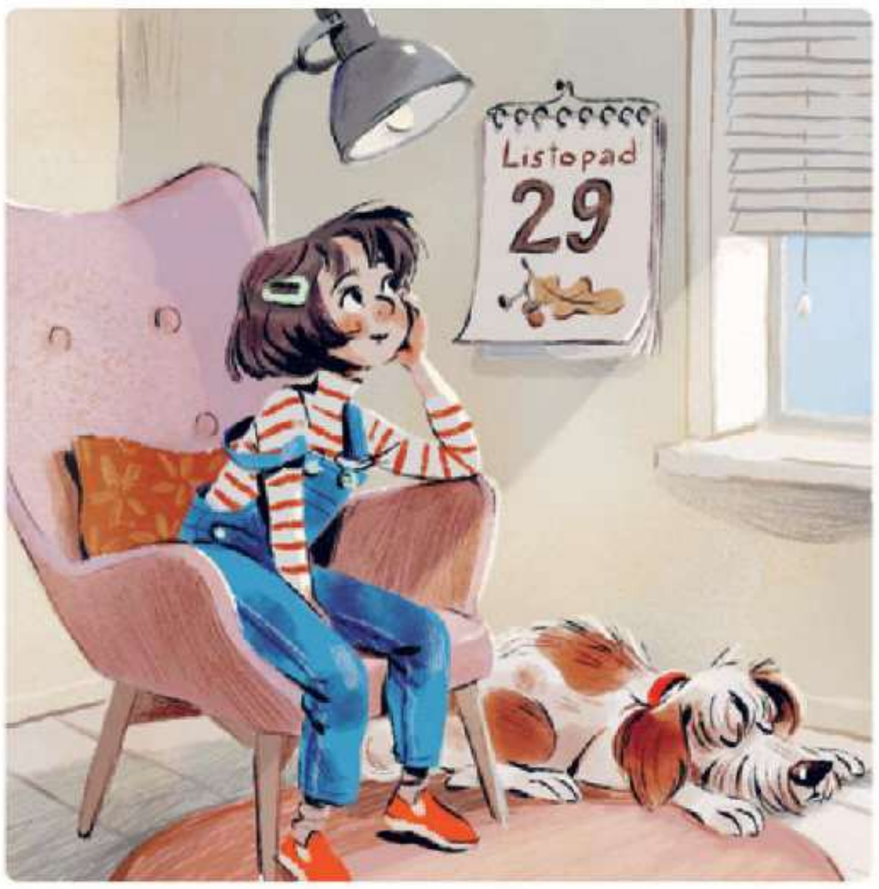

O jakim zwyczaju pomyślała Marta, kiedy spojrzała na kalendarz? Co postanowiła zorganizować?

Jaką wróżbę przygotowała Marta? Co zrobiła Ala z woskową wróżbą?

W jaką kolejną wróżbę bawiły się dziewczynki? Na czym polega ta wróżba?

1. Przyjrzyj się ilustracjom. Co na nich widzisz?
2. Odpowiedz pełnymi zdaniami na pytania pod ilustracjami.
3. Opowiedz historyjkę, zaczynając od zdań w ramce Pomocne słowa ze strony obok.

Co zrobił pies Marty? Czy dziewczynki to zauważyły?

Czy każda dziewczynka po skończonej zabawie miała swój drugi but?

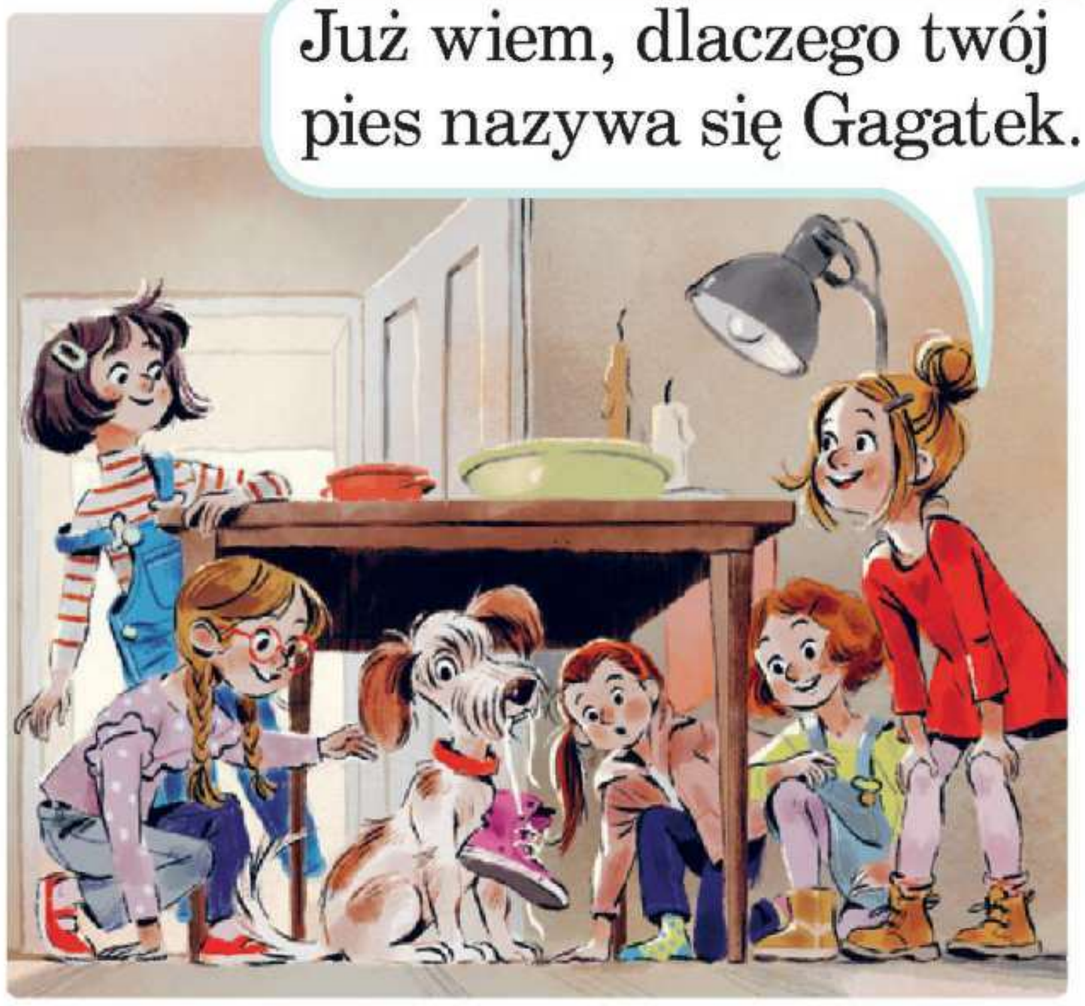

Gdzie Gagatek schował but? Dlaczego Ala uznała, że Gagatek to dobre imię dla psa Marty?

Pomocne słowa

Był listopadowy sobotni poranek. Marta nudziła się w domu. Spojrzała na kalendarz i przyszedł jej do głowy pewien pomysł. Postanowiła zorganizować dla koleżanek wieczór andrzejkowy…

Prezent dla Mikołaja

A ja się bardzo,
bardzo postaram
i zrobię prezent
dla Mikołaja.
Zrobię mu szalik
piękny i nowy,
żeby go nosił
w noce zimowe,
i żeby nie zmarzł
w szyję i w uszy,
gdy z burej chmury
śnieg zacznie prószyć.
Niech się ucieszy Mikołaj Święty –
tak rzadko ktoś mu daje prezenty!

Dorota Gellner

1. Jaki prezent dostanie Mikołaj? Do czego mu się przyda? Znajdź i przeczytaj odpowiedź.
2. Narysuj w zeszycie prezent, który sprawiłby przyjemność Mikołajowi. Podpisz ten prezent.

- Przeczytaj wyróżnione wyrazy.

jeden szalik — dwa szaliki

jeden prezent — trzy prezenty

Język polski bez tajemnic

Rzeczowniki występują w **liczbie pojedynczej** i w **liczbie mnogiej**:
dziecko – dzieci, zabawka – zabawki, renifer – renifery.

PRZYCHODNIA „ZDROWKO" PRZYPOMINA

Objawy chorób:

ból

gorączka

kaszel

katar

opuchlizna

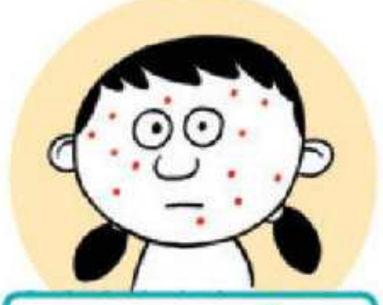
wysypka

biegunka

osłabienie

PAMIĘTAJ: Leki przyjmuj zawsze zgodnie z zaleceniami lekarza! Szczególnie ważne jest to przy antybiotykach – silnych lekach, które zwalczają bakterie.

W naszej przychodni nie tylko leczymy chorych.

U NAS MOŻESZ TEŻ:

- Skontrolować stan swojego zdrowia – sprawdzić, czy prawidłowo się rozwijasz, wykonać badanie krwi i moczu oraz zbadać pracę swojego serca.
- Zapisać się na szczepienie, które chroni przed ciężką chorobą zakaźną.

1. Popatrz na rysunki i wymień objawy chorób.
2. Ustalcie w grupach, czy wszystkie choroby mają takie same objawy.
3. Zastanów się i powiedz, czy do lekarza powinni się zgłaszać tylko chorzy ludzie.
4. Przygotuj w domu zdrowy napój z miodu, cytryny i imbiru. Narysuj przepis.

Zdarzenie na spacerze

Jerzy z tatą od rana spacerowali w parku. Słońce jasno świeciło, wiał lekki wietrzyk. O tej porze było tu niewiele osób.

Nagle niebo się zachmurzyło, na dworze poszarzało i zrobiło się chłodniej. Zaczął padać ulewny deszcz.

– Musimy się schować – powiedział tata i ruszył z synem do najbliższej altanki. Pod jej dachem, osłonięci od deszczu, oglądali ogromne krople.

Wtedy zobaczyli starszego pana, który w strugach wody, wolno jechał na wózku inwalidzkim.

– Tatusiu, musimy mu pomóc! – zawołał Jurek.

– Masz rację, synku, już biegniemy!

Po chwili pchali wózek w kierunku altany.

– Bardzo dziękuję – powiedział z uśmiechem pan na wózku. – Starzy ludzie mają mniej siły. Dobrze, że są młodzi, którzy im pomagają.

1. Dokąd wybrał się Jerzy z tatą?
2. Dlaczego tata z synem pomogli starszemu panu? Jak to zrobili? Przeczytaj, jak starszy pan im podziękował.
3. Jak myślisz, co czuli Jurek i tata, gdy pomogli panu na wózku?
4. Jak ty się czujesz, gdy komuś pomożesz?

Wymiana rz na r

Chmu**r**ki w berka się bawiły,
całe niebo zachmu**rz**yły.
Teraz ciemno jest na dwo**rz**e,
Marek na dwó**r** wyjść nie może.

***

Poszła myszka na space**r**ek,
znalazła dziurawy se**r**ek.
Czy ktoś może mi odpowie,
bo już miesza mi się w głowie:
– Kto z was dzisiaj na space**rz**e
zrobił takie dziury w se**rz**e?

***

Gó**rz**yste gó**r**y, chó**rz**ysta – chó**r**y,
wzo**rz**ysty jest wzó**r**, a w zbio**rz**e – podzbió**r**.
Wiele przykładów już dobrze znamy,
w których **rz** na **r** wymieniamy.
Teraz już Adaś na pewno uwie**rz**y,
że mały Ju**r**ek to także Je**rz**y.

1 Znajdź w rymowankach wyrazy z **rz** i zapisz je w zeszycie. Dopisz do nich wyrazy, w których **rz** wymienia się na **r**.

2 Naucz się na pamięć jednej z podanych rymowanek.

Piszemy **rz**, gdy wymienia się na **r**:

rowe*rz*ysta	**o*rz*eł**	**mo*rz*e**	**pa*rz*ysty**
rowe*r*	**o*r*ły**	**mo*r*ski**	**pa*r*a**

Wyjątkowe spóźnienie

Ania jest pogodna jak słońce. O uśmiechu nigdy nie zapomina. Może tylko dzisiaj, gdy dowiedziała się, że pani Zuzanna, ta miła, z drugiego piętra, złamała rękę.

– To wina chłopca, który ją potrącił elektryczną hulajnogą. – Mama wciąż przeżywa przygodę starszej pani. – Na szczęście, ręka jest już w gipsie.

Ania zamyśla się ponuro, ale szybko znajduje uśmiech.

– Czy możemy jakoś pomóc pani Zuzannie? Jedna ręka to za mało, żeby ze wszystkim sobie poradzić.

– Hmmm… – Mama patrzy na córkę z powagą. – Ja zajmę się obiadami dla naszej kochanej sąsiadki. A ty?

Ania promienieje.

– Mogę odkurzać, wynosić śmieci. I przynajmniej raz dziennie wyjść z Luzakiem na spacer!

– Świetnie, że o tym pomyślałaś – ucieszyła się mama.

Po południu Ania zapukała do drzwi sąsiadki. Pani Zuzanna wyglądała na zmartwioną.

– To bardzo miłe – szepnęła, gdy dziewczynka wyjaśniła, z czym przychodzi. – Ale obiecaj, że czasami wypijemy również pyszną herbatkę.

Od tamtego dnia Ania codziennie zjawiała się w mieszkaniu starszej pani i wyręczała ją w drobnych obowiązkach. A gdy się okazało, że skromna sąsiadka była kiedyś słynną pianistką, dziewczynka słuchała wspomnień o jej występach i oglądała albumy pełne starych zdjęć.

Któregoś razu Ania zapomniała o lekcji angielskiego, a spóźnić się na zajęcia pani Magdy – to najgorsze, co mogło się przydarzyć!

– Tak mi przykro – zakłopotała się pani Zuzanna, widząc zmartwienie w oczach małej przyjaciółki.

– Jakoś to wytłumaczę – powiedziała Ania niepewnie.

Gdy stanęła zdyszana na progu sali, pani Magda przerwała lekcję i spojrzała wyczekująco.

– Przepraszam. To moja wina… – Ania zaczerpnęła tchu i opowiedziała wszystkim o swojej podopiecznej i o nowych obowiązkach.

– Nie musisz przepraszać, Aniu. Takie spóźnienie budzi mój podziw – stwierdziła pani Magda. – Czy tylko Ania ma szczęście pomagać starszej osobie? Może jeszcze ktoś zna osoby, które chętnie przyjmą pomoc? – zapytała swoich uczniów.

I nagle zrobiło się głośno! Każdy znał kogoś potrzebującego wsparcia. Klara – pana Janka na wózku inwalidzkim. Krzyś – niewidomą sąsiadkę. Zosia – panią z naprzeciwka chodzącą o kulach. Coraz więcej rąk podnosiło się do góry. Pani Magda spojrzała na Anię i powiedziała:

– To było wyjątkowe spóźnienie. Dzisiaj ty, Aniu, nas nauczyłaś czegoś bardzo ważnego…

Barbara Kosmowska

1. Co się przydarzyło sąsiadce Ani i jak dziewczynka postanowiła jej pomóc?
2. Dlaczego pani Magda usprawiedliwiła spóźnienie Ani? Czy, według was, można usprawiedliwić takie spóźnienie?
3. Do czego pani Magda chciała zachęcić dzieci? Odpowiedź zapisz w zeszycie.
4. Co mogło wydarzyć się później? Komu i jak mogły pomóc dzieci z grupy Ani?

Szedł sobie ktoś

Szedł sobie raz ktoś biały i puszysty, srebrny i błyszczący.

To był Śnieg.

Zobaczyły go jabłonki, poruszyły gałązkami.

– Czy jesteś majem? Bo białe kwiaty fruwają dokoła ciebie. Czy dla nas je przyniosłeś?

– Nie jestem majem – powiedział Śnieg. – Ale kwiaty są dla was.

I ustroił jabłonki białymi płatkami.

Na polu ozimina* ujrzała, że idzie ktoś – miękki i puszysty. Zielone źdźbła drżały na wietrze.

– Czy masz może dla nas pierzynkę? – zapytały.

– Mam – odpowiedział Śnieg i otulił całe pole miękką, białą pierzynką.

Przechodził Śnieg koło płotu. A w płocie kołki stoją – brudne i brzydkie. Głowy mają odkryte, szarymi sękami patrzą na drogę.

Zobaczyły biały płaszcz w kwiaty, w gwiazdki. Ukłoniły się.

– Czy możesz nas ubrać?

– Mogę – odpowiedział Śnieg i ubrał cały płot w puchate, wysokie czapki.

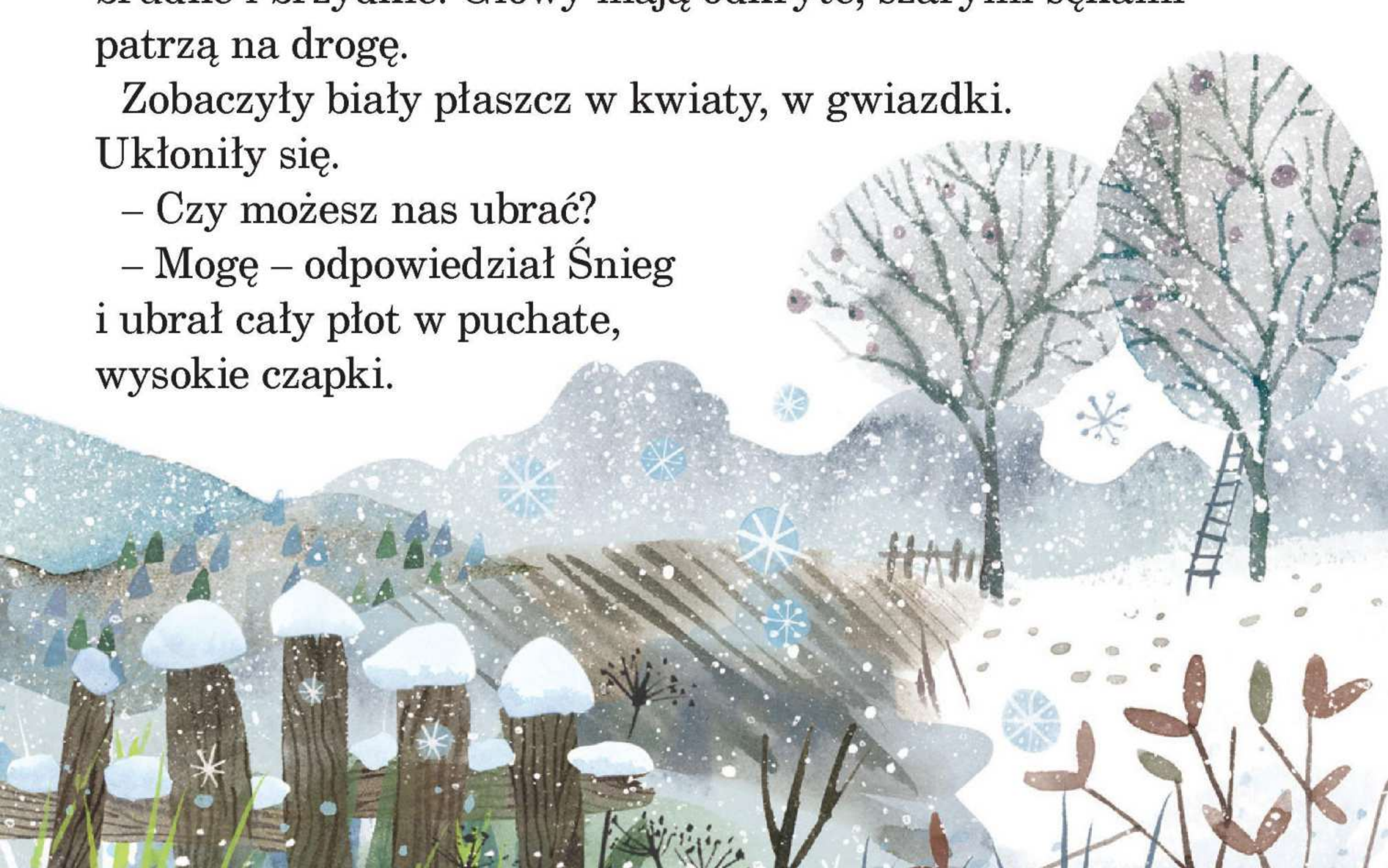

Szły dzieci z saneczkami. Wyciągnęły ręce po fruwające płatki.

– Oho, będzie zabawa! – ucieszyły się.

– A będzie… – szepnął Śnieg. Zaraz obszedł wszystkie pagórki i przykrył je grubo, pod dobrą jazdę na saneczkach.

Potem zobaczył wronę. Drzemała na gałęzi, osowiała, z opuszczonym dziobem. Więc Śnieg powoli, po cichutku usypał jej spiczastą czapkę na głowie, gruby płaszczyk na skrzydłach.

Wrona zatrzęsła się z gniewu.

– Też mi żart! – kraknęła i odleciała, aż rozsypały się i płaszczyk, i czapka.

– Hm… nie wszystkim umiem dogodzić – zamyślił się Śnieg. I z tego zamyślenia (a może dlatego, że już był wieczór) zrobił się całkiem niebieski.

Helena Bechlerowa

*ozima – zboże wysiewane jesienią

1. Co i kogo w czasie swojej wędrówki spotkał Śnieg?
2. Dlaczego Śnieg okrył pola puszystą pierzynką? Odszukaj odpowiedni fragment i go przeczytaj.
3. Dlaczego dzieci ucieszyły się na widok fruwających śniegowych płatków?
4. Kto nie ucieszył się ze śnieżnego okrycia?
5. Jak myślicie, kto lubi śnieg, a kto go nie lubi? Dlaczego nie można wszystkim dogodzić?

Rodzaje opadów

Ludzie często obserwują niebo, żeby się dowiedzieć, jaka będzie pogoda w najbliższym czasie. Gdy widzą chmury, spodziewają się opadów. Jakich? To zależy między innymi od panującej tego dnia temperatury i siły wiatru.

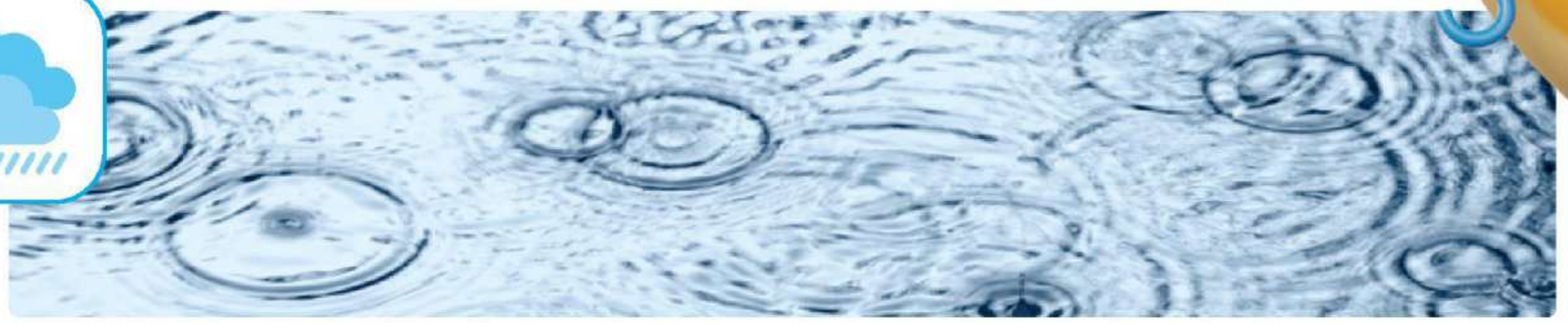

Jeśli jest ciepło i woda w chmurach nie zamarza, na ziemię padają duże krople, czyli **deszcz**, lub małe kropelki, czyli **mżawka**.

W burzowej chmurze wiatr porywa krople wody i unosi je bardzo wysoko. Jest tam bardzo zimno, więc krople zamarzają. Powstają lodowe kulki, czyli **grad**.

Śnieg powstaje wtedy, gdy para wodna w chmurach powoli zamienia się w lód. Małe igiełki lodu łączą się w płatki.

1. Jakie rodzaje opadów obserwujemy wyłącznie podczas najchłodniejszej pory roku?
2. Zastanów się i powiedz, dlaczego latem mogą padać na ziemię kulki zamarzniętej wody, czyli grad.

Eksperymentujemy z wodą

- Co rozpuszcza się w wodzie, a co się w niej nie rozpuszcza?
  Do słoika z wodą wsypuj po kolei przyprawy. Mieszaj i obserwuj.

Potrzebne będą:
słoik z wodą, łyżeczka, sól, cukier, majeranek, pieprz ziarnisty, goździki.

Wyjaśnienie

Niektóre substancje rozpuszczają się w wodzie – tworzą wtedy roztwór z wodą.

- Co miesza się z wodą, a co nie?
  Do słoika z wodą wlej 3 łyżki oleju, zamieszaj wodę i obserwuj. Podobnie postępuj z octem, a później z sokiem.

Potrzebne będą:
3 słoiki z wodą, łyżka, olej, ocet, sok.

Wyjaśnienie

Nie wszystkie płyny mieszają się z wodą – po wlaniu niektórych z nich do wody, płyny te same się rozdzielają.

- Co pływa, a co tonie?
  Połóż na powierzchni wody kulkę plasteliny, a później talerzyk ulepiony z takiej samej ilości plasteliny co kulka. Sprawdź, czy zatoną. Teraz kładź pozostałe przedmioty.

Potrzebne będą:
miska z wodą, plastelina, korek, kawałek styropianu, drobne przedmioty, na przykład: spinacz, guzik, śruba, moneta.

Wyjaśnienie

O tym, czy przedmiot zatonie, decyduje nie tylko jego ciężar, ale też wielkość i kształt.

Bezpieczne lądowanie

– Hura! Mam łyżwy! Będę razem z Basią szalał na lodzie, muszę tylko się nauczyć na nich jeździć.

– No to ruszajmy na lodowisko! – zaproponował Alek.

– Nie, chodźmy lepiej nad staw – odrzekł Grześ. Tam nikt nie będzie widział moich wywrotek, pokracznych kroków i twardych lądowań na lodzie.

– Chciałeś powiedzieć: „Basia nie będzie widziała". Tylko zapomniałeś, że nie wolno jeździć po zamarzniętych stawach – przestrzegał Alek.

– Lód jest na pewno gruby. Mama zawsze powtarza, że tylko w trzaskający mróz Bobik siedzi w domu. A on od dwóch dni prawie nie wychodzi – przekonywał Grześ.

– Nie ma mowy, idziemy na lodowisko! Lepiej fiknąć przed kimś kozła, niż ryzykować zdrowiem lub życiem – stwierdził Alek.

Po chwili byli na miejscu. Grześ zobaczył Basię i jej lądowanie na lodzie.

– Będziemy razem się uczyć jeździć na łyżwach! – rzucił do kolegi i pomknął w kierunku dziewczynki.

ó wymienne na o, a lub e

obr**ó**t – obr**o**ty

skr**ó**cić – skr**a**cać

sz**ó**stka – sz**e**ść

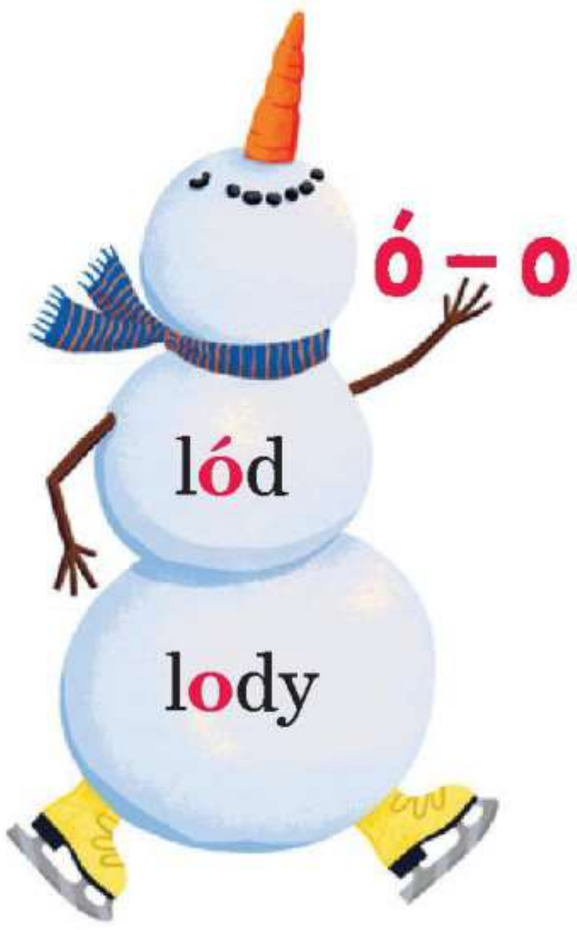

1 Przeczytaj wyrazy. Zwróć uwagę, na jakie litery wymienia się **ó**.

2 Przeczytaj zdania. Odszukaj w nich wyrazy, w których **ó** wymieniło się na **o**, **a** lub **e**.

Mró**z** dokucza zwierzętom. Śnieg i silne mrozy utrudniają im zdobywanie pokarmu. Ptaki zimujące w Polsce zmieniły **pi**ó**ra**. Ich pierze jest teraz ciepłe i puszyste. Po zimie **powr**ó**ci** wiosna, będą też powracać ptaki, obudzą się śpiące ssaki.

Piszemy **ó**, gdy wymienia się na **o**, **a** lub **e**:
ló**d – l**o**dy**, **wr**ó**cić – wr**a**cać**, **pi**ó**ro – pi**e**rze**.

Jak nie myśleć o niebieskich migdałach?

Koncentracja to umiejętność skupiania uwagi na wykonywanym zadaniu, czyli odrzucania niepotrzebnych informacji lub myśli. Co utrudnia koncentrację?

Przed przystąpieniem do nauki uporządkuj biurko. Sprzątnij kolorowe zabawki i niepotrzebne rzeczy, żeby cię nie rozpraszały. Pracuj w przewietrzonym pokoju.

W skupieniu uwagi przeszkadza migające światło i hałas. Wyłącz więc telewizor, komputer i telefon. Pamiętaj o piciu wody, bo woda dobrze wpływa na pracę mózgu.

Zmęczenie utrudnia skupienie uwagi na zadaniu. Pracuj po wypoczynku.

Koncentracja zależy też od naszego nastawienia. Łatwiej jest pracować, gdy wierzymy, że wysiłek przyniesie efekty. Uwierz w siebie.

Umiejętność koncentracji można ćwiczyć. Świetnie pomagają w tym różnorodne łamigłówki: labirynty, puzzle, wyszukiwanie różnic na obrazkach, zabawy typu memory. A więc do dzieła!

1 Obejrzyj obrazki na poprzedniej stronie. Następnie je zakryj i odpowiedz na pytania.

Co leżało na zabałaganionym biurku?
Którą godzinę wskazywał zegar na obrazku po lewej stronie?
Jaki program był nadawany w telewizji?

2 Sprawdź, które drzewko nie ma pary.

3 Wskaż cztery niepotrzebne puzzle.

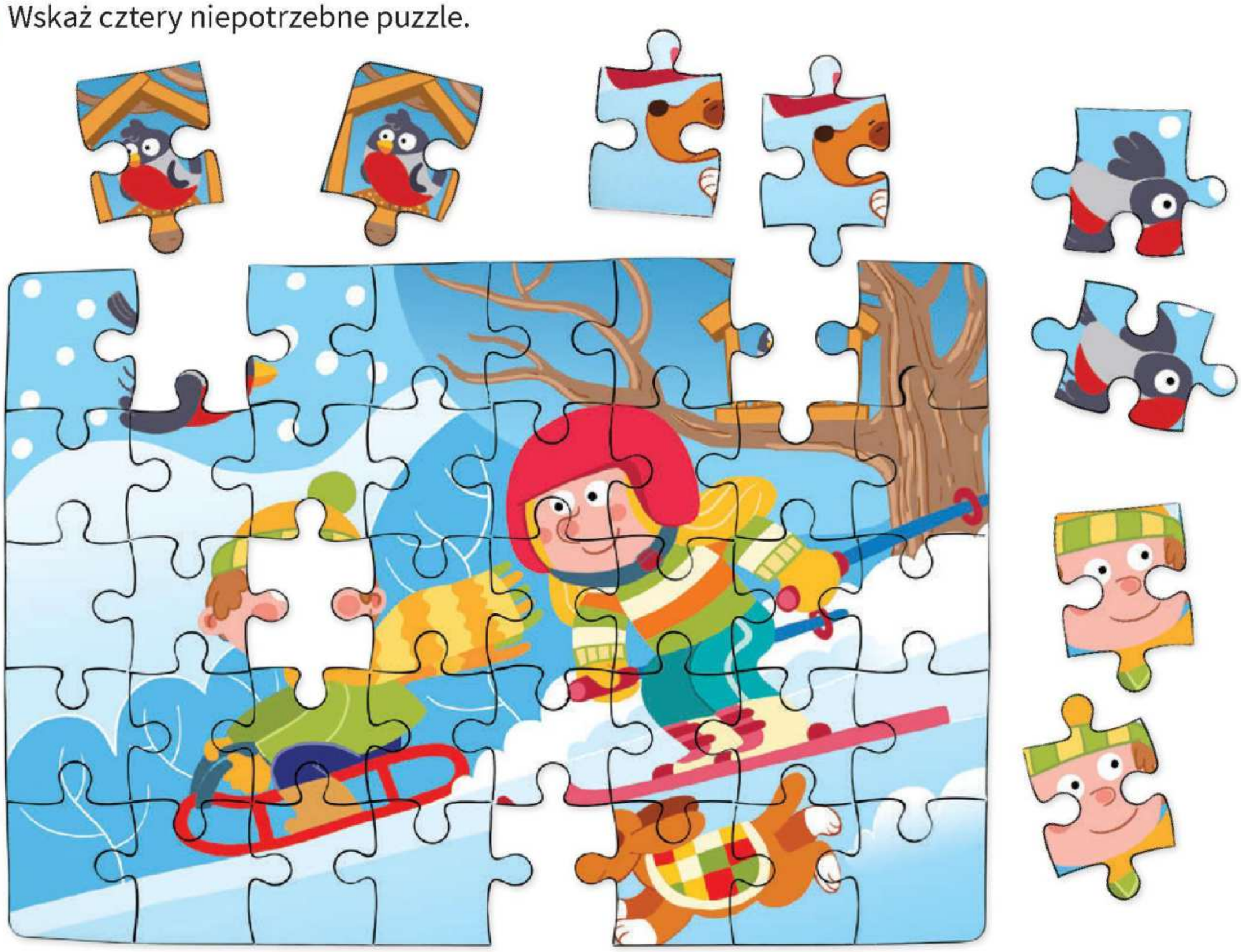

4 Posłuchajcie wyrazów, które będzie wymawiać wasza pani. Zaklaszczcie, jeśli w wyrazie znajduje się wskazana przez panią głoska.

Kartki babci Łucji

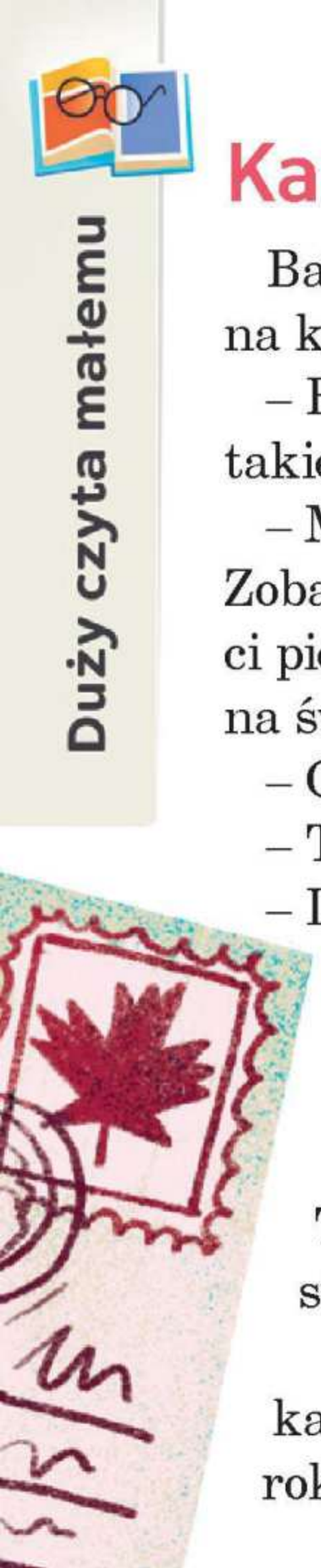

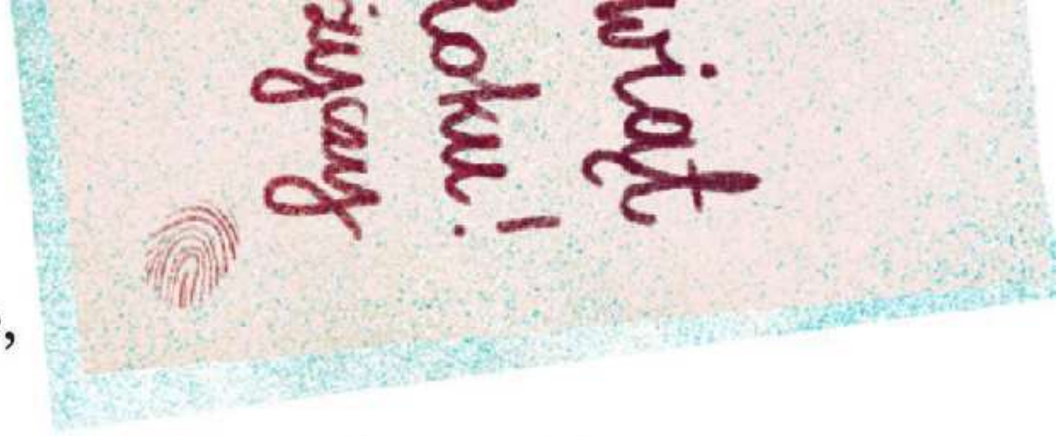

Babcia Łucja siedziała przy kuchennym stole, na którym rozłożone były kolorowe pocztówki.

– Babciu, zbierasz je? – zapytał Adam ze zrozumieniem. – Ja też zbieram takie karty, tylko z piłkarzami. A twoje z czym są?

– Moje są ze świątecznymi wspomnieniami – odpowiedziała babcia. – Zobacz! Tę dostałam od twojej mamy, kiedy miałeś pół roku. Właśnie wyrósł ci pierwszy ząbek. Nie mogliście wtedy przyjechać, więc ta kartka stała na świątecznym stole w waszym zastępstwie…

– Chyba się trochę zaplamiła… – zauważył Adam.

– To nie plama, to odcisk twojego paluszka!

– Dużo masz jeszcze takich kartek? – zapytał zaskoczony chłopiec.

– Kilka pudełek! – zaśmiała się babcia. – Żadnej nie wyrzucam! O, tu jest kartka od mojego brata z Kanady. Przykleił do niej igiełki z prawdziwego kanadyjskiego świerka!

– Teraz się już nie wysyła pocztówek na święta – stwierdził Adam. – Teraz się wysyła SMS-y. Wystarczy wymyślić jedne życzenia, a potem stworzyć listę odbiorców i…

– Nie w moim domu! – przerwała mu babcia. – W moim domu pisze się kartki własnoręcznie. Do każdego inną! Jedyną i niepowtarzalną! W tym roku mam ich do napisania siedemnaście i ty mi w tym pomożesz! Proszę!

Babcia wręczyła zaskoczonemu Adamowi zestaw kolorowych cienkopisów.

– Ja będę pisała życzenia, a ty na dole każdej pocztówki narysujesz choinkę albo bałwanka, albo kolorowe bombki.

– Czyli takie jakby… emotikonki? – upewnił się chłopiec. – Super! Na tym się akurat świetnie znam! – zawołał i z zapałem przystąpił do rysowania.

Rafał Witek

1. Co robiła babcia przy kuchennym stole? O co zapytał ją Adam?
2. Jak rozumiesz słowa babci, że jej kartki są „ze świątecznymi wspomnieniami”?
3. Co zaskoczyło Adama? Dlaczego uważał, że wysyłanie SMS-ów jest lepsze niż pisanie kartek?
4. Wyjaśnijcie, dlaczego pisane własnoręcznie kartki pocztowe są niepowtarzalne.

Życzenia

Kochany Wujku Leonie!

Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzę Ci
pięknej Wigilii, miłych spotkań rodzinnych
i wspaniałych prezentów.

Adam

Boże Narodzenie, 2024 roku

1 Przeczytaj życzenia, zwróć uwagę na to, co powinno się w nich znaleźć. Odpowiedz na pytania z ramki.

W życzeniach powinny się znaleźć informacje:

- **Komu składamy życzenia?**
- **Z jakiej okazji?**
- **Czego życzymy?**
- **Kto składa życzenia?**

Przygoda z ortografią h ż ó

W życzeniach wyrazy: **Tobie**, **Ci**, **Ciebie**, **Was**, **Wam**, **Mamo**, **Wujku** piszemy ze względów grzecznościowych **wielką literą**.

2 Powiedz, z jakich okazji możemy składać życzenia.

3 Na samodzielnie wykonanej kartce napisz życzenia dla wybranej osoby. Pamiętaj, że życzenia powinny być napisane starannie.

Ludwik Jerzy Kern

CHOINKA

Tu
gwiazda,
tutaj anioły,
tu świeczka,
tu ptak wesoły,
tu kula, tu srebrne sploty,
tu świeczka, tu łańcuch złoty,
tu bombka błyszcząca taka,
tu gniazdko z miejscem dla ptaka,
tu świeczka, tu buldeneżyk*,
tu śmieszny z bibułki jeżyk,
tu gwiazdka, tu kukułeczka,
tu cukiereczek, jabłuszko, świeczka,
tu śliczne serce całe z piernika,
tutaj pajacyk, co nóżką fika,
tu księżyc niby rogalik kręty,
a w dole miejsce na prezenty.

*buldeneżyk – tu: ozdoba choinkowa przypominająca kulę śniegową

1. Jakie ozdoby choinkowe zostały wymienione w wierszu?
2. O czym jest ten wiersz? Jaki to ma związek ze sposobem jego zapisu?
3. Gdzie został zapisany tytuł wiersza? Odczytaj go.
4. Jak ci się podoba wiersz zapisany w taki sposób? Uzasadnij swoje zdanie.

Obserwacje pod choinką

Czy wasza klasowa choinka to sosna, jodła czy świerk?

Igły **sosny** wyrastają po kilka z tego samego miejsca na gałązce.

Igły **świerka** są zakończone zdrewniałym trzonkiem.

Igły **jodły** są zakończone stopką wyglądającą jak przyssawka.

Czy szyszki to owoce drzew?

Owoc to część rośliny, która ukrywa w środku nasiona. Zjadamy na przykład owoce jabłoni. **Szyszka to nie owoc**. Nasiona nie są tu niczym okryte – leżą na zdrewniałych łuskach.

Czy znacie te rośliny bożonarodzeniowe?

poinsecja
gwiazda betlejemska

tuja

ostrokrzew

jemioła

Uwaga! Te rośliny są trujące!

Jemy owoce czy nasiona maku?

Owocem maku jest makówka. Ten owoc to torebka, która kryje w sobie nasiona. Jemy więc nie owoc, ale nasiona maku.

1. Czy wasza klasa na święta jest przyozdobiona roślinami? Jakimi?
2. Poszukajcie roślin bożonarodzeniowych w waszym otoczeniu. Czy wiecie na przykład, gdzie rośnie jemioła?

Rodzinne zwyczaje

Święta Bożego Narodzenia rozpoczyna uroczysta wieczerza zwaną Wigilią, spożywana **24 grudnia**. **Wigilia** zaczyna się wraz z pojawieniem się na niebie **pierwszej gwiazdki**. Domownicy **dzielą się opłatkiem** i składają sobie życzenia. Na stole jest **dodatkowe nakrycie** dla niespodziewanego gościa.

Podczas wieczerzy wigilijnej podaje się specjalne potrawy przyrządzone zgodnie z rodzinną tradycją. W Polsce zwyczajowo przygotowuje się **potrawy bezmięsne**. Powinno ich być **dwanaście**. Niektóre potrawy wigilijne są popularne w całej Polsce. To barszcz czerwony, zupa grzybowa, karp lub dania z innych ryb, pierogi z kapustą i grzybami. Są też potrawy znane tylko w niektórych regionach i rodzinach, na przykład kutia, makiełki, makówki czy kisiel z owsianej mąki. Na zakończenie wieczerzy pije się kompot z suszonych owoców.

Następnie jest czas na **wspólne kolędowanie** i **prezenty**. Dzieciom w centralnej Polsce prezenty przynosi **Święty Mikołaj**, a w innych regionach upominki pod choinką zwykle zostawiają **Gwiazdor**, **Dzieciątko** lub **Aniołek**.

1. Czy w każdym domu w Polsce podaje się takie same potrawy wigilijne? Podaj przykłady.
2. Jakie potrawy regionalne zostały wymienione w tekście? Poszukajcie w dostępnych źródłach, jak się je przygotowuje. Jakie owoce i warzywa znajdują się w ich składzie?
3. Kto zostawia prezenty pod choinką w różnych regionach Polski?
4. Opowiedz o zwyczajach związanych ze świętami Bożego Narodzenia w twoim domu.

Wieczór wigilijny

Aniołek frunie już z choinki,
a za okienkiem gwiazdka świeci,
słodkie pierniki i rodzynki,
i pyszne ciastka są dla dzieci.

A pod choinką kolorowe
prezenty leżą i czekają.
Zabawki piękne, książki nowe,
ciepło się do nas uśmiechają…

Na stole leży obrus biały,
na nim opłatek i chleb świeży,
każdy z nas, duży czy też mały,
siada z radością do wieczerzy.

A pod obrusem sianko złote,
tuż obok płomyk świecy jasny,
gdy do nas zajrzeć masz ochotę,
potraktuj dom nasz jak swój własny!

Gwiazdka wita noc grudniową,
ludzie sobie ślą życzenia,
dziel się z każdym dobrym słowem
w czas Bożego Narodzenia!

Elżbieta Śnieżkowska-Bielak

1. O jakich wigilijnych zwyczajach jest mowa w wierszu?
2. Jakimi słowami można określić nastrój wiersza?
3. Co możesz powiedzieć o ilustracji do wiersza? Jaki ma ona związek z jego nastrojem?
4. Spróbujcie wyjaśnić, co to znaczy, że w czas Bożego Narodzenia mamy się dzielić dobrym słowem.

Dwunastu braci

Autor: Przedstawiam wam, mili widzowie,
dwunastu sylwestrowych braci.
Każdy tu coś o sobie powie,
rzuci słówko lub żarcik.

Styczeń:
Rozpoczynam Nowy Rok!
Jestem styczeń lodowaty.
Styka się mój pierwszy krok
z grudniem. Rzeźbię mrozu kwiaty.

Luty:
Ja mam lodowate kły!
Kłaniam się futrzaną czapą.
Jestem luty, czyli zły.
Lecz ślizgawki robię za to!

Marzec:
A ja, marzec, skaczę, hop!
Sypnę śniegiem, słońcem błysnę!
Lubię towarzystwo srok
i uwalniam z lodu Wisłę.

Kwiecień:
Mnie obchodzi każdy kwiat!
Grzeję słońcem lepkie pąki.
Budzę wiosnę, budzę świat,
w przebiśniegów dzwonię dzwonki.

Maj:
Ja – to sama radość! Maj!
Zamiast serca mam słowika.
Jeśli flecik masz, to graj!
Burza kwiatów i muzyka!

Czerwiec:
Ja przynoszę przecież wam,
gdy przekwitną już akacje,
swój czerwcowy, piękny dar.
Domyślacie się? Wakacje!

Lipiec:
Teraz słońce – teraz ja!
Kwitną lipy na potęgę.
Lipy w lipcu, w lipach gra
pszczół kapela złotym brzękiem.

Sierpień:
Kiedyś w sierpniu dzwonił sierp,
stąd się wzięło moje imię.
Sierpień sierpów, rżyska, stert,
choć dziś kombajn polem płynie.

Wrzesień:
Dla mnie w lesie kwitnie wrzos,
złotą jesień rozpoczynam!
Borowików pełen kosz,
babie lato – chmurka sina.

Październik:
Na październik teraz czas!
Hej, październierze! Len, konopie!
Rudy jest liściasty las,
a kto żyw ziemniaki kopie.

Listopad:
Wiatr za liściem niesie liść,
leci złotych liści chmura.
Niedźwiedź musi już spać iść,
więc w stos liści daje nura.

Grudzień:
Błoto marznie w tysiąc grud,
stąd się bierze miesiąc grudzień.
Brzęczą łyżwy – chrzęści lód,
tulą się do pieców ludzie.

Autor: Teraz wszyscy razem, jak ich jest dwunastu,
mają Wam coś do powiedzenia,
zanim zabiorą się do odjazdu –
złożą Wam noworoczne życzenia.

Miesiące (razem):
Szczęśliwego Nowego Roku!

Jerzy Kierst

1. O jakich braciach jest mowa w wierszu? Opiszcie, jak wygląda każdy z nich.
2. Powiedzcie, co się dzieje w przyrodzie w kolejnych miesiącach roku. Jaki to ma związek z ich nazwami?
3. Opisz słowami swój ulubiony miesiąc. Narysuj go.
4. Odczytajcie wiersz z podziałem na role.

Duży czyta małemu

Zegar, którego wskazówką był cień

Kiedy ludzie dawno, dawno temu, przed tysiącami lat, nauczyli się siać zboże, wielu z nich zamieszkało w Afryce nad Nilem, gdzie ziemia była bardzo urodzajna. Założyli oni nad tą rzeką jedno z najdawniejszych państw – Egipt.

Tutaj właśnie powstał pierwszy zegar zbudowany przez człowieka – zegar słoneczny.

A jak do tego doszło?

Być może, jakiś Egipcjanin kiedyś, wiele, wiele wieków temu, wetknął patyk w ziemię, a potem zauważył, że jego cień zmienia się i przesuwa na piasku… Wynalazł w ten sposób zegar, którego wskazówką był cień.

Dzisiaj spotykamy zegary słoneczne w starych parkach i ogrodach, gdzie oglądamy je z ciekawością. Służą już tylko do ozdoby. Każdy z nas ma przecież dużo lepszy, dokładniejszy zegarek. Ale kiedyś był to naprawdę ważny i pożyteczny wynalazek.

Najpierw zegar słoneczny to właśnie zwyczajny patyk wbity w ziemię, a porę dnia określano z długości i kierunku jego cienia. Z czasem zaczęto budować specjalnie takie zegary, często bardzo ozdobne.

Dzień podzielono na godziny, a na tarczy zegara narysowano odpowiadające im kreski. Kiedy cień pręta padł na piątą kreskę, znaczyło to, że jest godzina piąta.

Teraz można się już było umówić z kimś dokładnie i nie czekać na niego pół dnia. Chociaż spóźnialscy zdarzają się i dzisiaj. Wcale im jakoś nie pomagają doskonałe zegarki. […]

Bolesław Orłowski

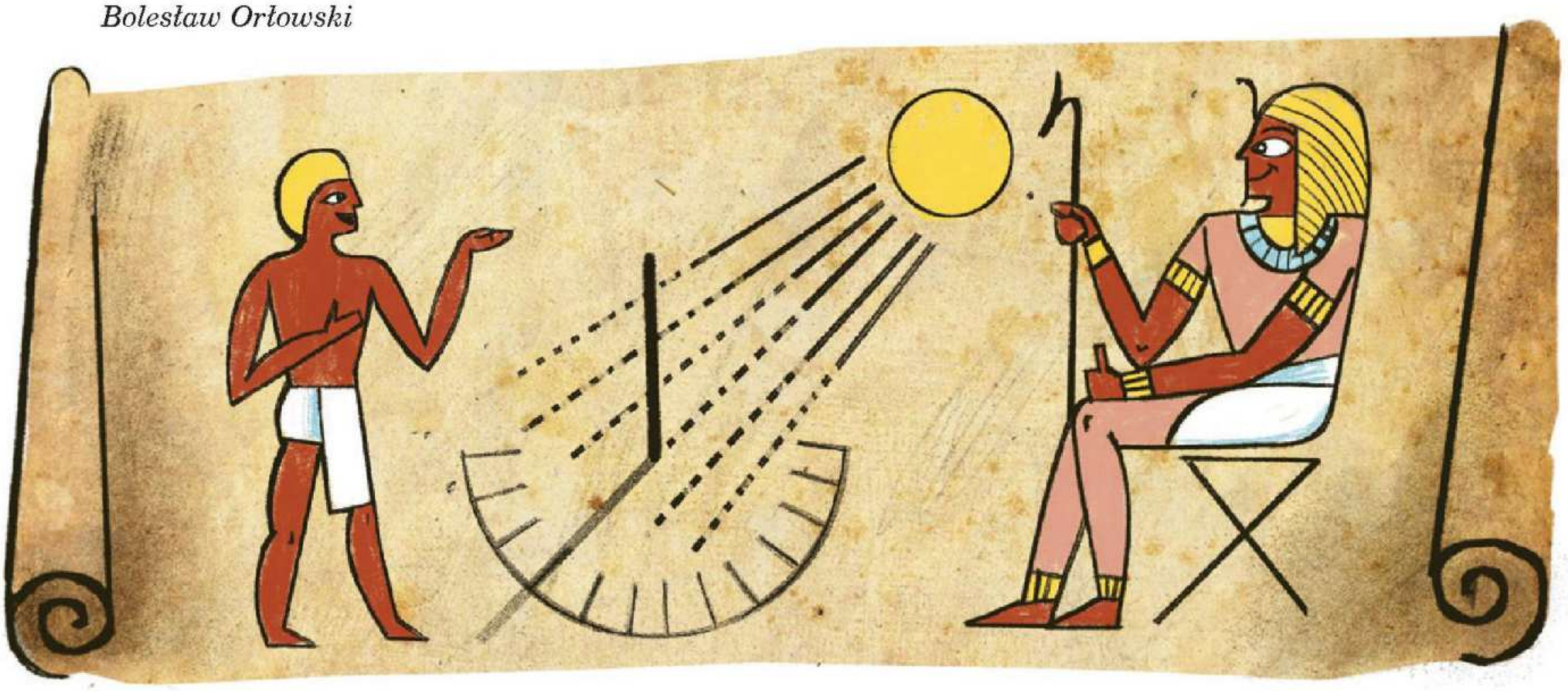

1. Jak mogło dojść do powstania pierwszego zegara słonecznego? Jak on wyglądał?
2. Do czego ludziom są potrzebne zegary?
3. W bezchmurny dzień zbudujcie swój zegar słoneczny.

Opis zegara

1 Przyjrzyj się zegarowi na zdjęciu. Przeczytaj pytania. Znajdź na paskach odpowiedzi na te pytania. Zapisz je w zeszycie we właściwej kolejności, a powstanie opis zegara.

1. Jaki zegar ma kształt?
2. Jakiego koloru jest obudowa, a jakiego tarcza tego zegara?
3. Co jest napisane na tarczy zegara?
4. Ile zegar ma wskazówek i jakiej są one długości?
5. Którą godzinę wskazuje zegar?
6. Jaki jest ten zegar?

Zegar ma dwie wskazówki różnej długości.

Zegar ma kształt koła.

Zegar wskazuje 8.30.

To ładny i czytelny zegar.

Na tarczy zegara są napisane liczby od 1 do 12.

Obudowa tego zegara jest zielona, a jego tarcza biała.

W balowym nastroju

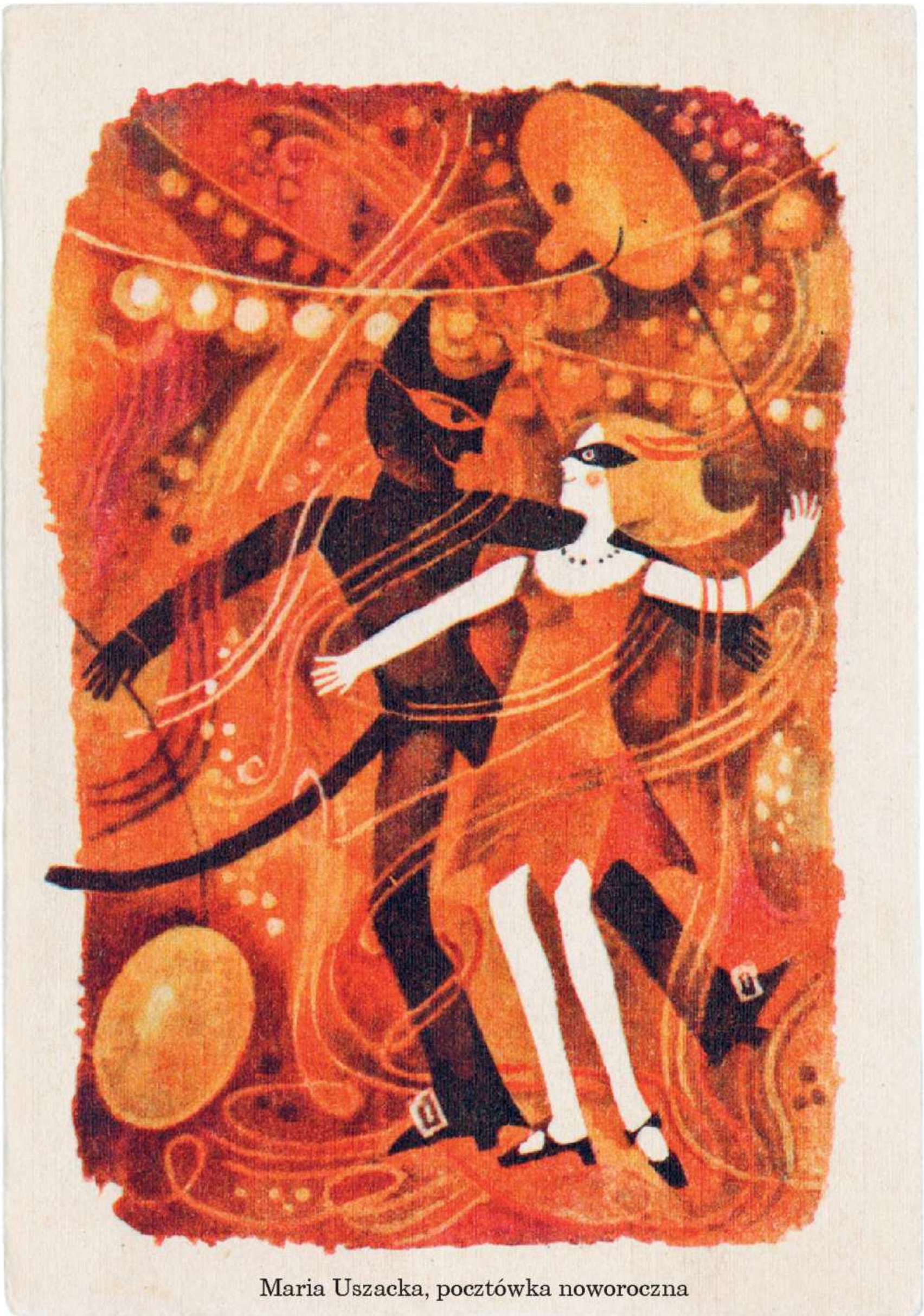

Maria Uszacka, pocztówka noworoczna

1. Przyjrzyj się pocztówce i powiedz, co na niej widzisz.
2. Dlaczego przedstawione na niej osoby mają na twarzach maski?
3. Jaki nastrój został przedstawiony na ilustracji? Jakie uczucia wywołuje ona w tobie?
4. Jakich kolorów użyła ilustratorka, żeby oddać nastrój balu karnawałowego?

Karnawał

Już KARNAWAŁ
włożył maskę,
drzwi otworzył
z hukiem!
z trzaskiem!
Wpadł jak wicher
do pokoju!
W czym?
W karnawałowym stroju!
– Cześć!
Przybiegłem w odwiedziny!
Mam wstążeczki
i cekiny,
nut wesołych
dwie kieszenie
i do tańca ZAPROSZENIE!

Dorota Gellner

1. O czym jest mowa w wierszu?
   Co go łączy z pocztówką obok?
2. Co przyniósł Karnawał? Jak się zachowywał?
3. Zaprojektuj karnawałowe przebranie. Wykonaj rysunek na kartce.

Raban NA BALU KARNAWAŁOWYM

1. Dla kogo dzieci napisały zaproszenie na bal?
2. O co martwiły się dzieci, gdy zobaczyły strój Rabana?
3. Opowiedz historyjkę. Napisz w zeszycie, z czego był dumny Raban.

Zaproszenie

1 Przeczytaj zaproszenie na bal karnawałowy, które dostał Raban.

2 Ułóż podobne zaproszenie dla koleżanki lub kolegi i zapisz jego treść w zeszycie. Możesz skorzystać ze sformułowań podanych w ramce.

W zaproszeniu powinny się znaleźć informacje:

Kogo zapraszamy? zapraszam Kolegę Jana Nowaka • Koleżankę Karolinę Mostowską • Janka • Karolinę

Na co? na występy • na wystawę naszych prac • na moje imieniny • na moje urodziny

Kiedy? 17 lutego 2025 roku o godzinie 17.00

Gdzie? w Szkole Podstawowej nr 1 w Dąbrówce, przy ul. Wesołej 1 • w moim domu • w sali lekcyjnej numer 5

Kto zaprasza? uczniowie klasy II • Wojtek • Aneta

Historyjka i bestyjka

Podkusiło coś bestyjkę,
rozsypała historyjkę,
a więc prędko ruszcie głową
i ułóżcie ją na nowo!

Jaś bardzo rzadko bywał wesoły,
nie lubił bowiem chodzić do szkoły.
Od poniedziałku do piątku włącznie
był wciąż markotny i zły wyłącznie.

Gdy minął drugi tydzień bez szkoły,
Jaś wcale nie był już tak wesoły.
A gdy przeleciał trzeci i czwarty,
Jaś zaczął smucić się nie na żarty.

Wróżka ochoczo machnęła różdżką,
skinęła rączką, tupnęła nóżką,
a przy tym była na tyle miła,
że dni tygodnia w mig przywróciła.

Aż pewnego dnia przemiła wróżka
rzekła Jasiowi prosto do uszka:
„Mój drogi chłopcze! Na twe życzenie
wszyściutkie dzionki w soboty zmienię!”.

Niczym wakacje soboty płyną,
jedna za drugą… I – tydzień minął!
Jaś wciąż chichocze, koziołki fika,
lata jak fryga, skacze i bryka.

Aż dnia któregoś puknął się w czoło:
„Już wiem! Po prostu tęsknię za szkołą!
Wróżko! Wróć do mnie, bo schnę z tęsknoty!
Już na soboty nie mam ochoty!”.

„Dobrze was widzieć!” – Jaś wrzasnął basem
i gromkim śmiechem przywitał klasę.
Odtąd z radością chodzi do szkoły
i nawet w poniedziałki, wtorki, środy,
czwartki i piątki bywa wesoły.

Małgorzata Strzałkowska

1. Ułóżcie zwrotki wiersza we właściwej kolejności. Pierwsza i ostatnia są już na swoich miejscach. Odczytajcie uporządkowany wiersz.
2. O co Jaś poprosił wróżkę?
3. Dlaczego chłopiec nie był szczęśliwy, mimo że wróżka spełniła jego życzenie?
4. Czego wam brakowałoby, gdybyście nie mogli chodzić do szkoły?
5. O co wy poprosilibyście wróżkę?

Kierunki świata

Nazwy kierunków świata znamy z życia codziennego. Słyszymy, że na wschodzie będzie padało, a bociany odleciały na południe. Film przyrodniczy pokazuje życie zwierząt na dalekiej północy. Czy zastanawialiście się kiedyś, skąd pochodzą te nazwy?

Mamy cztery główne kierunki świata: **północ**, **południe**, **wschód** i **zachód**. Ich położenie względem siebie jest zawsze takie samo. Pokazuje to rysunek róży kompasowej.

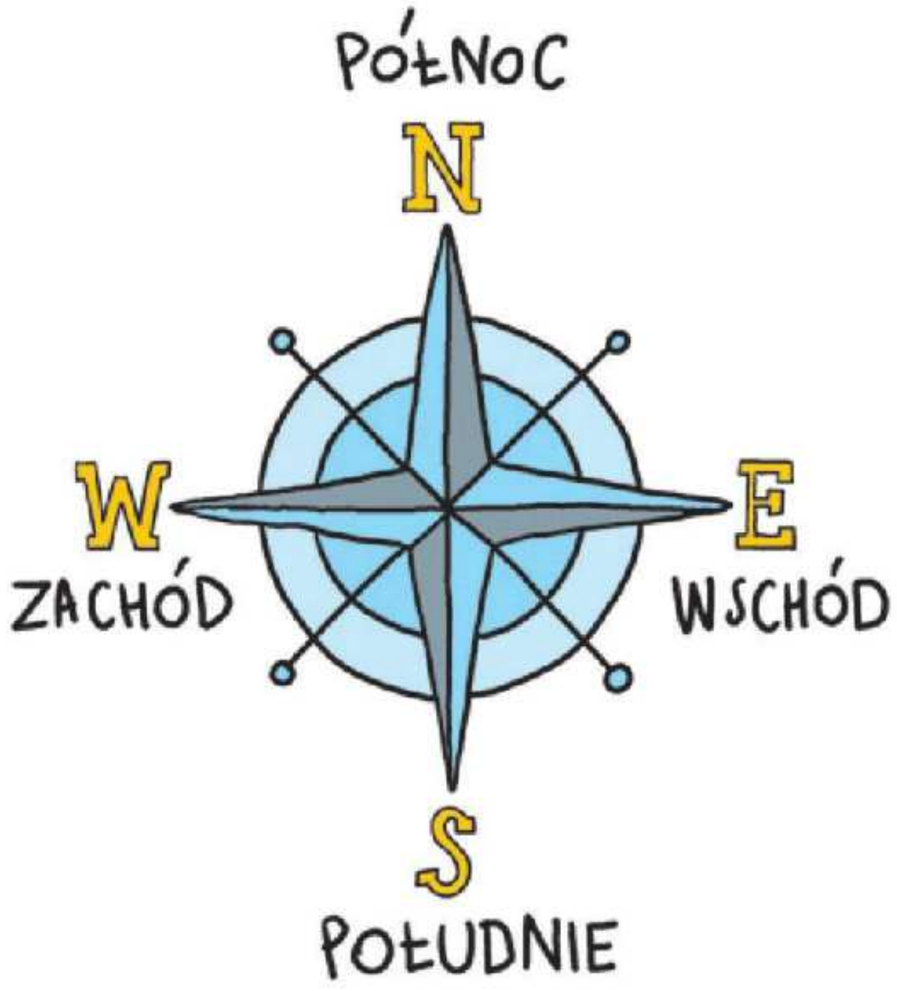

Do określania kierunków świata w terenie służy **kompas**. Jego czerwona igła zawsze wskazuje północ.

Nazwy kierunków świata nie są przypadkowe. Zawdzięczamy je słońcu, a właściwie jego wędrówce po niebie. Miejsce, w którym wschodzi słońce, ludzie nazwali kiedyś **wschodem**, a to, gdzie zachodzi – **zachodem**. Uznali, że słońce wskazuje **południe** w połowie dnia, gdy jest najwyżej na niebie. Czy słońce wskazuje też **północ**? Niestety nie – w połowie nocy nie widzimy go. Kierunek północny ludzie wyznaczyli więc naprzeciwko kierunku południowego.

Czy wiesz, że mapy są zawsze rysowane tak, żeby ich górna część wskazywała północ? Podczas wycieczki wystarczy więc sprawdzić na kompasie, gdzie jest kierunek północny i w tę samą stronę ustawić górę mapy. Łatwo ustalić wtedy pozostałe kierunki świata.

północ

zachód

wschód

południe

1. Wymień główne kierunki świata.
2. Powiedz, skąd się wzięły nazwy kierunków świata.
3. Zastanówcie się, czy znajomość kierunków świata może przydać się w wędrówce po nieznanym terenie. W jaki sposób? Spróbujcie podać przykłady.

Co czujemy?

Radość, smutek, złość i strach to emocje, które towarzyszą nam każdego dnia.

Radość to najprzyjemniejsze uczucie. Na naszych twarzach widać uśmiech. Czujemy się szczęśliwi i jesteśmy zadowoleni. Radość dodaje nam sił i chęci do działania.

Smutek objawia się przygnębieniem, płaczem, brakiem chęci do działania. Sposobem na smutek jest wszystko to, co sprawia nam przyjemność, choćby spacer, jazda na sankach, rozmowa z przyjacielem, wyjście do kina.

Złość czujemy, gdy nie możemy zrobić lub dostać tego, co chcemy. Dzieci w złości krzyczą, tupią nogami lub płaczą. Mamy prawo się złościć, ale nie możemy przy tym sprawiać przykrości innym osobom.

Strach pojawia się, gdy czujemy się zagrożeni. To nieprzyjemne uczucie, ale bardzo potrzebne. Strach powstrzymuje nas przed niebezpiecznym zachowaniem, na przykład przed wtargnięciem na ulicę. Niestety, często też utrudnia nam wykonanie zadania, chociażby publiczne występy.

1. Jakie emocje najczęściej nam towarzyszą?
2. Co sprawia ci największą radość?
3. O czym musimy pamiętać, gdy czujemy złość?
4. Dlaczego strach jest nam potrzebny?
5. Podziel karton na cztery części i w każdej z nich narysuj sytuację, w której odczuwasz jedno z uczuć: radość, smutek, złość i strach.

Bałwan i inni

– Co za bałwan! – krzyknął Duży Darek w stronę Jurka i wtedy Jurek poczuł, jak drętwieją mu nogi i ręce i jak robi mu się coraz zimniej. Potem kątem oka spostrzegł, że jego nos zamienia się w dorodną marchewkę. A potem już nic nie pamiętał.

– Bałwan! – krzyknął Maciek, a dziewczynki zaczęły piszczeć z przerażenia i nikt nie przybiegł tylko dlatego, że to była duża przerwa, więc wszędzie i tak panował okropny hałas.

– O rany… – jęknął Duży Darek, patrząc na bałwana, który jeszcze przed chwilą był Jurkiem. – O rany… Ja nie chciałem… Przysięgam, że nie chciałem!

– On się topi – przytomnie zauważyła Julka. – Powinien stać na dworze.

Klasa znajdowała się na parterze, więc ostrożnie, wspólnymi siłami, wynieśli bałwana przez okno i ustawili na ośnieżonym kamiennym murku otaczającym boisko. Nikt nie miał pojęcia, co dalej, nawet Julka, więc kiedy odezwał się dzwonek, wrócili do klasy, a Nina oświadczyła stanowczo:

– Powiemy o wszystkim pani.

Ale zamiast nauczycielki do sali weszła mała, pomarszczona czarownica. Poznali ją natychmiast po miotle i czarnym kocie.

– Drogie dzieci – zaczęła, uśmiechając się krzywo. – Nazywam się Zuzanna Złośliwa. Od dzisiaj wszyscy należycie do mnie. Wasza pani właśnie oświadczyła uroczyście, że ma dosyć użerania się z taką bandą potworów jak wy i że chyba tylko czarownica sobie z wami poradzi. No to jestem.

Nikt się nie odezwał.

– Co to? Nie wiecie, jak się zachować? Nie umiecie wstać i powiedzieć chórem „Dzień dobry, pani czarownico”? To znakomicie! To wspaniale! Niczego nie lubię bardziej niż nieznośnych dzieci. Spełnię każde wasze życzenie. Byle było złe.

Czarownica włożyła na haczykowaty nos okulary i zajrzała do dziennika.

– Tak… Dariusz Adamek już załatwiony. Kolej na Michała Brzęczka. Który to? – powiodła wzrokiem po klasie. – Wstań, chłopcze, i powiedz, o czym marzysz… albo powiedz cokolwiek. Potrafię stworzyć złe życzenia z niczego.

Była to szczera prawda. Michał zdążył tylko bąknąć, że on niczego nie chce, i zaraz wszystko z jego ławki zniknęło. I tornister, który stał obok, też.

– To wszystko przez Dużego Darka – wychlipała przestraszona Iza. – Ty obrzydliwy robalu!

I zaraz Duży Darek zamienił się w paskudnego owada.

– Ty jędzo! – krzyknął w stronę czarownicy Krzyś. – Żeby cię ropuchy oblazły!

I zaraz Danka i Marzenka, które siedziały w pierwszej ławce, zamieniły się w ropuchy.

– Zamknij się, kukurydzo! – wrzasnął na Krzysia Bartek. – Nie widzisz, że jej tylko o to chodzi?!

I zaraz Krzyś zamienił się w garstkę prażonej kukurydzy.

– Wspaniale, wspaniale! – cieszyła się Zuzanna Złośliwa – Co za cudowne dzieciaki! Co za wyzwiska! Co za pomysły! Cudownie!

– Przepraszam – odezwała się nieśmiało Julka. – Chciałabym bardzo uprzejmie prosić, żeby pani już sobie poszła.

– Nie mów do mnie tak ładnie, dziecko, bo się zdenerwuję! – krzyknęła czarownica. – Masz być niegrzeczna i przezywać kolegów. Ale już!

– Przykro mi, ale nie zrobię tego.

– Nie?

– Nie! – powiedziała stanowczo Julka. – Bartek, przeproś Krzysia.

Wystraszony Bartek przeprosił i kukurydza zamieniła się z powrotem w chłopca.

– Krzysiu, przeproś panią Zuzannę.

Krzyś posłusznie przeprosił i ropuchy zamieniły się w Dankę i Marzenkę.

– Iza, przeproś Darka.

Iza przeprosiła i kolejny czar prysł.

– A teraz Darek niech przeprosi Jurka.

Darek przeprosił i odczarowany Jurek wdrapał się przez okno do klasy, drżąc z zimna.

A czarownica z każdą chwilą robiła się coraz mniejsza, aż w końcu zniknęła zupełnie; czarny kot wymknął się przez uchylone drzwi, a miotła wyleciała przez lufcik.

Wtedy zadzwonił dzwonek, a gdy po przerwie pani weszła do sali, cała klasa przywitała ją głośnym:

– Dzień do-bry!

A potem wszyscy byli grzeczni jak nigdy dotąd.

– Zaczarował was ktoś, czy co? – dziwiła się wychowawczyni.

Anna Sójka

1. Opowiedz, co się wydarzyło w klasie. Dlaczego pojawiła się czarownica? W co zamieniła dzieci?
2. W jaki sposób Julka pozbyła się z klasy czarownicy?
3. Jak myślicie, czy wasze zachowanie w klasie podobałoby się Zuzannie Złośliwej?
4. Jak się czują osoby, wobec których jesteśmy niemili? Co się dzieje w grupie, gdy dzieci wzajemnie sobie dokuczają? Porozmawiajcie o tym.

Inaczej piszę, niż słyszę

1 Przeczytaj zdania. Zwróć uwagę na wyróżnione litery. Jakie słyszysz w tych miejscach głoski?

Justyna wybiera się na obóz.
Spakowała notes w kolorowej
okładce i ulubioną zabawkę.
Musi wziąć turystyczny
nóż i łyżki. Ma nadzieję,
że będzie śnieg.

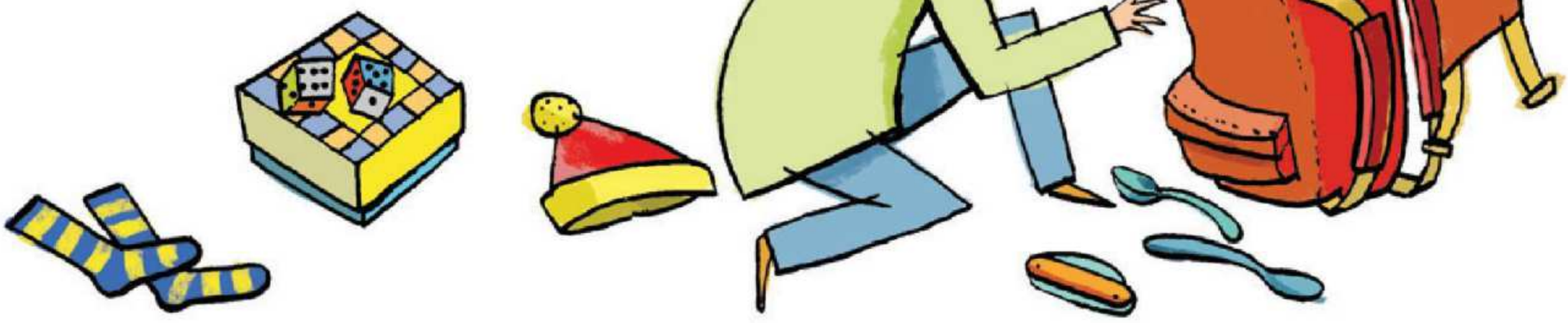

2 Do każdego wyrazu podkreślonego w ćwiczeniu 1. dopasuj wyraz wyjaśniający jego pisownię.

Justyna wróciła z obozu. Wspomina zabawy na śniegu.
Ogląda pamiątki: rzeźbiony nożyk i łyżeczkę. Okłada swój
pamiętnik w kolorowy papier i zapisuje wrażenia.

Pisownia niektórych wyrazów **nie jest zgodna z** ich **wymową**. W środku i na końcu wyrazów wymawiamy i słyszymy głoski: **p**, **t**, **k**, **f**, **s**, **sz**, **c**, a piszemy litery: **b**, **d**, **g**, **w**, **z**, **ż**, **dz**.

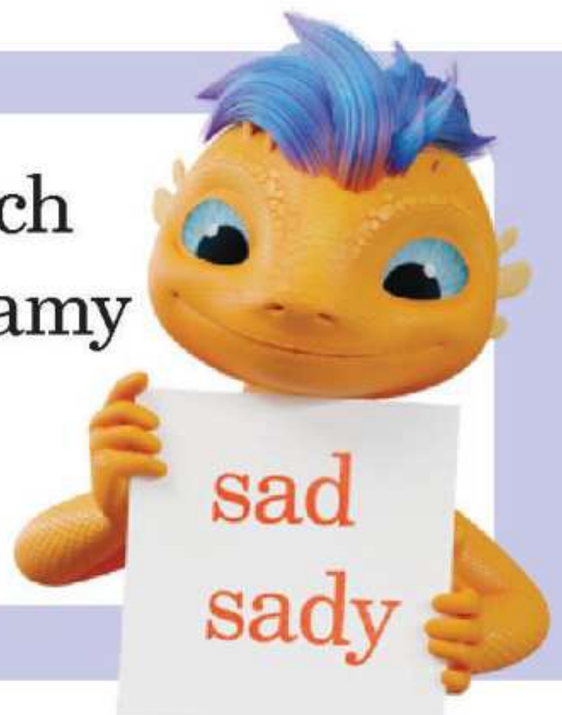

3 Przeczytaj zdania. Do każdego podkreślonego wyrazu dobierz wyraz wyjaśniający jego pisownię. Pary wyrazów zapisz w zeszycie.

Rydz to smaczny grzyb. Mama na powitanie Justyny
zrobiła zupę grzybową z rydzów. Poda zupę na obiad.
Justyna lubi takie obiady.

Rodzina na drzewie

Hura! Skończyłem pracę domową! Miałem narysować drzewo mojej rodziny.

Na korzeniach narysowałem rodziców taty, czyli dziadka Romana i babcię Donatę oraz rodziców mamy, czyli dziadka Józka i babcię Janeczkę.

Na grubym pniu są rysunki moich rodziców: tata Tomek ma brodę, a mama Ania okulary.

Na gałęziach jest miejsce dla dzieci. Narysowałem tam siebie i mojego brata Antka.

– Wszystko zrobiłem – krzyknąłem do taty.

– Świetna praca Franku, ale niekompletna – z uśmiechem powiedział tata. – Nasza rodzina niedługo się powiększy! Mama urodzi bliźniaki.

1. Jaką pracę domową przygotował Franek?
2. Jak tata ocenił pracę syna?
   Odczytaj odpowiedni fragment.
3. Co chłopiec musi poprawić w swojej pracy?

DRZEWO GENEALOGICZNE* RODZINY FRANKA

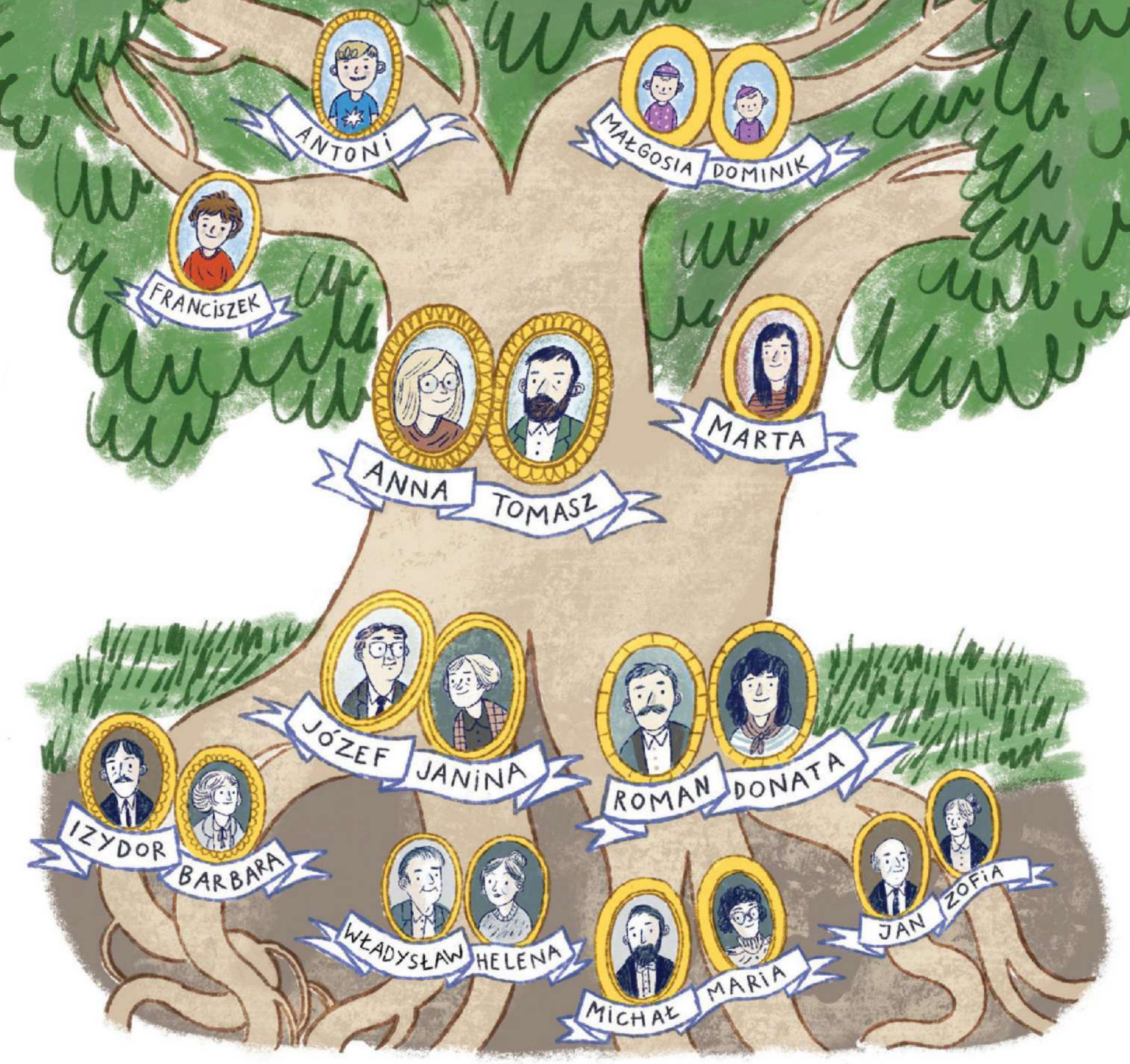

1. Wskaż, gdzie na drzewie jest narysowany tata Franka, a gdzie Franek i jego brat.
2. Odczytaj z drzewa genealogicznego imiona pradziadków Franka.
3. Jak ma na imię ciocia Franka? Jakie imiona będą nosiły bliźniaki?
4. Narysuj na kartce drzewo genealogiczne swojej rodziny.

***drzewo genealogiczne** – obrazowe przedstawienie członków rodziny i ich przodków

Ciasteczka dla babci i dziadka

Kto pomagał Tomkowi w pieczeniu babeczek?
Jakie produkty przygotował chłopiec?

Co zrobił Tomek z produktami?
Czym mieszał produkty?

Do czego chłopiec wlał masę?
Gdzie włożył foremki z ciastem?

1. Przyjrzyj się ilustracjom. Powiedz, co się na nich dzieje.
2. Odpowiedz pełnymi zdaniami na pytania pod ilustracjami.
3. Jak oceniacie pomysł Tomka na prezent dla babci i dziadka?
4. Opowiedz historyjkę, zaczynając od zdań z ramki Pomocne słowa na stronie obok.

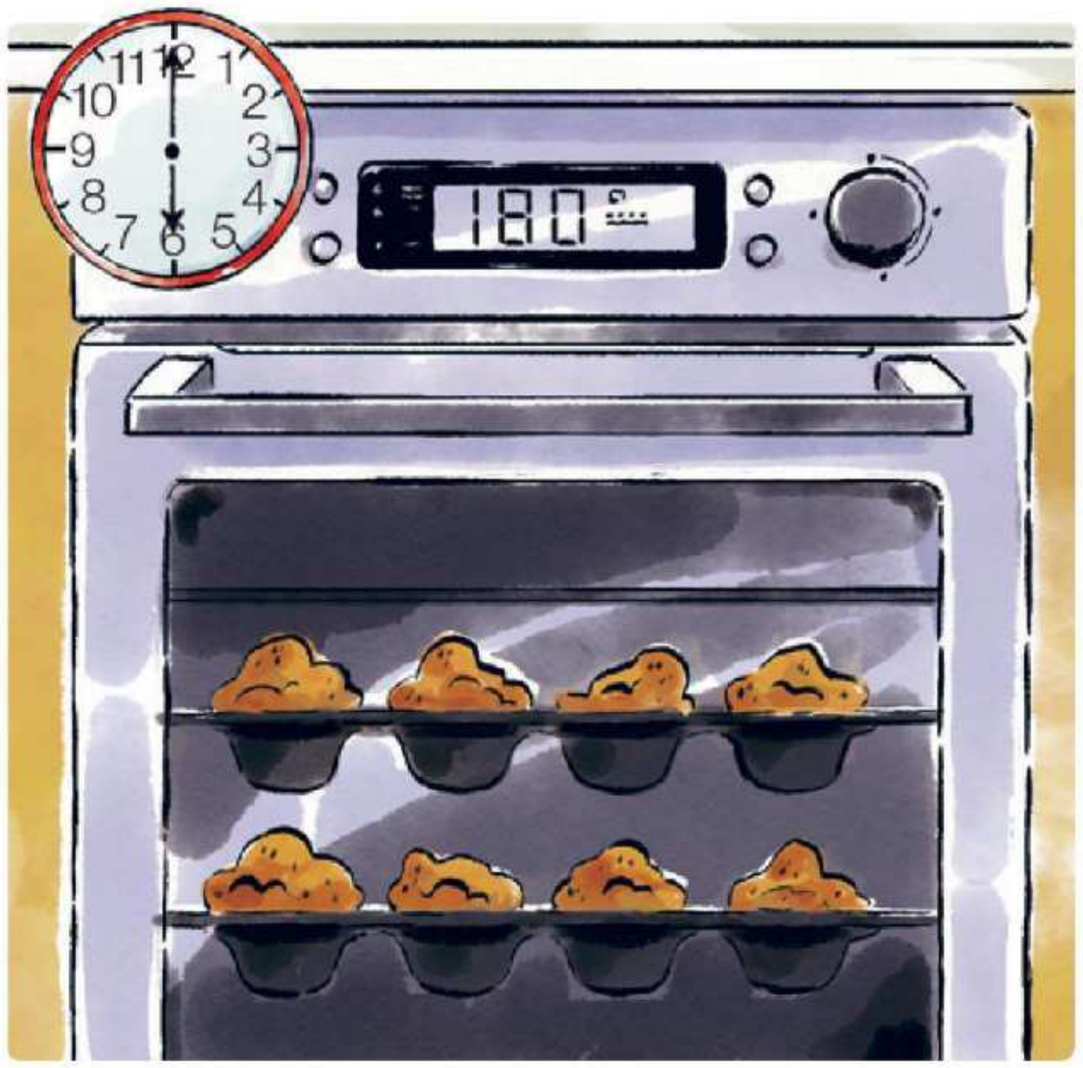

W jakiej temperaturze piekł ciasto?
Ile czasu piekły się babeczki?

Czym mama polała babeczki?
Czym Tomek je udekorował?

Kogo Tomek poczęstował babeczkami?
Czy gościom smakowały babeczki?

Pomocne słowa

Tomek chciał zrobić przyjemność babci i dziadkowi.
Postanowił upiec czekoladowe babeczki…

Bezpieczne ferie zimowe

Już niedługo zaczną się ferie zimowe. Jeśli chcesz, żeby twój wypoczynek mógł być wesoły i bezpieczny, pamiętaj o przestrzeganiu ważnych zasad.

- Nie zjeżdżaj na sankach w pobliżu jezdni, torów kolejowych ani zbiorników wodnych!
- Na nartach zjeżdżaj w wyznaczonych miejscach, w kasku na głowie!
- Zjeżdżając na sankach lub nartach, zachowaj bezpieczną odległość od innych. Uważaj na osoby, które wchodzą na górkę!

- Nie wchodź na zamarznięte stawy, rzeki, jeziora!
- Nie rzucaj w innych twardymi śnieżkami!
- Nie strącaj zwisających z dachu sopli!

- Noś odblaski, żeby być widocznym na drodze!
- Ubieraj się stosownie do pogody!

1. Jakich zasad należy przestrzegać, żeby ferie zimowe były bezpieczne?
2. Jakie zachowania zimą są niebezpieczne?
3. Wymień inne zasady bezpieczeństwa, o których trzeba pamiętać podczas ferii.
4. Czy można dobrze się bawić, będąc bezpiecznym? Podajcie przykłady takich zabaw.

Powtarzamy z mapą myśli

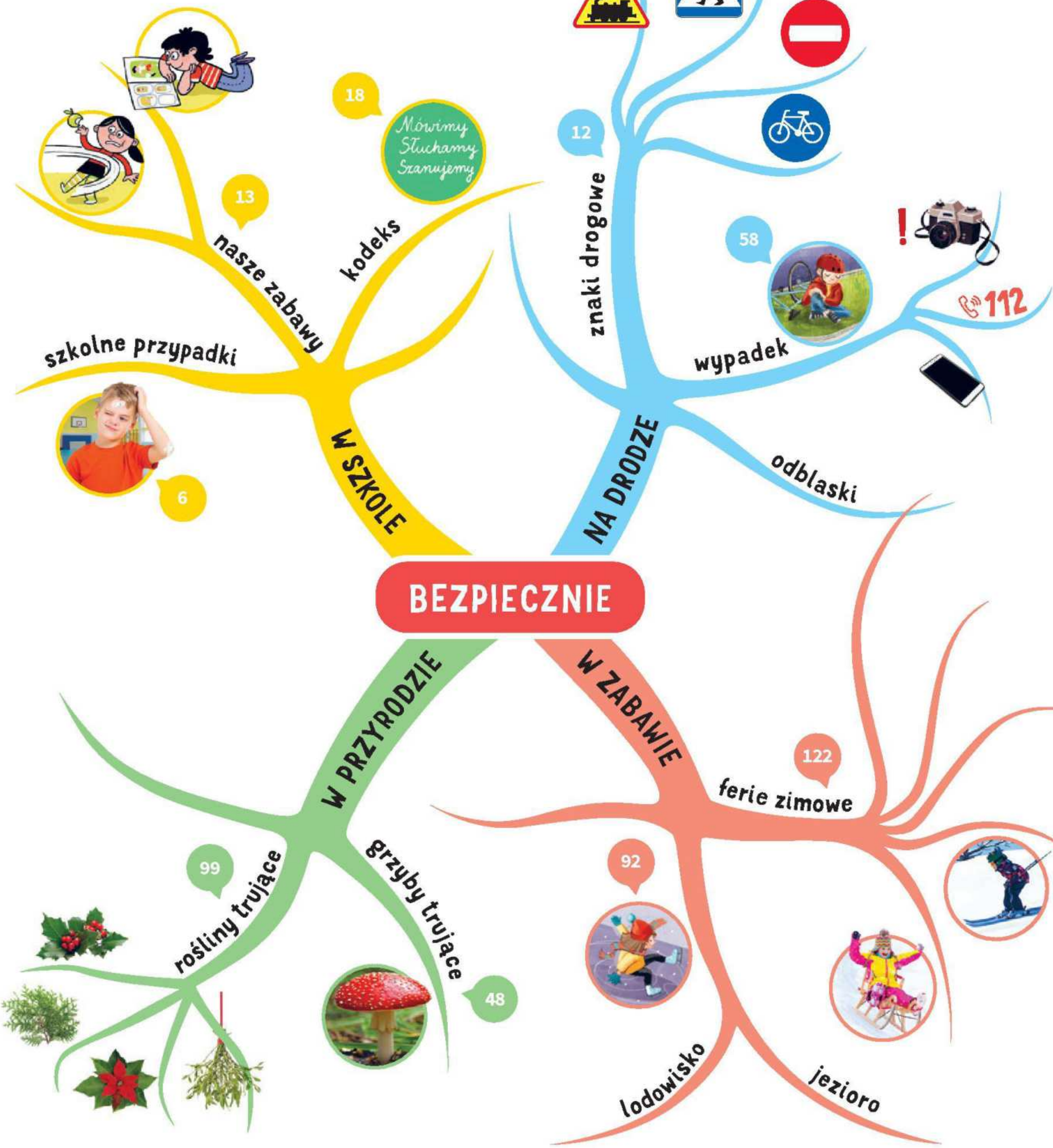

1 Co jeszcze sprawia, że możemy czuć się bezpiecznie w szkole, na drodze, w czasie zabaw zimowych i na łonie przyrody? Przypomnijcie sobie tematy dotyczące bezpieczeństwa, omawiane w klasie 1 i 2. Skorzystajcie też z własnych doświadczeń i wspólnie postanówcie, co dodatkowo mogłoby się znaleźć przy pustych gałązkach mapy myśli.

Spis treści

I Szkołę witamy, wakacje żegnamy

1. Wracamy do szkoły 4
Urośliśmy! *Rafał Witek*

2. Znów w szkole 5
Poznajemy nasz podręcznik

3. Co się w szkole zdarzyć może? 6
Szkolne przypadki

4. Wakacyjne podróże 8
Krajobrazy Polski

II Idziemy do szkoły

6. Wrzesień bez szkoły 10
Nie zadzwonił dzwonek… *Wojciech Widłak*

7. Bezpieczni na drodze 12
Ważne znaki na drodze

8. Bezpieczni w szkole 13
Nasza zabawa na przerwach

9. Różne krajobrazy 14
Poznajemy krajobraz miasta i wsi

III Ja i moi rówieśnicy

11. Wakacyjna przygoda 16
Zamek z piasku
Jesienne prace w sadzie i ogrodzie

12. Kodeks uczniów klasy II 18
Jedziemy na wycieczkę?
Przygoda z ortografią: **ó** wymienne na **o**

13. Jesteśmy różni 20
Najwspanialsza klasa na świecie *Rafał Witek*

14. Dlaczego przyjaźń jest ważna? 22
Dobrze mieć przyjaciół
Język polski bez tajemnic: Spółgłoski miękkie

IV To już jesień!

16. Skarby sadu i ogrodu 24
Jadalne części roślin

17. Zapasy na ciężkie czasy 26
Od zdania do opowiadania: Raban i leśne zwierzęta

18. Odloty ptaków 28
Odloty *Stefania Szuchowa*
Wędrówki ptaków

19. Pomagamy 30
A mieliśmy pojechać do zoo…
Język polski bez tajemnic: Kolejność alfabetyczna

V Wiemy, co jemy

21. Skąd ta nadwaga? 32
Pasibrzuchy *Natalia Usenko*

22. Co można zrobić z warzyw i owoców? 34
Pyszny obraz
Od zdania do…: Opis twarzy z obrazu

23. Co jest zdrowe? 36
Wartości odżywcze produktów – jemy zdrowo i różnorodnie

24. Szkoła zdrowego żywienia 38
Jarzynowa awantura *Barbara Kosmowska*

VI Niech żyje szkoła!

26. Szkoła dawniej i dziś 40
Z tarczą czy bez tarczy? *Wojciech Widłak*

27. Sny się spełniają 42
Dziecięce marzenia *Tomasz Plebański*

28. Jesień na polu 43
Jesienne prace w polu

29. Papież Jan Paweł II patronem szkół 44
Poruszał serca milionów

VII W parku i w lesie

31. Na grzyby 46
Grzyby *Jan Brzechwa*

32. Na spacerze 48
Atlas grzybów
Od zdania do…: Opis grzyba

33. Niespodziewane spotkanie 50
Dzikus *Rafał Witek*

34. Drzewa naszym skarbem 52
Jesień w lesie

VIII Poznajemy nasz organizm

36. Dbamy o nasze zęby 54
Białe domy *Jakub Lepiorz*
Jak należy myć zęby?

37. Budowa człowieka 56
Poznajemy budowę człowieka

38. **Wzywamy karetkę pogotowia** 58
Wypadek! Co robić?
Język polski bez tajemnic: Ten, ta, to
39. **Słodki, ale szkodliwy** 60
Gorzka prawda o słodkim cukrze

IX O kim i o czym chcemy pamiętać?

41. **Pamiętamy trudne słówka** 62
Przygoda z ortografią: Słówka, które kończą się na **-ówka**
Świat jest ciekawy: Świerszcz domowy
42. **Co nam sprawia radość?** 64
O panu Tralalińskim *Julian Tuwim*
43. **Fryderyk Szopen** 66
Polak, którego słucha cały świat

X Nasza ojczyzna

46. **Ziemia od innych droższa** 68
Polska *Marcin Brykczyński*
47. **Ważne święto** 69
Wolna i niepodległa ojczyzna
48. **Zabytki Krakowa** 70
W dawnej stolicy
49. **Opowieści z dawnych lat** 72
Legenda o Smoku Wawelskim *Wojciech Widłak*

XI W świecie informacji

52. **Różne źródła informacji** 74
Gdzie szukać odpowiedzi na pytania?
Język polski bez tajemnic: Rozwijanie zdań
53. **Samodzielnie wybieramy** 76
Polskie bogactwa naturalne
Trudny wybór *Natalia Usenko*
54. **Po co jest słownik ortograficzny?** 78
Przygoda z ortografią: **ó** niewymienne
55. **Zabawa andrzejkowa** 80
Od zdania do opowiadania: Pies wróżbita

XII Pomagamy potrzebującym

56. **Lubimy dawać prezenty** 82
Prezent dla Mikołaja *Dorota Gellner*
57. **Czasem chorujemy** 83
Przychodnia „Zdrówko" przypomina
58. **Lubimy pomagać** 84
Zdarzenie na spacerze
Przygoda z ortografią: Wymiana **rz** na **r**
59. **Sąsiedzka pomoc** 86
Wyjątkowe spóźnienie *Barbara Kosmowska*

XIII Zimowe dni

61. **Komu potrzebny jest śnieg?** 88
Szedł sobie ktoś *Helena Bechlerowa*
62. **Prognoza pogody** 90
Rodzaje opadów
Klasowe laboratorium: Eksperymentujemy z wodą
63. **Hu, hu, ha, zima trwa!** 92
Bezpieczne lądowanie
Przygoda z ortografią: **ó** wymienne na **o**, **a** lub **e**
64. **By nauka nie poszła w las** 94
Uczymy się uczyć: Jak nie myśleć o niebieskich migdałach?

XIV Tradycje bożonarodzeniowe

66. **Składamy życzenia** 96
Kartki babci Łucji *Rafał Witek*
Od zdania do...: Życzenia
67. **Radość z choinki** 98
Choinka *Ludwik Jerzy Kern*
Obserwacje pod choinką
68. **Różne tradycje świąteczne** 100
Rodzinne zwyczaje
69. **To już święta!** 101
Wieczór wigilijny *Elżbieta Śnieżkowska-Bielak*

XV Nowy rok

71. **Witamy Nowy Rok!** 102
Dwunastu braci *Jerzy Kierst*
72. **Mierzenie czasu** 104
Zegar, którego wskazówką był cień *Bolesław Orłowski*
Od zdania do...: Opis zegara

73. Bal karnawałowy 106
W balowym nastroju
Karnawał *Dorota Gellner*
74. Zapraszamy na bal 108
Raban na balu karnawałowym
Od zdania do…: Zaproszenie

XVI Razem żyje się lepiej

76. W szkolnej gromadzie 110
Historyjka i bestyjka *Małgorzata Strzałkowska*
77. Po każdej nocy wschodzi słońce 112
Kierunki świata
78. Nasze emocje 114
Co czujemy?
79. Nie lubimy przezwisk 115
Bałwan i inni *Anna Sójka*

XVII Przed feriami

81. Obóz zimowy 117
Przygoda z ortografią: Inaczej piszę niż słyszę
82. Moja rodzina 118
Rodzina na drzewie
83. Dzień Babci i Dzień Dziadka 120
Od zdania do opowiadania: Ciasteczka dla babci i dziadka
85. Aby było bezpiecznie 122
Bezpieczne ferie zimowe
Powtarzamy z mapą myśli

Źródła tekstów literackich

s. 4. Świerszczyk 2013, nr 17
s. 28. Stefania Szuchowa, Hanna Zdzitowiecka „Od wiosny do wiosny", Nasza Księgarnia, Warszawa 1955
s. 32–33. Natalia Usenko „Bardzo dziwne historie", Papilon, Poznań 2008
s. 46–47. „Brzechwa dzieciom", Nasza Księgarnia, Warszawa 1989
s. 54. Świerszczyk 2016, nr 2
s. 64–65. Julian Tuwim „Najpiękniejsze wiersze dla dzieci", Wydawnictwo Zielona Sowa, Warszawa 2013
s. 68. Świerszczyk 2018, nr 21
s. 77. Świerszczyk 2015, nr 19
s. 82. „Antologia dla szkół podstawowych. Koszyk pełen wierszy", Wydawnictwo Sara, Warszawa 2009
s. 88–89. Świerszczyk 1996, nr 2
s. 98. „Chichotnik, czyli księga śmiechu i uśmiechu", Wydawnictwo Literackie, Warszawa 2012
s. 101. Elżbieta Śnieżkowska-Bielak „Czekam na bajkę", Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008
s. 102–103. Dziatwa 1989, I/II
s. 104. Bolesław Orłowski „Pradziadkowie zegara", Instytut Wydawniczy Nasza Księgarnia, Warszawa 1983
s. 107. Krystyna Lenkiewicz „Wybór wierszy okolicznościowych dla klas I – III", WSiP, Warszawa 1999
s. 110–111. Świerszczyk 2004, nr 18
s. 115–116. Świerszczyk 1997, nr 3

Ilustracje i zdjęcia na okładce: s. 1: Ben Meyer/Cultura RF/Getty Images, Marek Błoszko (postać 3D), Przemysław Surma (rysunki); s. 4: Halfpoint Images/Moment/Getty Images/iStock, Przemysław Surma (rysunki).

Ilustracje: Agnieszka Antoniewicz s. 122; Joanna Czaplewska s. 5 (mrówka), 23, 31, 62, 85; Agata Dudek s. 64–65; 110–111; Zosia Dzierżawska s. 118–119; Joanna Gwis s. 5 (borowik), 46–47, 102–103; Diana Karpowicz s. 10–11, 40–41, 96–97, 104, 107; Olga Kawacińska s. 19, 48, 59, 78, 93; Katarzyna Kołodziej s. 18; Berenika Kołomycka s. 50–51; Marta Krzywicka s. 38–39; Małgorzata Kwapińska s. 58, 86–87, 92; Daniel de Latour s. 4, 5 (Pasibrzuchy), 16, 30, 32–33, 75, 79, 117; Kasia Nowakowska s. 24; Wojciech Pawliński s. 68–69; Monika Pollak s. 28, 42, 88–89; Paulina Radziejewska s. 22, 80–81, 120–121; Monika Rejkowska s. 72–73, 82, 115–116; Joanna Rzezak s. 54–55; Tomasz Samojlik s. 5 (bociany, świerszcz), 8–9, 14–15, 29, 52–53, 56–57, 63, 76, 112; Anna Simeone s. 21,77, 84; Marcin Surma s. 6–7, 12 (policjantka), 70–71; Przemysław Surma s. 5 (Raban i zwierzęta na wózku), 13, 26–27, 60–61, 83, 94–95, 108–109, 114; Marianna Sztyma s. 66–67, 101; Adam Tokarski s. 44–45; zespół graficzny Nowej Ery s. 12 (znaki drogowe); zespół kartograficzny Nowej Ery s. 14–15, 113 (mapy); Raban w wersji 3D: Wojciech Sendal; winiety: Maciej Blaźniak (Duży czyta małemu, W świecie przyrody, Klasowe laboratorium, Świat jest ciekawy, Przygoda z ortografią, Język polski bez tajemnic), Małgorzata Burakowska (Od zdania do...), Elena Grikurova-Wojnowska (Uczymy się uczyć), Krzysztof Mrawiński (Czytam i rozumiem, Nasze lektury, Od zdania do opowiadania); ikona zadań projektowych: Małgorzata Burakowska.

Zdjęcia: archiwum rodzinne Marzanny Polit s. 10; Maciej Wróbel s. 38–39/kukiełki, 91 (bez talerzyka z cukrem, majeranku, pieprzu, goździków); z prywatnej kolekcji Jacka Friedricha s. 106/Maria Uszacka, pocztówka noworoczna; Adam Brzoza s. 113/ręka z kompasem; Alamy Stock Photo: fotoshoot s. 7/chłopiec (bez tła); Konrad Żelazowski s. 8/skały; s. 34/obraz Giuseppe Arcimboldo; Frank Hecker s. 49/rydze; Arterra Picture Library s. 52/gałązka dębu; Artepics s. 66/portret F. Szopena; Lucas Vallecillos s. 67/nagrobek; Inigo Bujedo Aguirre-VIEW s. 70–71/Małopolski Ogród Sztuki; Nick Higham s. 74/muzeum; BE&W: Jan Włodarczyk s. 66/dworek; East News/Laski diffusion s. 44/Karol Wojtyła z matką, Karol Wojtyła z rowerami; East News/collection Laski s. 44/Karol Wojtyła na kajaku; Associated Press/East News s. 45/Jan Paweł II z kapeluszem; East News/Albin Marciniak s. 71/dzwon; Getty Images: 2009 Yellowdog Productions s. 7/tło do chłopca; Tomasz Skoczeń s. 17/szpadel; Stefanie Timmermann s. 37/kasza; David Sucsy s. 53/tło (las); AJ Wattamaniuk s. 61/dzieci w sklepie (bez torebki); Paul Starosta s. 63/świerszcz domowy, pasikonik zielony; Chris Mouyiaris/robertharding s. 70/Sukiennice; Joe Daniel Price s. 70/kościół Mariacki; Martin Dimitrov s. 70/widok na Wawel; Steve Debenport s. 74/biblioteka; Katie Smith/EyeEm s. 74/zdjęcie wieloryba na ekranie komputera; Westend61/Andrés Benitez s. 76/człowiek; Romilly Lockyer s. 100/rodzina; Judith Haeusler s. 100/dziewczynka; Westend61 s. 114/„radość"; Ralf Hettler s. 114/„złość"; Don Bayley s. 114/„strach"; microgen@gmail.com s. 122,123/chłopiec na nartach; Anwar Hussein/Contributor s. 45/Jan Paweł II w samochodzie; Getty Images/iStockphoto: Boris Zhitkov s. 6/pani nauczycielka; ljubaphoto s. 17/pazurki; anna1311 s. 36/winogrona; Christian Johnsson s. 48/borowik; Tatjana Kaufmann s. 59/chłopiec; South_agency s. 74/klasa; damircudic s. 74/chłopiec z lupą; Ashish s. 74/zdjęcie skał na ekranie komputera; Sergey Chushkin s. 99/łuski szyszki; PAP: Wojciech Kryński s. 44/Jan Paweł II z uniesioną ręką; Janusz Mazur s. 45/Jan Paweł II z dziećmi; Radek Pietruszka s. 67/pianistka; Shutterstock/RAndrei s. 70/Brama Floriańska; pozostałe zdjęcia: Shutterstock.
Ilustracje, grafiki i zdjęcia w montażach z agencji Shutterstock: s. 6/tło za osobami, chłopiec, dziewczynka z tornistrem, dziewczynka z kokardą – montaż; 29/tło; 34/rama obrazu; 59/dziewczynka z telefonem, tło; 61/torebka trzymana przez dzieci w sklepie i naklejka na torebce; 74/dziewczynka w pokoju z telewizorem i obraz na ekranie TV, zdjęcia na ekranie komputera (namioty, makaron, mama z dzieckiem, jogurt, kozica i chłopiec); 78/biała kartka (tło pod ilustracje); 90/ikony pogodowe; 91/talerzyk z cukrem, majeranek, pieprz, goździki; 94/emotikony; 95/obrys puzzli; 98/montaż; 105/kolorowe paski; 122/chłopiec na łyżwach, domy, niebieski garnek, dziewczynka na łyżwach, dziecko na sankach, dzieci w szalikach.

Współpraca graficzna: Marta Krzywicka s. 44–45, 66–67; Marta Sieczkowska s. 91, Grażyna Truchlińska s. 17, 36–37, 43, 52–53.

Wydawnictwo Nowa Era oświadcza, że podjęło starania, mające na celu dotarcie do właścicieli i dysponentów praw autorskich wszystkich zamieszczonych utworów. Wydawnictwo Nowa Era, przytaczając w celach dydaktycznych utwory lub fragmenty, postępuje zgodnie z art. 29 ustawy o prawie autorskim. Jednocześnie Nowa Era oświadcza, że jest jedynym podmiotem właściwym do kontaktu autorów tych utworów lub innych podmiotów uprawnionych w przypadkach, w których twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia.

WIELKA PRZYGODA

Podręcznik dopuszczony do użytku szkolnego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania i wpisany do wykazu podręczników przeznaczonych do kształcenia ogólnego do edukacji wczesnoszkolnej, na podstawie opinii rzeczoznawców: **dr hab. Beaty Oelszlaeger-Kosturek, dr hab. Zuzanny Zbróg, dr Zofii Krzywickiej-Vauthier.**

Etap edukacyjny: I.
Typ szkoły: szkoła podstawowa.
Rok dopuszczenia: 2021

Numer ewidencyjny w wykazie MEiN: 1088/3/2021

Podręcznik został opracowany na podstawie *Programu edukacji wczesnoszkolnej w klasach 1–3 „Wielka przygoda"* zgodnego z podstawą programową z 14 lutego 2017 roku.

Nabyta przez Ciebie publikacja jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy o przestrzeganie praw, jakie im przysługują. Zawartość publikacji możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie umieszczaj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, to nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. Możesz skopiować część publikacji jedynie na własny użytek.

Szanujmy cudzą własność i prawo. Więcej na **www.legalnakultura.pl**

© Copyright by Nowa Era Sp. z o.o. 2024
ISBN 978-83-267-4894-3

Autorzy: Elżbieta Kacprzak, Anna Ładzińska, Małgorzata Ogrodowczyk (edukacja polonistyczna, społeczna), Joanna Winiecka-Nowak (edukacja przyrodnicza).
Nadzór koncepcyjno-redakcyjny serii: Marzanna Polit.
Redaktor merytoryczny serii: Bożena Gepert.
Redaktorzy serii: Iwona Lewandowska (edukacja polonistyczna, społeczna i przyrodnicza), Monika Kubik (edukacja matematyczna).
Opracowanie redakcyjne: Iwona Lewandowska.
Redakcja merytoryczna: Bożena Gepert, Agnieszka Grzegółka-Maciejewska.
Redakcja językowa: Agnieszka Grzegółka-Maciejewska.
Nadzór artystyczny: Kaia Pichler. **Opieka graficzna:** Ewa Kaletyn, Małgorzata Burakowska.
Projekt okładki: Logoteka Piotr Rudź.
Projekt graficzny: Małgorzata Burakowska, Marta Sieczkowska.
Opracowanie graficzne: Aleksandra Bąk, Małgorzata Burakowska, Anna Szaniawska.
Realizacja projektu graficznego: Dorota Gajda.
Fotoedycja: Maciej Wróbel, Agnieszka Byczkowska.
Obróbka kolorystyczna zdjęć, ilustracji i montaże: Piotr Kawecki.

Nowa Era Sp. z o.o.
Aleje Jerozolimskie 146 D, 02-305 Warszawa
www.nowaera.pl, nowaera@nowaera.pl, Centrum Kontaktu: 58 721 48 00

Druk i oprawa: D